Złota Tarcza tylko dla Kwiatka

Strona 5

Prześladowani w szkołach

Strona 23

tygodnik

6 II 2021 r.
nr 5 (1065)
cena 2,50 zł
(w tym VAT 5%)

ISSN 1507-1049, INDEKS 325597

Obserwator Lokalny

Teraz w kolejce 80+

Chętnych nie brakuje, szczepionek tak

Po medykach ruszyły szczepienia w poszczególnych grupach wiekowych, na początek chętnych powyżej osiemdziesiątego roku życia. Zgłoszeń nie brakuje, w przeciwieństwie do szczepionek w przychodniach.

Strona 11

Helena Ciebień wykonała w szpitalu większość z dotychczasowych szczepień.

Poparzony po wybuchu w ciężkim stanie Strona 6

Złoci Jubilaci: uścisk dłoni, ale bez kwiatka Strona 8

Starosta do autobusów nie dokłada Strona 11

To jest czas dla barmanów Strona 17

Reklama

ISSN 1507-1049

eprasa.pl 1e65f2279f

Komentarz

Taka sama parafia, ale pasterze różni

TOMASZ RATUSZNIAK

Miło było patrzeć w ostatnią niedzielę na uśmiechnięte twarze dzieciaków kwestujących na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy (a właściwie na rzecz oddziałów dziecięcej laryngologii, otolaryngologii i diagnostyki głowy, bo taki był cel zbiórki).

Miło było też oglądać transmisję online z dębickiego sztabu, w którym w poprzednich latach zawsze gościłem. Miło było w końcu widzieć efekty pracy wolontariuszy, o których piszemy na str. 3.

Mniej miło zrobiło się natomiast, gdy w niedzielny wieczór kilka osób przesłało mi nagranie fragmentu mszy z parafii Dobrego Pasterza w Nagawczynie. Prowadzący ją ksiądz zastanawia się, czego wolontariusze szukają w okolicach kościoła, jeżeli szef WOŚP popiera strajk kobiet.

- Czyli barbarzyństwo i prymitywizm w najgorszym wydaniu - twierdzi kapłan, dodając, że Jerzy Owsiak popiera też aborcję na życzenie.

Przekonuje więc wiernych, że człowiekowi wiary nie wolno przykładać ręki do tego, co jest złe, co jest grzechem. Nie wolno wspierać ewidentnego zła, którym widocznie jest według niego WOŚP. Radzi, by pieniądze wpłacać raczej na inne fundacje.

Czy wspieranie oddziałów, na których leczy się dzieci naprawdę jest złe?

- A nie wspierać takiej organizacji, której działalność jest bardzo, ale to bardzo wątpliwa, a z moralnego i chrześcijańskiego widzenia nie do przyjęcia - kończy kapłan. Jego słów nie będę nawet komentował, bo szkoda mi nerwów.

Dla równowagi napiszę za to, że są też tacy księża, jak Kazimierz Klaban, również z parafii Dobrego Pasterza, tyle że w Elblągu, który pieniądze z tacy wrzucił do puszki wolontariusza.

ratuszniak@ol.com.pl

Z ust wyjęte

Janina Olchawa

To proste danie, łatwo go przygotować. Ja to wyniosłam z domu, naleśniki były pierwszą rzeczą, jaką się nauczyłam robić w kuchni.

O najlepszym przepisie na tę potrawę, na przypadający w tym tygodniu Dzień Naleśnika, piszemy na stronie 17

Komentarz

Przydałaby się jakaś alternatywa

GRZEGORZ KRÓL

Kolejny raz czytam o powodach, przez które został zamknięty w Dębicy Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych i kolejny raz zastanawiam się, czy i dlaczego ktoś próbuje ze mnie robić głupka. Pisze o tym kolega Tomasz Ratuszniak na stronie 9.

Okey, mogę zgodzić się z naczelnikiem Tomaszem Baranem, że zamknięcie nie miało związku z oszczędnościami. Faktycznie kwota 12 tys. zł przy budżecie na gospodarkę odpadami nie robi jakiegoś wrażenia. Ale kiedy czytam, że powodem zamknięcia PSZOK była troska miasta o mieszkańców, to jednak zaczynam podejrzewać, iż chodziło właśnie o oszczędności. No, bo PSZOK zamknęli, żeby ludzie się nie spotykali? Aż mi się gęba sama zaczęła uśmiechać. Tydzień bym myślał i bym tego nie wymyślił. Jak zamkniemy PSZOK, to mieszkańcy nie będą zapraszali ekip remontowych i będą bezpieczniejsi - dobre, dobre. A co z tymi, którzy ekip nie potrzebują, bo potrafią sobie sami kafelki położyć? Do lasu mają wywozić, czy może na schodach przed urzędem układać?

Nie wiem, czy zamknięcie PSZOK wpłynęło na ruch w budowlance, wiem natomiast że wpłynęło na to, jak wyglądały wiaty śmietnikowe i ich najbliższe otoczenie przez ostatni miesiąc. Zastanawiam się też, ile w tym czasie odpadów trafiło do wspomnianych wcześniej lasów, ile wylądowało w przydrożnych rowach czy gdziekolwiek indziej. Może następnym razem miasto zaproponuje mieszkańcom jakąś alternatywę?

krol@ol.com.pl

Liczba tygodnia

29

przypadków zarażenia koronawirusem odnotowano w ostatnim tygodniu w naszym powiecie. Aktualne raporty codziennie na debica24.eu.

Reklama

O niej się mówi

Tatiana Christoff

Uratowała wyrzucone do kosza szczeniaki

Pochodzi z Pustkowa Osiedla, tam też mieszka. Z zawodu nauczycielka informatyki. Od 10 lat angażuje się w pomoc bezdomnym i skrzywdzonym zwierzętom. Sama ma kilka adoptowanych, a przy okazji prowadzi dom tymczasowy, przez który przewinęło się już wiele potrzebujących pomocy psów i kotów. Ostatnio trafiły do niej chore szczeniaki wyrzucone w reklamówce do kosza na śmiecie. Swoją pasję pomagania czworonogom pani Tatiana przekazała trójce swoich dzieci: Karolowi, Monice i Karolinie. Razem z nią odwiedzają schronisko w Bobrowej, gdzie są wolontariuszami. Hobby Tatiany Christoff to rękodzieło, robi oryginalne makramy - jak sama przyznaje cały dochód z ich sprzedaży przeznacza na utrzymanie swoich podopiecznych.

(nan)

Felieton gościnny (zamiast listu do redakcji)

Pytanie w marcu, odpowiedź w grudniu

Od poczęcia do narodzin mija 9 miesięcy. Marcin Łączak i Mariusz Szewczyk zmarnowali ten czas na wymianę pism i sądowy spór. Wielomiesięczna przepychanka, z której niewiele wynika.

Młody dębiczanin Marcin Łączak zapytał burmistrza ile razy przewodniczący RM Mateusz Cebula odebrał głos mówcom w trakcie sesji i ile razy wyprosił jakichś jej uczestników.

Sprawa skomplikowana. Zamiast 14 dni urzędnicy potrzebują na odpowiedź miesiąc.

Potem - pandemia - odpowiedzi znowu nie udzielili. Magistrat uprzejmie poinformował, że sesje RM dostępne są w miejskim serwisie internetowym. Podobno przygotowanie odpowiedzi wymagało 2000 urzędnikogodzin. Burmistrz to wszystko sygnował, jako szef UM.

Nie będzie magistrat pluł mi w twarz, Marcin Łączak zacisnął zęby i zaskarżył opieszałość burmistrza do sądu administracyjnego. Wygrał, o czym zawiadomił triumfalnie w internetach. Odpowiedź brzmiała: Mateusz Cebula 3 razy odebrał mówcy głos i nikogo w tej kadencji nie wyprosił z sali obrad.

Wnioskodawca Marcin Łączak nie wierzy tej odpowiedzi. Uważa, że M. Cebula odbierał radnym głos częściej, a wyprosił z sali jego, i nie tylko jego. Postanowił zatem sam wszystko sprawdzić. Obejrzy i wysłucha nagrania sesji, przeczyta stenogramy. Wymaga to poświęceń: 35 sesji RM tej kadencji to ponad 70 godzin obrad. Wyniki przedstawi opinii publicznej.

Tylko co z tą wiedzą zrobi Marcin Łączak? I dlaczego burmistrz wzbraniał się, aby udzielić odpowiedzi? Wiadomo, że jakiekolwiek wnioski dotyczące Mateusza Cebuli wywołują w magistracie wzmożone bicie serca i podwyższone ciśnienie. Nie oznacza to jednak, że urzędnicy, z burmistrzem na czele, mogą ze strachu kompromitować się hurtowo.

Andrzej Janiec

Reklama

eprasa.pl 1e65f2279f

29. finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy

150 000 zł już jest. Małgorzata Burdzy liczy, że będzie jeszcze 20 000 zł więcej

To świetny wynik biorąc pod uwagę, że to był pierwszy finał, który odbywał się prawie wyłącznie online.

A i wolontariuszy, którzy wyszli na ulice było o wiele mniej, niż w poprzednich latach.

- Strasznie się bałam jak to wszystko wyjdzie. Nie tyle zbiórka, ale ta transmisja online z naszej szkoły. Ale pan Andrzej Kwiatek, który za nią odpowiadał, świetnie się spisał - cieszy się Małgorzata Burdzy, szefowa sztabu Kwiatek.

Ale jeszcze bardziej niż udany internetowy finał cieszy ją oczywiście wynik jubileuszowej zbiórki. Jubileuszowej, bo Kwiatek w tym roku z fundacją Jurka Owsiaka kwestował już po raz dwudziesty. Przez dwie dekady udało im się zebrać ponad 2 500 000 zł.

Teraz dołożą co najmniej 150 000 zł. Bo taka kwota, już trafiła na konto sztabu. Tyle tylko, że to jeszcze nie koniec.

- Na pewno wpłynie jeszcze jakieś 10 000 zł, choć nieśmiało liczę, że 20 000 zł - śmieje się.

Kwiatek czeka jeszcze na pieniądze z puszek w gminie Żyraków, z eSkarbonki, z części aukcji i na obiecane wcześniej darowizny z kilku firm.

Małgorzata Burdzy jest pod wrażeniem wyniku, jaki udało się uzyskać Akademii Małego Strażaka, która już po raz piąty w Galerii Dębickiej oferowała swoje magiczne poduchy. Do ich puszek trafiło ponad 10 000 zł.

- Swoich wolontariuszy mieliśmy nawet w Warszawie. Trójka dzieci zebrała tam ponad 3 000 zł - wspomina szefowa sztabu.

Zadowolona jest, że nie tylko młodzi ludzie, ale i przedsiębiorcy aktywnie włączyli się w tegoroczny nietypowy finał. Jedni nakarmili wolontariuszy, inni dali paliwo do samochodów. A firma Śnieżka, która co roku gra z orkiestrą, wpłaciła na jej konto 60 000 zł.

Tomasz Ratuszniak

Sztab Kwiatek, czyli sprawcy całego zamieszania. Od lewej: Małgorzata Burdzy, Maks Przybyło, Martyna Stasiak, Julia Pieniążek, Waldemar Zapór, Jakub Mądro.

Dębiczanie, m.in. Agnieszka Sienko i Andrzej Sienko, kwestowali też w USA. fot. V. Pietruszewski

Julia Rybka i Oliwia Pękala pieniądze na WOŚP zbierały w Galerii Portius.

Do puszek Akademii Małego Strażaka trafiło ponad 10 000 zł.

★ ★ ★ ★ ★

Pięć gwiazdek otrzymuje

Radek Rak

Pochodzący z Dębicy pisarz, laureat literackiej Nagrody Nike w swoim najnowszym opowiadaniu pt. Małe zwierzątka, odważnie podjął temat przemocy, jakiej uczniowie są poddawani w szkole. Nie wahał się przy tym opisać własnych doświadczeń - również jako ofiary prześladowania przez rówieśników i nauczycieli.

★ ★ ★ ★ ★

Pięć gwiazdek otrzymuje

Gabriela Pyzia

Dębiczanka rozpoczyna właśnie pracę na misji w Gambii. W małej wiosce Kunkujang Mariama spędzi dziesięć miesięcy. Będzie prowadzić m.in. zajęcia komputerowe dla dzieci. W działalność misyjną jest zaangażowana już od dwunastu lat. W 2016 roku była na miesięcznym wolontariacie w Kamerunie.

★ ★ ★ ★ ★

Pięć gwiazdek otrzymuje

Joanna Dymitrowska

Dyrektor Zespołu Szkół nr 2 w Dębicy, czyli popularnego Kwiatka. Działające tam Technikum nr 2 jako jedyne w powiecie dębickim wyróżnione zostało w rankingu Perspektyw Złotym Znakiem Jakości. W województwie zajęło ono 3. miejsce, a w kraju 31. wśród szkół technicznych. Działające przy Kwiatku liceum ogólnokształcące również zostało wyróżnione w rannkingu Perspektyw, tyle że Brązowym Znakiem Jakości.

Więcej zapłacą rodziny wielodzietne

Mieszkańcy czują się zdezorientowani. Jedni za śmieci płacą według obowiązujących do tej pory stawek, inni czekają na nowe z Ratusza.

Wszystko przez to, że ostatnie zawiadomienie o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, które Wydział Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego rozsyłał mieszkańcom, obejmowało okres do grudnia 2020 roku.

Czy za styczeń i kolejne miesiące mamy płacić według dotychczasowych stawek?

Tomasz Baran, naczelnik tego wydziału, twierdzi że tak.

- Jeżeli mieszkańcy nie otrzymali pisma o tym, że te stawki się zmieniają, to oznacza, że mają płacić tak jak dotychczas. Obowiązująca stawka to 29 zł od osoby za odpady segregowane - tłumaczy.

I tylko takie można teraz oddawać. Osoby, które do tej pory oddawały zmieszane zostały już poinformowane, że segregować jednak muszą.

Choć urzędnicy cały czas jeszcze analizują koszty związane z odbiorem i zagospodarowaniem odpadów, to naczelnik zapewnia, że stawki w tym roku nie wzrosną. Co jednak nie oznacza, że wszyscy będą płacić tyle, co w 2020 r.

Więcej, na co zwraca nam uwagę jedna z Czytelniczek, zapłacą rodziny wielodzietne.

- W zeszłym roku za trzecie i kolejne dziecko nie płaciliśmy nic. W tym roku płacimy połowę stawki za trzecie i każde kolejne dziecko. Tak, że Dębica przestała być miastem wspierającym rodziny wielodzietne. Uderzyli po kieszeniach tych najbardziej potrzebujących. Nic tylko się wymeldować - pisze kobieta.

Tomasz Baran tłumaczy, że rzeczywiście za trzecie i kolejne dziecko trzeba będzie zapłacić po 14,5 zł, ale za to z takiej samej ulgi mogą teraz korzystać starsze, samotne osoby z niskim dochodem.

- Podzieliliśmy te ulgi tak, aby było sprawiedliwie - mówi.

Mniej zapłacą również osoby, które zadeklarują, że będą kompostować odpady zielone we własnych przydomowych kompostownikach. Ulga wyniesie wtedy 1 zł od osoby miesięcznie.

tra

eprasa.pl 1e65f2279f

KRONIKA POLICYJNA

JEDEN NIE WYHAMOWAŁ
W Jaworzu Górnym kierujący peugeotem mieszkaniec gminy Pilzno nie wyhamował na śliskiej drodze i uderzył w tył jadącego przed nim samochodu marki BMW. Ten samochód z kolei wjechał w tył poprzedzającego go opla. Kierowcy byli trzeźwi, nikomu nic się nie stało. Sprawca kolizji został ukarany mandatem w wysokości 220 zł.

KONTO OKAZAŁO SIĘ PUSTE
Mieszkaniec Żyrakowa zawiadomił policję, że z jego konta bankowego zniknęły pieniądze. I to spora kwota, bo stracił aż 22 tys. zł. Mężczyzna twierdzi, że nie wybierał pieniędzy, nie użyczał nikomu karty bankomatowej, którą cały czas miał przy sobie. Kiedy próbował wybrać gotówkę, okazało się, że na koncie zostało tylko 7 zł. Policjanci ustalają, w jaki sposób pieniądze zniknęły z rachunku.

NIE POPATRZYŁ PRZY WYJEŹDZIE
Mandatem karnym w kwocie 500 zł ukarany został mieszkaniec Stasiówki, który wyjeżdżał oplem corsa z prywatnej posesji. Włączając się do ruchu nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu mercedesowi i doszło do zderzenia. Oprócz kary pieniężnej mężczyzna ukarany został także sześcioma punktami karnymi.

INFORMATOR

KOMENDA POWIATOWA POLICJI
Dębica, ul. Chłodnicza 20,
tel. 14 670 63 99, alarm. 112
Oficer dyżurny
-14 670 63 10
Sekretariat komendanta
-14 670 63 05
Rewir Dzielnicowych miasta Dębica
-14 670 63 45

SĄD REJONOWY
Dębica, ul. Słoneczna 3
tel. tel. 14 68 076 00

PROKURATURA REJONOWA
Dębica, ul 3 Maja 2
tel. 14 670 20 71 -73

TELEFON ZAUFANIA
- 14 670 63 70
od 7 -15 dyżur policjanta,
od 15 do 7 rano - zgłoszenia na automatyczną sekretarkę

KOMISARIATY I POSTERUNKI
Komisariat Policji w Brzeźnicy
-14 670 63 75
Komisariat Policji w Pilźnie
-14 672 10 07
Komisariat Policji w Brzostku
-14 683 09 97
Posterunek Policji w Jodłowej
14 670 63 73
Posterunek Policji w Czarnej
-14 676 10 97
Posterunek Policji w Żyrakowie
- 14 670 63 76

STRAŻ MIEJSKA
Dębica, ul. Ratuszowa 2,
- 14 683 82 59, alarm. 986

W tym samym miejscu i czasie

Cztery osoby trafiły do szpitala, kraksa na A4

Do dwóch wypadków doszło na autostradzie na wysokości Woli Wielkiej.

Dwa zdarzenia w tym samym miejscu. fot. OSP KSRG Żyraków.

Policjanci, strażacy oraz pracownicy obsługi autostrady pracowali w miejscu dwóch zdarzeń drogowych, do których doszło w jednym miejscu i w tym samym czasie.

Na 528 kilometrze autostrady, w kierunku na Rzeszów, przed węzłem Dębica-Zachód najpierw zderzyły się dwa samochody. Był to opel zafira oraz fiat należący do obsługi autostrady. Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że to właśnie kierujący fiatem wyjechał przed opla, który w niego uderzył.

- A chwilę później, praktycznie w tym samym miejscu, zderzyły się dwa kolejne samochody - mówi Anna Klee - Bylica, rzecznik prasowa KWP w Rzeszowie.

Kierujący samochodem marki renault widząc zderzenie opla z fiatem, zatrzymał swój pojazd w bezpiecznej odległości. Jadąca za nim toyota nie wyhamowała i z impetem uderzyła w tył pojazdu. Do szpitala przewiezione zostały cztery osoby, które ucierpiały podczas tych zdarzeń: dwie, które znajdowały się w fiacie obsługi autostrady i dwie z opla zafiry.

Stan jednej jest na tyle poważny, że to zdarzenie zostało zakwalifikowane jako wypadek. Z kolei zderzenie toyoty z renaultem jako kolizja. Ruch autostradą w kierunku Rzeszowa odbywał się płynnie, ale tylko lewym pasem.

(nan)

Nie wywiązał się z umów

Dwóch poszkodowanych od nas

Pożyczał, ale nie chciał oddawać. Mieszkaniec Mielca usłyszał zarzuty w Dębicy.

Bo to właśnie powiat dębicki był obszarem jego działania. Od firmy w mieście, która wypożycza sprzęt budowlany, wziął osuszacz do pomieszczeń. Urządzenie warte 2,5 tys. zł miał oddać po tygodniu, płacąc za każdy dzień 25 zł. Niestety, osuszacz nie wrócił do właściciela, a klient przestał odpowiadać na monity i odbierać telefony.

Okazało się, że to nie pierwszy taki czyn, jakiego dopuścił się w powiecie po sąsiedzku swojego miejsca zamieszkania. Na policję zgłosił się także poszkodowany przez Konrada M. mieszkaniec Brzeźnicy.

- Wypożyczył podejrzanemu łódkę zanętową o wartości 2 tys. zł. Umowa dotyczyła 6 dni, ale po tym czasie łódki nie oddał - mówi prokurator rejonowy Jacek Żak.

Mielczanin usłyszał zarzut przywłaszczenia powierzonego mienia, przestępstwo jest zagrożone karą do 5 lat więzienia. Konrad M. był już karany, m.in. za oszustwo.

(nan)

Wsiadł do cudzego samochodu i odjechał. Zatrzymała go policja

Do nietypowego zdarzenia doszło w Zasowie. Auto udało się odzyskać.

Było kilka minut po północy. Mieszkaniec Zasowa szykował się do podróży. Przygotował samochód, zostawił pojazd na chodzie i wrócił jeszcze na chwilę do domu. Jakież było jego zdziwienie, kiedy zobaczył, że w tym krótkim czasie opel insignia zniknął z podwórka.

Natychmiast zawiadomił policję, podając opis skradzionego auta i numery rejestracyjne. Mundurowi ruszyli na poszukiwania skradzionego opla. Nie zajęły im dużo czasu.

- Kierujący wskazanym pojazdem został zatrzymany przez patrol ruchu drogowego w Mokrem - relacjonuje asp. Jacek Bator, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Dębicy.

Okazało się, że za kierownicą siedział 20-letni mieszkaniec gminy Żyraków. Został przebadany na obecność alkoholu w organizmie, a że - w ocenie funkcjonariuszy - zachowywał się dziwnie, został poddany także testom na obecność w organizmie substancji odurzających. Ta próba również dała negatywny wynik.

Nieuszkodzone auto jeszcze tej samej nocy wróciło do właściciela.

(nan)

Auto zatrzymała policja. Fot. Pixabay.

Auto uderzyło w rowerzystę

Do niebezpiecznego zdarzenia drogowego doszło w Pustkowie. Do szpitala trafił rowerzysta.

Kierujący mitsubishi colt 22-letni mieszkaniec Dębicy wpadł w poślizg. Młodemu kierowcy nie udało się opanować pojazdu, który uderzył w jadącego rowerem 60-letniego mężczyznę.

- Rowerzysta został zabrany przez załogę pogotowia do szpitala, gdzie przeszedł badania. Doznał jedynie ogólnych potłuczeń ciała, mógł wrócić do domu - informuje rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji Jacek Bator.

Obaj uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi. Sprawca kolizji dostał mandat w wysokości 220 zł oraz 6 punktów karnych.

Po opadach śniegu - a te jeszcze są zapowiadane - na drogach, zwłaszcza bocznych, panują trudne warunki jazdy. Policja apeluje, zarówno do zmotoryzowanych, jak i rowerzystów o ostrożne przemieszczanie się, z uwzględnieniem, że nawierzchnia jest śliska.

(nan)

Narkotyki miał przy sobie i w domu

Jest akt oskarżenia przeciwko 23-latkowi z Dębicy. Miał znaczną ilość narkotyków.

Najpierw policjanci znaleźli trochę ponad 10 gramów marihuany. Klaudiusz M. miał je przy sobie. Mundurowi postanowili jednak przeszukać miejsce zamieszkania mężczyzny. Tam natrafili na kilka pojemników i woreczków z zawartością zielonego i brązowego suszu.

Okazało się, że to konopie o właściwościach odurzających. W sumie 23-latek miał ponad pół kilograma narkotyków. Przyznał się do winy, grozi mu nawet do 12 lat więzienia.

(ag)

Zamontował nielegalnie

W Brzeźnicy policjanci zatrzymali do kontroli tira. Kierowca ma kłopoty.

Podczas sprawdzenia pojazdu okazało się, że na urządzeniu, które odpowiada za zapis przejechanych kilometrów oraz wskazania prędkościomierza, zamontowany jest magnes.

- W taki sposób, żeby dane były przekłamane - wyjaśnia Jacek Żak, prokurator rejonowy w Dębicy.

I dodaje, że zmiana ustawień licznika to teraz przestępstwo zagrożone karą nawet do 5 lat pozbawienia wolności. Tyle grozić będzie 32-letniemu Bartoszowi O. Jest już akt oskarżenia w tej sprawie.

(nan)

eprasa.pl 1e65f2279f

Ranking Perspektyw 2021

Złotą Tarczę dostała tylko jedna szkoła

Coraz wyżej w rankingu ogólnopolskim znajduje się technikum z Kwiatka.

Do wysokiej pozycji dębickiego Kwiatka przyczynili się maturzyści, którzy obecnie są już absolwentami tej szkoły.

W tym roku jest jedyną szkołą ponadpodstawową z powiatu dębickiego, która w przygotowywanym przez Perspektywy zestawieniu otrzymała Złoty Znak Jakości. Przy ocenianiu kapituła brała pod uwagę: sukcesy w olimpiadach, wyniki matury z przedmiotów obowiązkowych i dodatkowych, a w przypadku techników także egzaminu zawodowego.

Wyliczony w ten sposób wskaźnik dla Technikum nr 2 w ZS nr 2 w Dębicy wynosi 64,61 i plasuje go na 31. pozycji w kraju i trzeciej na Podkarpaciu w gronie szkół technicznych. W porównaniu do ubiegłego roku oznacza to awans o pięć lokat w rankingu ogólnopolskim i spadek o jedną w wojewódzkim. W rankingu maturalnym jest 47.

- Jesteśmy bardzo zadowoleni, że znów mamy złotą tarczę, na dodatek idziemy pięć oczek w górę - komentuje Joanna Dymitrowska, dyrektor ZS nr 2 w Dębicy.

Znając wyniki matur mogła się jednak spodziewać tego, że technikum z Kwiatka znajdzie się już po raz siódmy wśród złotych szkół. Pewną niespodzianką był dla niej natomiast Brązowy Znak Jakości dla III LO. Ta szkoła zdobyła go po raz pierwszy w historii.

- Żałujemy tylko, że przez pandemię, nie mogliśmy tego sukcesu poświętować wspólnie, tylko on-line albo z pomocą smsów - podkreśla.

Zdecydowany awans z 406. na 227. miejsce zanotowało Technikum nr 3 w Zespole Szkół Ekonomicznych w Dębicy (wskaźnik 51,63). Dzięki temu po raz drugi w historii będzie mogło używać Srebrnego Znaku Jakości, w poprzednim otrzymało brązowy. Wśród szkół podkarpackich sklasyfikowane zostało na czternastej pozycji.

- Okazało się, że wyniki matur nie były tak słabe, jak sądziliśmy. Poza tym mieliśmy laureatkę olimpiady ekonomicznej, kilku finalistów. Ale też bardzo dobrze zdane egzaminy zawodowe - zauważa dyrektor Krzysztof Górecki.

Dodaje, że gratulacje za to osiągnięcie należą się nie tylko nauczycielom i uczniom, ale też rodzicom. Bo to oni dopilnowali swoje dzieci, by w czasie, kiedy szkoły były zamknięte, dobrze przygotowały się do egzaminów.

W zestawieniu wojewódzkim można znaleźć również Technikum nr 4 z ZS nr 4 w Dębicy, które zajmuje 61. pozycję.

Dębickie licea będą mogły posługiwać się w tym roku Srebrnymi Znakami Jakości. Ze 198. na 268. miejsce spadło II LO (wskaźnik 49,34), które straciło w ten sposób zdobytą przed rokiem Złotą Tarczę. Co ciekawe tę samą lokatę II LO zajmuje też w rankingu maturalnym. W wojewódzkim natomiast znajdziemy go na czternastej pozycji.

Z kolei awans z 609. na 434. lokatę zanotowało I LO (wskaźnik 43,89). Wśród ogólniaków na Podkarpaciu Jagiełło zajmuje 23. pozycję.

- To dla nas duże wyróżnienie, tym bardziej, że wyraźnie awansowaliśmy w tym rankingu - czytamy na profilu fejsbukowym szkoły

Jak już wspomniałem wyżej, Brązową Tarczą będzie mogło posługiwać się III LO w ZS nr 2 (wskaźnik 36,98). W rankingu wojewódzkim szkoła ta sklasyfikowana została ma 44. miejscu.

Janusz Grajcar

Dla chorych z covidem coraz mniej oddziałów

Kolejne oddziały w szpitalu w Dębicy wracają do swojej wcześniejszej działalności.

Fala pandemii spowodowała konieczność przekształcenia szpitala w Dębicy na przeznaczony głównie dla chorych z koronawirusem. Zmianom oparły się tylko dwa oddziały: ginekologia z położnictwem oraz ten przeznaczony dla noworodków. Oddzielone od reszty budynku specjalnie do tego przeznaczonym korytarzem, przez cały czas przyjmowały pacjentki niezakażone.

Pierwszym oddziałem, który został na nowo przywrócony swojej specjalistycznej roli, była chirurgia. Stało się to tuż przed nowym rokiem. Jak tłumaczył wtedy dyrektor Przemysław Wojtys, informacje o zapotrzebowaniu na tego rodzaju usługi medyczne trafiały do niego najczęściej. Rozdzielony śluzami szpital nadal przyjmował pacjentów z koronawirusem, którzy przywiezieni na SOR trafiali do pomieszczeń izolowanych od reszty oddziału.

I tak będzie w dalszym ciągu, tyle że teraz dla chorych z covidem przeznaczone są już tylko dwa oddziały.

- Dlatego łatwiej wymienić, które przyjmują takich chorych od tych, gdzie przyjmowani są już tylko pacjenci z innymi dolegliwościami - mówi dyrektor Wojtys.

To oddział zakaźny, który pierwszy przyjmował pacjentów z koronawirusem oraz już tylko jeden oddział wewnętrzny. Także w szpitalu w Straszęcinie wszystkie 3 oddziały przyjmują już pacjentów niezakażonych, chociaż na jednym wciąż funkcjonuje dla takich wydzielona część z izolatką.

Ta sytuacja to wynik malejącej liczby zakażeń. Przez ostatnie dni liczba przypadków koronawirusa leczonych w szpitalu w Dębicy nie przekraczała 35-40 chorych. Ale Przemysław Wojtys obawia się, że sytuacja znów może się zmienić na gorszą, podczas kolejnej fali pandemii.

- A ta wydaje się nieunikniona. Zawsze, kiedy jest poluzowanie obostrzeń, potem okazuje się, że zakażeń jest więcej - mówi.

Dlatego, co podkreśla, szpital w Dębicy pozostanie w gotowości do przyjmowania chorych na covid-19. Tym bardziej, że po wymianie wyposażenia tlenowni na nowoczesne, jest do tego w pełni przygotowany.

(nan)

Na kolejny oddział będą mogli wrócić pacjenci bez koronawirusa.

Pociągiem do Mielca dopiero od września

Tylko cztery pary pociągów będą jeździć od września na linii kolejowej Dębica - Mielec.

Prace budowlane na 7-kilometrowym odcinku Dębica - Kochanówka - Pustków powinny się zakończyć wiosną. Pierwsze pociągi do Mielca mają jednak ruszyć dopiero we wrześniu.

Tomasz Leyko, rzecznik prasowy Urzędu Marszałkowskiego w Rzeszowie, tłumaczy, że wiąże się to z koniecznością uzyskania zgody na dopuszczenie tej części linii nr 25 do ruchu. Dlatego lepiej planować start regularnych połączeń z pewnym opóźnieniem.

Jeśli ktoś miał nadzieję, że pociągi będą tu jeździć choćby w połowie tak często jak na trasie Dębica - Rzeszów, to się rozczaruje. Na razie UM w Rzeszowie planuje uruchomienie czterech kursów tam i z powrotem w dni robocze.

Jednym z powodów ma być brak wystarczającej liczby spalinowych szynobusów, którymi mieliby podróżować pasażerowie. A spółka PKP PLK w najbliższym czasie nie planuje elektryfikacji tego odcinka.

Rzecznik UM podkreśla, że jeśli będzie zainteresowanie, liczba kursów może zostać zwiększona. Nie ma natomiast w planach ich wydłużenia do Tarnobrzega.

JAG

Ogłoszenie

eprasa.pl 1e65f2279f

Trzy pytania do ... **Marzeny Kowalskiej,**

dyrektorki Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej.

Remigiusz Mróz od dawna na topie

Czy pandemia sprawiła, że czytamy więcej?
Zdecydowanie tak. Mimo że nasza biblioteka - mam tu na myśli placówkę główną przy ulicy Akademickiej - w kwietniu była nieczynna, a obostrzenia sanitarne są powodem pewnych utrudnień, czytelników przybyło. W minionym roku zarejestrowaliśmy 6560 czytelników, którzy skorzystali z 16115 książek w samej tylko czytelni. Ogółem zaś wypożyczyliśmy ponad 70 tys. Warto wspomnieć, że dużym zainteresowaniem czytelników cieszy się opcja pod nazwą ligimi. Można z niej skorzystać po wejściu na naszą stron internetową. Udostępniamy kod dostępu do wybranej pozycji, który jest aktywny przez 30 dni. W ten sposób w ubiegłym roku czytelnicy przeczytali 10644 książki, a ogółem udostępniliśmy 19722 kody. Reszta pozycji została przeglądnięta tylko, albo ktoś nie zdążył przeczytać, bo zabrakło czasu. Jesteśmy bardzo pozytywnie zaskoczone poziomem czytelnictwa.

Macie czytelników w różnym wieku. Po jakie książki najchętniej sięgają ostatnio najmłodsi?
Tak, dzieci często przychodzą z rodzicami i każdy pożycza książki dla siebie. Jeśli chodzi o najmłodszych, duże wzięcie mają pozycje z gatunku młodzieżowej i dziecięcej literatury detektywistycznej. Myślę, że w tym czasie dzieci łakną przygód i emocji, a czytając mogą odnaleźć je przynajmniej na kartkach książek.

Dorośli czytelnicy też mają ten deficyt?
Literatura kryminalna i sensacyjna niezmiennie cieszy się popularnością. Na topie od dawna jest Remigiusz Mróz. Ale są panie, które przychodzą po romanse i zaznaczają, żeby nie było w nich żadnego wątku kryminalnego. Szukają innego rodzaju emocji. Oczywiście wzrosła popularność książek Radka Raka po tym, jak został nagrodzony Literacką Nagrodą Nike.

(gaM)

Za taką obniżką żaden radny nie zagłosował

Do trzech razy sztuka? Niekoniecznie. W przypadku burmistrza to nie działa.

Choć to on, jako pierwszy zaproponował, by w ramach oszczędności obniżyć mu pensję. Tyle tylko, że chciał to zrobić tylko o 4%. Na to nie zgodzili się radni PiS zarzucając mu marketingowe zagrywki.

Na kolejną sesję ci sami radni przygotowali projekt zakładający obniżkę pensji burmistrza, a także diet radnych o 15%. I o ile w przypadku swoich diet radni podnieśli ręce za, o tyle za tak wysoką obniżką pensji burmistrza nie byli.

Dlatego na sesję nadzwyczajną, która odbyła się w ostatnią środę Mariusz Szewczyk przygotował kolejną propozycję. Tym razem 6% obniżki. Według tych założeń miałby zarabiać 9 930 zł brutto miesięcznie. Na taką kwotę miałyby złożyć się: wynagrodzenie zasadnicze - 4 800 zł, dodatek funkcyjny - 2 100 zł, dodatek specjalny w wysokości 30% wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego - 2 070 zł i dodatek za wieloletnią pracę w wysokości 20% miesięcznego wynagrodzenia - 960 zł.

Takie rozwiązanie nie satysfakcjonowało jednak radnych PiS, ale do dyskusji w tej sprawie nie doszło, bo Renata Barszcz poprosiła o jej zamknięcie. Wypowiedzieć zdążył się tylko wiceprzewodniczący Mateusz Kutrzeba.

- Bardzo pana burmistrza o to proszę, żeby zastanowić się jednak nad tym, czy by nie zaproponować tej obniżki nieco wyższej - mówił.

Proponował, by spotkać się w pół drogi pomiędzy 6 a 15 %. Na to jednak burmistrz się nie zgodził.

Wynik głosowania mógł być zaskakujący. 11 radnych zagłosowało przeciwko, a 10 z klubu PiS nie wzięło udziału w głosowaniu.

- Bo my w takiej farsie 6% brać udziału nie zamierzaliśmy - wyjaśnia przewodniczący RM Mateusz Cebula.

tra

Eksplozja w garażu

Poparzony po wybuchu jest w ciężkim stanie

Mieli razem robić petardy, skończyło się na ciężkich poparzeniach i zniszczonym garażu.

Czterech kolegów, mieszkańców Róży spotkało się w garażu należącym do rodziców jednego z nich. W planie mieli samodzielne wykonanie racy. Wcześniej 22-latek kupił w internecie potrzebne do tego składniki. Przetrzymywał je właśnie w tym garażu, zapewniając kolegę, że niepołączone nie stanowią żadnego zagrożenia.

Tego dnia jednak mieli je wymieszać, a powstały w ten sposób materiał wykorzystać do produkcji petard. Z zeznań drugiego z poszkodowanych, 25-latka wynika, że to właśnie jego młodszy kolega, który kupował substancje pirotechniczne zabrał się do ich mieszania. Wszystko umieścił w plastikowym wiadrze, a do mieszania użył szklanej butelki. W pewnym momencie nastąpi wybuch. 22-latek stanął w płomieniach. Poparzony został także jego kolega, ale jego obrażenia nie zagrażają życiu.

Natomiast stan 22-latka jest bardzo poważny. Młody mężczyzna został przewieziony do szpitala w Rzeszowie, gdzie przebywa na oddziale poparzeń. Lekarze stwierdzili, że poparzeniu uległy drogi oddechowe.

- Ale nie tylko. Poparzone ma od 10 do 15 procent powierzchni ciała. Do tego uszkodzone oko. Jego stan jest określany jako zagrażający życiu - mówi prokurator Jacek Żak.

Pozostałym dwóm osobom, które przebywały w garażu, nic się nie stało. Samo pomieszczenie zostało zniszczone przez wybuch i ogień.

Na miejscu zdarzenia oprócz strażaków i policji, pracowali saperzy i pirotechnicy z Rzeszowa. Środki chemiczne, które znaleźli, zostały zabezpieczone. Prokuratura wszczęła postępowanie, które prowadzone będzie pod kątem posiadania materiałów wybuchowych oraz narażenia na utratę zdrowia i życia.

(nan)

W Jagielle próbna matura na razie zawieszona

Najpierw dostali informację o rozdziale sal, godzinę po tym kolejną - że matury nie będzie.

Uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego im. Króla Władysława Jagiełły próbną maturę mieli pisać 1 lutego. W czwartek 28 stycznia dostali rozpiskę dotyczącą podziału poszczególnych klas na sale. Jeszcze nie zdążyli się oswoić z tą informacją, a już przyszła kolejna - że matura jednak zostaje odwołana.

Pod komunikatem wyjaśniającym tę sytuację podpisał się dyrektor Wiesław Ostafin. Tłumaczył, że po analizie i konsultacji z kuratorium podjął decyzję o odwołaniu próbnych matur, ze względu na zagrożenie epidemiczne.

Rodzice maturzystów nie kryją, że są oburzeni takim, niekorzystnym dla ich dzieci, zwrotem akcji.

- Moja córka jest załamana. Nawet nie wie jak te kwestionariusze wypełniać, logować się. Nie mówiąc w ogóle o napisaniu matury - mówi pani Dorota.

Ona i inni rodzice zwracają uwagę, że sytuacja jest tym bardziej niezrozumiała, że są szkoły w mieście, gdzie próbne matury już się odbyły. W grudniu pisali uczniowie Ekonomika i Kwiatka.

- Zostawienie maturzystów z maturą online to jest porażka - podkreśla Joanna Dymitrowska, dyrektorka Zespołu Szkół nr 2.

Część próbnych matur mają już za sobą także uczniowie II Liceum Ogólnokształcącego. Dyrektor Jagiełły w mailu do uczniów zapowiedział, że i u nich egzamin próbny odbędzie się w pierwszym możliwym terminie. Ale żadnej daty nie wskazał.

(nan)

Kiedy uczniowie tej szkoły przystąpią do próbnych matur - nie wiadomo.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 4 lutego

Była osobą z wielkim sercem

W wieku 69 lat zmarła Urszula Rojek, przez lata związana z dębicką kulturą. Przygodę z aktorstwem zaczynał u niej m.in. Mariusz Kiljan.

Pracę zaczęła w 1972 roku jako instruktorka Poradni Kulturalno-Oświatowej. W 1975 roku związała się z Domem Kultury Śnieżka, gdzie przepracowała 31 lat, najpierw jako instruktor, potem kierownik artystyczny. Od 1994 do 2006 roku była jego kierownikiem.

Jej pasją była poezja. To ona odkrywała i szlifowała recytatorskie talenty. Mariusz Kiljan, Anna Augustynowicz, Mirosław Kropielnicki to tylko niektóre nazwiska, o których być może byśmy nie usłyszeli, gdyby nie Urszula Rojek.

- Była niezwykłą osobą, miała ogromne serce, charyzmę. Zawsze miała dla każdego czas - mówi dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury Jan Borek, który właśnie u Urszuli Rojek stawiał pierwsze kroki na poetyckiej scenie.

Otrzymała tytuł Zasłużonej dla Powiatu Dębickiego (2006 r.) i Zasłużonej dla Miasta Dębica (2007 r.), zaś w 2003 roku Obserwatora - Nagrodę Honorową Dziennikarzy Dębickich.

Zmarła w niedzielę 31 stycznia. Pogrzeb w czwartek o godz. 14 w kościele Miłosierdzia Bożego. Pochowana zostanie na cmentarzu przy ul. Wielopolskiej.

rar

eprasa.pl 1e65f2279f

Pracują na okrągło

Zima ciągle nie odpuszcza, w pogotowiu nie tylko drogowcy

Agnieszka Majba-Pochwat

Połamane drzewa, śliskie, niebezpieczne drogi, śnieg zalegający na dachach budynków, nieodśnieżone chodniki - na takie niedogodności zimy narzekają mieszkańcy powiatu, a służby muszą się z nimi mierzyć. Przeważnie skutecznie.

Nie mają łatwo drogowcy - o ile drogi powiatowe w większości nie są trudne do pokonania, na tych gminnych sytuacja po obfitych opadach śniegu nie wygląda już tak dobrze. Nawet jeśli odśnieżone, rzadko są posypywane piaskiem, a to sprawia, że na śliskiej nawierzchni łatwo stracić panowanie nad samochodem. Takich przypadków w ostatnich dniach było kilkanaście.

- Bo na lód nie ma mocnych - podsumowuje asp. Jacek Bator, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Dębicy. `

Podaje przykłady kolizji z Dębicy i Jaworza Górnego - gdzie samochody wjeżdżały w tył innych pojazdów, albo uderzały w nie przy omijaniu. Powodem wszystkich była nie tylko nieuwaga kierowców, ale i to, że nie potrafili zapanować nad pojazdami na śliskiej nawierzchni.

Andrzej Osocha, prezes Zakładu Usług Miejskich zapewnia, że sytuacja na drogach i chodnikach jest opanowana.

- Ale łatwo nie było, a i tak telefony dzwonią - mówi.

I tłumaczy dlaczego - o ile główne drogi są czarne, to na tych osiedlowych sytuacja nie zawsze wygląda tak, by wszyscy byli zadowoleni. Dodaje, że choćby jego pracownicy byli w terenie non stop, to nie są w stanie być wszędzie w tym samym czasie. Zwłaszcza, kiedy śnieg pada przez kilka godzin.

- Pług przejedzie, odśnieży, a za chwilę jest to samo i telefony się urywają - wzdycha prezes.

Zapewnia jednak, że jego pracownicy są w stałej gotowości i nie brakuje materiałów takich jak piasek czy sól.

Tomasz Pyzia, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych przyznaje jednak, że był kryzysowy moment. W sobotę wieczorem zaczął padać marznący deszcz ze śniegiem i kierowcy naprawdę musieli bardzo uważać, by bezpiecznie dojechać do celu.

- Około 17 wypuściliśmy piaskarki, posypały drogi mieszanką piasku i soli, w niedzielę było już w porządku - mówi.

Zarówno on, jak i Andrzej Osocha nie ukrywają jednak, że bardzo ich cieszą prognozy o zapowiadanej odwilży.

- Miejmy nadzieję, że bestia ze wschodu już sobie poszła i nie wróci - żartuje Tomasz Pyzia.

Na nudę w ostatnich dniach na pewno nie mogli narzekać strażacy. Codziennie wyjeżdżali do interwencji - zwłaszcza ci z jednostek OSP. W Pustkowie-Osiedlu przez 7 godzin usuwali śnieg z dachu hali sportowej przy szkole: 27 druhów z OSP w Pustkowie, Pustyni i Paszczynie. Zaczęli o 16:30, skończyli już po północy. W kolejnych dniach ze zwałów śniegu oczyszczali także dachy w szkołach w Brzostku, Kamienicy Górnej i Paszczynie.

Druhowie z Paszczyny odśnieżają dach na szkole w tej miejscowości. Wcześniej pomagali w Pustkowie-Osiedlu. Fot. OSP Paszczyna

Pełne ręce roboty mają nie tylko drogowcy. Zima to także czas, kiedy więcej zgłoszeń o zagrożeniach przyjmują strażacy. Oni także pracują nawet w nocy.

Strażacy usuwali też połamane pod naporem pokrywy śnieżnej drzewa, które tarasowały drogi, utrudniając, a nawet uniemożliwiając przejazd. Takie działania prowadzone były między innymi w Stobiernej, Pustkowie, dwukrotnie w Brzeźnicy i Czarnej. Ponadto w Połomi, Grabinach, Grudnej Górnej i w Dębicy na ulicy Zdrojowej, a także w Jaźwinach, Żdżarach, Lipinach, Pustyni. Aż trzy razy jednego dnia do usuwania drzew wyjeżdżali druhowie z Korzeniowa, do ostatniej akcji wyjeżdżali nad ranem, by droga była przejezdna dla jadących do pracy mieszkańców.

W Grabinach strażacy zabezpieczali zerwaną przez wiatr linię energetyczną.

W Dębicy usuwali sople zagrażające przechodniom.

Silne mrozy sprawiły, że przybyło lokatorów w domach prowadzonych przez Stowarzyszenie św. Brata Alberta w Dębicy.

- Nawet wczoraj policja przywiozła jednego - mówi prezes Anna Wójcik.

Nie ukrywa, że martwi się o trzech bezdomnych, o których wie, że ciągle pozostają bez dachu nad głową, ale do żadnej z placówek się nie zgłosili.

- Sami nawet jeździmy po mieście i szukamy ich w miejscach, gdzie mogą być - opowiada.

Podkreśla, że w takich warunkach dla nikogo potrzebującego miejsca zabraknąć nie może.

majba@ol.com.pl

W sobotę ciężkie warunki do jazdy panowały nawet na drogach powiatowych. Na zdjęciu Straszęcin.

Reklama

eprasa.pl 1e65f2279f

INFORMATOR MIEJSKI

Dębica
Urząd Miejski
tel. 14 683 81 00

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 681 35 90, 14 681 35 91

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 670 33 42

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 14 680 31 46, 690 901 136 (rejestracja)

Zakład Usług Miejskich
tel. 14 681 64 86, 14 682 70 50

Policja - KPP w Dębicy
tel. 14 670 63 99 (centrala), 14 670 63 10 (oficer dyżurny), 14 670 63 70 (telefon zaufania)

Arka – Specjalistyczna poradnia i Telefon Zaufania
tel. 14 681 81 41

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
tel. 14 680 31 21

Środowiskowy dom samopomocy
tel. 14 666 87 02, 14 670 20 51

Ośrodek Interwencji Kryzysowej
tel. 14 670 33 42

Poradnia Psychologiczno – Pedagogiczna
tel. 14 670 24 60

Podkarpackie stowarzyszenie pomocy osobom uzależnionym i ich rodzinom Jutrzenka
tel. 14 682 16 69

Stowarzyszenie Osób Działających w Zakresie Pomocy Społecznej Ad Astram
tel. 14 670 50 06

Stowarzyszenie Obrony Praw Człowieka
tel. 14 682 72 19

Powiatowy Rzecznik Konsumentów
tel. 14 680 31 27

Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta
tel. 14 670 44 71

Stowarzyszenie im. E. Bojanowskiego Dobroć
tel. 14 682 22 90

Dębickie Hospicjum Domowe im. Jana Pawła II
tel. 507 506 808 / (14) 690 20 44

Stowarzyszenia Rodziców I Przyjaciół Osób Niepełnosprawnych Radość
tel. 14 696 91 38

Stowarzyszenia na rzecz wspomagania osób z niepełnosprawnością i ich otoczenia Z Potrzeby Serca
tel. 512 305 090, 14 677 85 98

Stowarzyszenie dla Osób Autystycznych i ze Spektrum Autyzmu Ukryty Dar
tel. 791 132 080

Ośrodki zdrowia
POZ w Dębicy
Przychodnia Nr 1, ul. Cmentarna 54
tel. 14 682 78 01, 14 682 78 02

NZOZ „Dwójka",ul. Krasickiego 1
tel. 14 670 07 72

Przychodnia Nr 5, ul. Szkolna 4
tel. 14 682 78 13

NZOZ Cor-Med, ul. Kolejowa 34
tel. 14 680 86 91

NZOZ Kol-Med, ul. Kolejowa 19
tel. 14 670 26 57

Złote gody w Ratuszu

Były odznaczenia, dyplomy i uścisk dłoni burmistrza

Czterdzieści cztery pary świętowały jubileusz 50-lecia małżeństwa.

Jedną z par, które odebrały w Ratuszu odznaczenia byli Halina i Stanisław Wąsikowie. fot. Urząd Miejski

Złote Gody były okazją do wręczenia im przyznawanych przez prezydenta Medali za Długoletnie Pożycie Małżeńskie.

Jednak uroczystości jubileuszowe, nie dość, że nie odbyły się jesienią zeszłego roku, ale dopiero w drugiej połowie stycznia, to bardzo różniły się od tych organizowanych dotychczas. Z uwagi na pandemię nie było mszy, poczęstunku i spotkania, a tylko krótkie spotkanie z burmistrzem w sali sesyjnej. I nie wszystkim się to spodobało.

Trzy minuty i następni

Pan Edmund, który napisał do naszej redakcji, twierdzi, że ten dzień miał być dla niego i jego żony dużym wydarzeniem.

- Bardzo się ucieszyłem jak otrzymałem zaproszenie z Urzędu Miasta razem z żoną, na uroczystość 50-lecia pożycia małżeńskiego. Żona z tej radości zaliczyła nawet fryzjera - podkreśla.

Przyznaje, że nie liczył na wielką imprezę, bo tych jak wiadomo, teraz nie można organizować. Ale jakieś godne przyjęcie. Tymczasem, jak twierdzi, cała uroczystość trwała trzy minuty i ograniczyła się do przypięcia medalu do klapy marynarki, zrobieniu zdjęcia i uściśnięcia dłoni przez burmistrza. No i jeszcze na odebraniu torby z herbem Dębicy, w której nie znalazł nic poza dyplomem i pudełkiem na medal.

- Pomyślałem sobie, że skoro Urząd Miejski pod wodzą burmistrza pana Szewczyka jest taki biedny i stać go tylko na taki gest to ja jak doczekam i w tym roku burmistrz będzie organizował taką uroczystość, to przekażę 14. emeryturę na ten cel. Żeby ci jubilaci, którzy będą brali udział w takiej uroczystości nie czuli się tak zawiedzeni jak ja z żoną - napisał dodając, że przykro mu było, że żona choćby jednego goździka przy tej okazji nie dostała. Dlatego sam wynagrodził jej to bukietem kwiatów.

To dla bezpieczeństwa jubilatów

Burmistrz Mariusz Szewczyk przypomina, że uroczystości z okazji 50-lecia pożycia, organizowane do tej pory przez miasto, odbywały się zawsze z wielką pompą.

- Była msza święta, a potem spotkanie przy muzyce i to z zespołem na żywo, wręczanie odznaczeń, poczęstunek, rozmowy. Jak msza trwała godzinę, to te spotkania nawet 2,5 godziny. Taka fajna atmosfera zawsze na nich panowała - przekonuje.

Uroczystości zazwyczaj odbywały się w październiku, i tak pewnie byłoby i w zeszłym roku, ale akurat w tym czasie było nasilenie pandemii i nie można było ich zorganizować. Dlatego urzędnicy postanowili przenieść je na styczeń tego roku. Wcześniej jednak każdego z osobna pytali, czy wyraża chęć przyjścia do Ratusza i osobistego odebrania odznaczenia. Tym, którzy z uwagi na stan zdrowia, czy też obawę przed zakażeniem nie zdecydowali się na to, urzędnicy mieli dostarczyć medale do domu.

- A tych, którzy zdecydowali się odebrać je osobiście przyjęliśmy w ograniczonym składzie i ścisłym rygorze sanitarnym. Ja nawet rękawiczki co 15 minut zmieniałem - twierdzi Mariusz Szewczyk zapewniając, że to wszystko po to, by jubilaci, którzy z uwagi na wiek są w grupie największego ryzyka, czuli się jak najbardziej bezpiecznie.

Tym, którzy jak pan Edmund, poczuli się zawiedzeni formą uczczenia ich Złotych Godów, obiecuje, że jeśli tylko minie pandemia, to jesienią miasto, łącząc dwa roczniki, zorganizuje im obchody z prawdziwego zdarzenia.

- Takie z uroczystą mszą, spotkaniem i muzyką - zapewnia.

Pary, które odebrały w tym roku medale:

Zofia i Stanisław Balasowie, Wanda i Stanisław Bidusiowie, Monika i Jan Bieszczadowie, Maria i Tadeusz Chodakowie, Teresa i Edmund Cichowscy, Sabina i Marian Froniowie, Amelia i Ryszard Hebdowie, Halina i Kazimierz Kamińscy, Irena i Stanisław Kisałowie, Janina i Jerzy Koprowie, Władysława i Edward Koziołowie, Zofia i Henryk Królowie, Czesława i Stefan Kumorkowie, Maria i Józef Malinowie, Maria i Marian Mazurowie, Maria i Ludwik Mądrowie, Maria i Marian Mądrowie, Jadwiga i Jan Michnikowie, Bronisława i Władysław Mirowscy, Krystyna i Edward Nowakowie, Janina i Władysław Pękowie, Danuta i Tadeusz Piwowarczykowie, Halina i Marek Pogorzelscy, Stanisława i Ludwik Przywarowie, Helena i Zdzisław Rójowie, Danuta i Kazimierz Siwulowie, Gertruda i Roman Strzałkowie, Janina i Czesław Święchowie, Teresa i Stanisław Świstakowie, Janina i Jan Szczudłowie, Wanda i Stanisław Szerszeniowie, Katarzyna i Krystyn Szmatkowie, Maria i Andrzej Tomasikowie, Halina i Stanisław Wąsikowie, Danuta i Jan Węgrzynowie, Halina i Jerzy Wojtanowscy, Janina i Roman Wojtygowie, oraz Stanisława i Karol Zdziarscy.

Tomasz Ratuszniak

Potrzebni pełnoletni ze średnim wykształceniem

Od 1 kwietnia do 30 września odbywał się będzie Narodowy Spis Powszechny.

W związku z tym burmistrz poszukuje kandydatów na rachmistrzów terenowych. Nabór trwa od 1 do 9 lutego, a od kandydatów wymaga się: ukończenia 18 lat, co najmniej średniego wykształcenia, nieposzlakowanej opinii, posługiwania się językiem polskim w mowie i piśmie oraz tego, by nie był skazany prawomocnym wyrokiem.

Szczegóły ogłoszenia o naborze znaleźć można na stronie internetowej Urzędu Miejskiego lub w Gminnym Biurze Spisowym (nr tel. 14 6838216 lub 14 6838130, e-mail: umdebica@um.debica.pl).

tra

Nieczynne tylko w poniedziałki

Muzeum można zwiedzać

Od wtorku 2 lutego Muzeum Regionalne w Dębicy zostaje otwarte dla zwiedzających.

Ma to związek z decyzją Ministerstwa Zdrowia, które zezwoliło na otwarcie muzeów z zachowaniem reżimu sanitarnego.

Muzeum Regionalne czynne jest od wtorku do piątku w godzinach od 8:00 do 15:30, w sobotę od godz. 9:00 do 12:00, a w niedzielę od 13:00 do 16:00. W poniedziałki jest nieczynne.

Przychodząc do muzeum należy pamiętać o maseczce, dezynfekcji rąk i zachowaniu 2 metrów dystansu. Dotyczy to również ekspozycji zewnętrznej. W tej wewnętrznej obowiązuje dodatkowo limit jednej osoby na piętnaście metrów kwadratowych.

tra

eprasa.pl 1e65f2279f

Teraz obowiązują tam limity

Punkt znów otwarty. To był naprawdę najwyższy czas

Śmietnik przy ul. Fredry najlepiej pokazuje to, jak wyglądałyby nasze osiedla, gdyby nie PSZOK.

Wystarczyło bowiem zamknąć na miesiąc Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych przy ul. Drogowców, by pod wiaty śmietnikowe na dębickich osiedlach trafiły meble, opony, czy inne odpady wielkogabarytowe.

Powodem zamknięcia punktu, według urzędników, miała być kwarantanna narodowa i obostrzenia związane z epidemią, co wielu zresztą poddawało w wątpliwość.

Przewodniczący Rady Miejskiej Mateusz Cebula powoływanie się w tym przypadku na epidemię uznał wręcz za kuriozalne.

- W mojej ocenie przyczyna jest dużo bardziej prozaiczna - oszczędności. Nie jest tajemnicą, że wywóz odpadów z PSZOKu jest obciążeniem dla gminnego systemu odpadowego - to często odpady wielkogabarytowe i trudne a co za tym idzie - kosztowne w zagospodarowaniu - uważa przewodniczący.

Tomasz Baran, naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego twierdzi jednak, że ta teza nie ma nic wspólnego z prawdą.

- Zamknięcie PSZOK na miesiąc to są oszczędności rzędu 12 tys. zł. Przy budżecie śmieciowym, który wynosi około 12,5 mln zł rocznie to są to żadne pieniądze. To naprawdę nie o to chodziło - zauważa.

Według naczelnika chodziło przede wszystkim o to, by ograniczyć spotykanie się ludzi. I to nie na terenie punktu, ale w domach.

- Jeden z mieszkańców zapytał mnie jak on ma zamówić ekipę żeby mu remont zrobiła, jak PSZOK zamknięty i on nie będzie miał gdzie wywieźć śmieci. No właśnie o to chodziło, żeby w czasie narodowej kwarantanny tej ekipy do domu nie zamawiał - podkreśla Tomasz Baran.

Choć nie ukrywa, że miał po kilka telefonów dziennie z pytaniem, kiedy w końcu miasto otworzy PSZOK. Stąd też decyzja, by uruchomić go w czasie, gdy rząd luzuje obostrzenia. W dniu, w którym oddajemy ten numer OL do druku powinien już działać pełną parą.

Osiedle Fredry, tuż obok parkingu starostwa. Zeszły tydzień.

Tyle tylko, że na nowych zasadach, ponieważ wprowadzone zostały limity w przyjmowaniu odpadów.

W ciągu roku jedno gospodarstwo domowe może w PSZOK oddać bezpłatnie:

- 4 opony,
- 100 kg odpadów remontowo-budowlanych (gruz, papa, wełna, styropian, tworzywa sztuczne budowlane),
- 100 kg odpadów wielkogabarytowych.

Większą ilość odpadów wielkogabarytowych, remontowo-budowlanych i opon będzie można oddać, ale już odpłatnie.

Tomasz Baran przypomina jeszcze, że wjazd do punktu przy ul. Drogowców nie mieści się już bezpośrednio od strony ul. Przemysłowej, ale od drugiej strony. Dzięki temu kolejki, które często ustawiały się przed punktem, nie będą już blokować ruchu.

Tomasz Ratuszniak

KRÓTKO

CZEKAJĄ NA DZIECI I MŁODZIEŻ
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej zaprasza dzieci i młodzież do udziału w zajęciach organizowanych w Placówkach Wsparcia Dziennego Zgrana Paka przy ul. Kraszewskiego, Sienkiewicza i na os. Matejki. Więcej informacji na: mops-debica.pl.

HOŁD ODDALI NA WOLICY
Złożeniem kwiatów i zapaleniem zniczy pod pomnikiem upamiętniającym egzekucję ponad 500 mieszkańców Dębicy pochodzenia żydowskiego uczciły władze miasta Międzynarodowy Dzień Pamięci o Ofiarach Holokaustu. Tak skromny przebieg uroczystości, jak tłumaczą urzędnicy, spowodowany był obostrzeniami związanymi z pandemią.

ZA DBANIE O PRACOWNIKÓW
Tikkurila Polska SA już po raz drugi otrzymała tytuł Dobra Firma w Ogólnopolskim Programie Liderzy Społecznej Odpowiedzialności. Tikkurila została doceniona za aktywności w obszarze społecznym i środowiskowym oraz za troskę o pracowników i ich bezpieczeństwo.

RATOWNICY MEDYCZNI POTRZEBNI
Do zespołu wyjazdowego ratownictwa medycznego w Dębicy poszukuje ich dyrektor Powiatowej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Mielcu. Nabór trwa do 5 lutego. Szczegóły pod adresem: pogotowie-mielec.pl.

Reklama

eprasa.pl 1e65f2279f

W OLbiektywie...

Józef Lipień jest jednym z zawodników, których fotografie znalazły się na pamiątkowej ścianie medalistów międzynarodowych mistrzostw w zapasach, którą oglądać można w Domu Sportu przy ul. Sportowej. Na tablicy znalazły się zdjęcia 10 zawodników związanych z Dębicą i Klubem Sportowym Wisłoka Dębica. Są to: Kazimierz Lipień, Józef Lipień, Wiesław Kuciński, Jan Michalik, Ryszard Świerad, Józef Lipniewicz, Roman Wrocławski, Andrzej Skrzydlewski, Wacław Orłowski i Andrzej Tomaszewski.

Listy, e-maile, komentarze

Obserwator Lokalny; 39-200 Dębica; ul. Żeromskiego 10
e-mail: redakcja@ol.com.pl

I co z tego, że w Stasiówce nieodśnieżone?

Ludzie! Dlaczego się czepiacie? Przecież zima trwa tylko kilka miesięcy. Śnieg, jeśli już jest, to leży krótko. I nie da się nim pochwalić. A na odśnieżanie trzeba wydać parę groszy, które gmina woli przeznaczyć na coś bardziej spektakularnego. Czy o tym, że odśnieżono napiszą w gazetach? Nie. A o osadach słowiańskich największych w Europie już tak.

Oby do wiosny

Tu się nie da normalnie żyć

Całe to miasto to chyba najlepszy przykład na Podkarpaciu zmarnowanych 32 lat Wolnej Polski, zmitrężonych szans na pozyskanie środków z Unii, pseudo strefa ekonomiczna z jednym zakładem pomimo dostępu do autostrady itd. Ale pytam się, kto miał się tym zająć? Statyści w Radzie Miasta, których dokonania to wspaniały pomnik na Placu Sybiraków? Niech kończy się blokada Europy i życzę wszystkim obrotnym i odważnym ludziom szybkiej emigracji i normalnego życia!

Waldek

To będzie armagedon

Kilka numerów temu pisaliście o tym, że po oddaniu do użytku nowych bloków przy ul. Akademickiej i Ratuszowej, ul. Kościuszki może się korkować. Ja myślę, że nie tylko może, ale korkować się będzie na pewno. Teraz tego nie widać, bo dzieci nie chodzą do szkoły. W normalnym czasie jednak, gdy rodzice odwożą je na lekcje, jest tam nieciekawie. A teraz jeszcze w ostatnim numerze czytam, że i przy Kościuszki powstają jakieś szeregowce na kilkadziesiąt rodzin. No to już pięknie będzie. I do tego kolejny blok co koło kościoła stanął.

Ciekawe czy burmistrz bierze pod uwagę to, że te kilkaset rodzin chcąc dostać się np. do centrum ma do wyboru trzy już zakorkowane wiadukty i przejazd pod torami. Jak to wszystko ruszy to się podusimy w spalinach.

Marek

Jemu też możesz przekazać 1 procent

Wszystko po to, by Tymek mógł pić, jeść i mówić

Od przeszczepu przełyku u Tymka minęło dwa lata, ale leczenie trwa nadal.

Dzięki pomocy wielu ludzi Tymek powoli wraca do zdrowia.

Miał zaledwie trzynaście miesięcy, kiedy doznał poważnego oparzenia chemicznego górnej części przewodu pokarmowego. Po połknięciu kilku granulek kreta trafił najpierw do szpitala w Dębicy, później w Rzeszowie, gdzie miał zrobioną tracheotomię, a następnie do Krakowa-Prokocimia.

Przez pięć tygodni utrzymywany był w śpiączce farmakologicznej, by rany mogły się wygoić. Miał zniszczoną nasadę języka, krtań, gardło, tchawicę oraz przełyk aż do żołądka. Przez kolejne dwa lata rodzice jeździli z synem od lekarza do lekarza, szukając dla niego ratunku.

W marcu i czerwcu 2018 roku Tymek przeszedł operacje rekonstrukcji przełyku, po których udało się przywrócić jego drożność. W marcuu 2019 r. natomiast został poddany przeszczepowi krtani w Zabrzu. Była to pierwsza taka operacja u pacjenta w tak młodym wieku.

Organizm chłopca nie przyjął jednak komórek szpiku od dawcy narządu, więc Tymek musi brać leki zapobiegające odrzuceniu przeszczepu do końca życia. Obniżają one jego odporność i czynią bardzo podatnym na wszelkie infekcje.

Ośmiolatek cały czas jest rehabilitowany, korzysta głównie z zajęć z neurologopedą. Uczy się też samodzielnego przełykania pokarmów i mówienia. Jego tata Robert Kasprzyk co dwa miesiące zabiera go do Centrum Onkologii w Gliwicach, by kontrolować poziom stosowanej immunosupresji.

- Rehabilitacja, choć jeszcze z rurką tracheo, przynosi stałe, choć mniej spektakularne niż na początku rezultaty. To wszystko będzie jeszcze trwało kilka lat - mówi Robert Kasprzyk.

Podkreśla, że leki, zajęcia rehabilitacyjne i paliwo na wyjazdy do Gliwic sporo kosztują. Bez pomocy osób, które dotychczas przekazywały 1 procent, Tymek nie byłby w takim stanie, jak obecnie. Dzięki tym datkom rodzice mają sto procent pewności, że nic z tego co robią dla syna, nie zależy od przypadku.

Dziękują też za objęcie go opieką przez Fundację Śnieżki Twoja Szansa. To za jej pośrednictwem można pomóc wracającemu do zdrowia chłopcu. Wystarczy w odpowiedniej rubryce PIT-a wpisać KRS 0000231088, a w kolejnej podać cel szczegółowy: Tymoteusz Kasprzyk.

JAG

Za takie parkowanie można zapłacić 300 zł

Nie dość, że jego właściciel łamie przepisy, to jeszcze samo auto stwarza zagrożenie.

Tak parkować nie wolno.

Tak twierdzą mieszkańcy ul. Łysogórskiej, którzy przysłali do naszej redakcji zdjęcia dostawczego volkswagena, który parkuje niemal na przejściu dla pieszych. Tymczasem takie wykroczenie kosztuje od 100 do 300 zł mandatu.

- Gdyby to jeszcze osobówka była, to nie byłoby problemu. Ale zza dostawczaka pieszy nie widzi czy coś jedzie, a kierowca, czy ktoś jest na przejściu. Tam nie raz dochodziło już do bardzo niebezpiecznych sytuacji - przekonuje autor zdjęcia.

Sylwester Bieszczad, komendant Straży Miejskiej twierdzi, że do tej pory ani on, ani jego podwładni, nie mieli zgłoszeń od mieszkańców ul. Łysogórskiej. Co nie znaczy, że nie będą tam interweniować.

- Patrol będzie się tam pojawiał i przyjrzymy się, czy rzeczywiście dochodzi tam do łamania przepisów - deklaruje komendant.

tra

Ogłoszenie

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

ZARZĄD POWIATU DĘBICKIEGO OGŁASZA V PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI

1. Nieruchomość zabudowana budynkiem handlowo-usługowym o pow. uż. ok. 15m², położona w Dębicy obręb 4 przy ul. Gawrysia ozn. ewid. jako dz. nr 1439/2 o pow. 0,0021 ha objęta KW nr RZ1D/00058595/5.
2. Cena wywoławcza: **22 000 zł** (Zwolnione z Vat).
3. Termin i miejsce przetargu: **4 marca 2021 r. o godz. 10.00**, Starostwo w Dębicy ul. Parkowa 28 pok. 308.
4. Wysokość wadium w kwocie **4400 zł** należy wpłacić na konto Starostwa w Dębicy do **1 marca 2021 r.**
5. Dodatkowych informacji o nieruchomości udzielają pracownicy Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Starostwa w Dębicy, ul. Parkowa 28, pok. 134, tel. 14 6803107, 14 680 31 10.

eprasa.pl 1e65f2279f

Teraz szczepią podopiecznych DPS-ów

Chętnych do szczepienia nie brakuje, ale muszą zaczekać

Tylko 30 szczepionek tygodniowo dostają przychodnie w Dębicy.

W szpitalu większość szczepień wykonała Helena Ciebień, oddziałowa Oddziału Dziecięcego.

Na pierwszy ogień poszli pracownicy medyczni. Ale i w tej grupie, ciągle pozostają osoby, które jeszcze nie zostały zaszczepione przeciwko covid-19. Jak tłumaczy dyrektor Przemysław Wojtys, wynika to z faktu, że niektórzy pracownicy zgłosili się później.

- Szczepienia pracowników przebiegały sprawnie. Bywały dni, kiedy mieliśmy nawet po 180 osób - mówi Anita Gajewska, zastępca kierownika Oddziału Dziecięcego, która koordynowała akcję.

I dodaje, że główną osobą, która zajmowała się podawaniem szczepionek była Helena Ciebień, oddziałowa na tym samym oddziale.

W tej chwili do zaszczepienia pozostało jeszcze około 90 pracowników medycznych.

Ale już rozpoczęła się kolejna tura szczepień, dla podopiecznych Domów Pomocy Społecznej. Przemysław Wojtys informuje, że na ten cel ZOZ ma 90 dawek i tyle osób je dostanie.

Szczepienia prowadzone są także w podległych ZOZ przychodniach: nr 1 i nr 5. Pierwszeństwo mają osoby, które ukończyły 80 lat, ale okazuje się, że duża część z nich na swoją kolej będzie musiała poczekać, bo liczka szczepionek, jaka trafia do tych punktów jest ograniczona. Perypetii związanych z zapisaniem rodziców na szczepienie doświadczył nasz Czytelnik, pan Artur. I pewnie nie tylko on.

- Pani z infolinii, która do mnie oddzwoniła, po wielu próbach dodzwonienia się tam, poinformowała mnie, że mogę zawieźć rodziców do szczepienia na przykład do Krakowa, bo tam akurat mają szczepionki. To trochę niedorzeczne - opowiada.

W końcu udało mu się zapisać starszych państwa do kolejki chętnych w Przychodni nr 5. Jednak nadal nie wiadomo, kiedy przyjmą swoją dawkę - termin nie został podany.

Przemysław Wojtys tłumaczy, że nie ma na to żadnego wpływu, ponieważ szczepionki dostaje z tygodnia na tydzień i to w ograniczonej liczbie.

- Na jedną przychodnię mamy tygodniowo 30 dawek. I tyle osób możemy zaszczepić. Jeśli będziemy mieć 100, zaszczepimy 100. Na razie sytuacja jest taka, jaka jest - wyjaśnia.

Szczepienia prowadzone są także w gminach w powiecie. Dla przykładu w gminie Dębica można zaszczepić się w pięciu ośrodkach. W pierwszym tygodniu akcji w Zawadzie, Nagawczynie i Paszczynie zostało zaczepionych 90 osób. We wszystkich punktach trwają zapisy chętnych, którzy skończyli 80 lat.

Następni w kolejności będą pacjenci z grupy seniorów, którzy mają 70 lat i więcej. I też pewnie będą musieli czekać.

(nan)

Ile samorządy dopłacają do transportu zbiorowego?

Starostwo się nie dokłada, ale Piotr Chęciek deklaruje, że jest na to gotowe

Największe znaczenie dla klienta, który chciałby skorzystać z usług przewozowych ma częstotliwość kursów.

Do takiego wniosku doszli twórcy rankingu dopłat do transportu zbiorowego, opublikowanego w styczniowym wydaniu czasopisma samorządowego Wspólnota. Piotr Swianiewicz i Julita Łukomska bazowali na danych przekazanych przez gminy za 2019 rok.

Wynika z nich, że w całej Polsce firmy przewozowe wspomaga 107 powiatów, 178 miast powiatowych, 182 mniejsze miasta i 593 gminy wiejskie. To mniej niż połowa wszystkich samorządów. Najwięcej w przeliczeniu na mieszkańca, bo 444 zł wydaje wielkopolska gmina Suchy Las.

Na Podkarpaciu wyróżnia się pod tym względem Mielec, który przeznacza na ten cel ponad 164 zł. Wśród miast powiatowych daje mu to dziewiątą pozycję w kraju.

Dębica zajmuje w tej klasyfikacji 89. miejsce z kwotą 46,5 zł. To osiem razy mniej niż liderujący Będzin.

Wśród mniejszych miast 272. lokatę zajmuje Pilzno, dla którego autorzy rankingu wyliczyli średnią 0,2 zł. Drugie z miast - Brzostek - nie poniósł żadnych wydatków. Należy jednak pamiętać, że zmieniło się to w ubiegłym roku, ponieważ obie gminy skorzystały z pieniędzy z Funduszu Autobusowego. A udział w tym programie wymaga 10-procentowego wkładu własnego.

To zastrzeżenie dotyczy też Jodłowej w przypadku gmin wiejskich. W tym zestawieniu najwyżej usytuowanym naszym samorządem jest gmina Dębica. Ze średnią 24,5 zł zajmuje 245. miejsce w kraju.

W czwartej setce znajdziemy Żyraków i Czarną, których dotacje wynosiły odpowiednio 7,6 zł i 6,6 zł na mieszkańca.

Trzy ostatnie gminy w 2019 roku miały podpisaną umowę z miastem Dębica na usługi świadczone przez MKS. Gmina Dębica współpracę tę zakończyła w lutym 2020 r. Teraz współpracuje z prywatnym przewoźnikiem Ogro-Trans.

Ani złotówki na dotację do transportu zbiorowego nie wydało natomiast Starostwo Powiatowe w Dębicy. Nic do tej pory nie wyszło z planów utworzenia związku powiatowo-gminnego, który mógłby również postarać się o pieniądze z Funduszu Autobusowego.

Gminy mogą bowiem tworzyć połączenia tylko w swoich granicach. Jeśli ktoś chce dojechać do pracy z Bączałki do Dębicy, musi najpierw dotrzeć do Brzostku, a tu przesiąść się na inny autobus. Zajmie mu to więcej czasu, bo kursy niekoniecznie muszą być skomunikowane, zapłaci też więcej, bo będzie musiał kupić dwa bilety.

Bączałka pojawia się tutaj nieprzypadkowo. Jeden z Czytelników pisze bowiem do OL, że od początku stycznia ludzie nie mają czym dojechać do pracy, bo Monis zaprzestał obsługiwania linii.

- Pisałem do burmistrza, ale ten umył ręce i odesłał mnie do starosty - twierdzi pan Łukasz.

Starosta Piotr Chęciek dziwi się i pyta na jakiej podstawie. Tłumaczy, że starostwo może pomóc gminom organizacyjnie w stworzeniu związku powiatowo-gminnego i do pewnego stopnia uczestniczyć w podziale kosztów.

W powiecie najwięcej do komunikacji dokłada miasto Dębica.

- O tym będziemy rozmawiać na spotkaniu 16 lutego - podkreśla.

Ma nadzieję, że burmistrzowie i wójtowie dojdą do porozumienia, by solidarnie uczestniczyć w finansowaniu transportu zbiorowego. Wtedy mieszkańcy, którzy chcą dojechać do pracy z każdej części powiatu, będą mieć na to szansę.

Janusz Grajcar

eprasa.pl 1e65f2279f

Pierwszy raz przyjmował gości z urzędu

Po Błażeju jeszcze dziewiętnastka

Błażej ze Stobiernej jest pierwszym nowym mieszkańcem gminy Dębica w 2021 roku.

Chłopczyk - syn Beaty i Piotra Ciebieniów urodził się wraz z rozpoczęciem nowego roku, bo 1 stycznia. Ale oficjalną wizytę urzędników i samorządowców z gminy przyjął dopiero kilka dni temu - oczywiście w towarzystwie mamy i taty. Odwiedzili go między innymi radna ze Stobiernej Bernadetta Ciszek, oraz szef Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej Piotr Mączka. Rodzice dostali dyplom z gratulacjami, a maluszek symboliczny prezent od gminy.

Błażej sam zdecydował, że chce pojawić się na świecie pierwszego dnia 2021 roku, bo termin porodu Beata Ciebień miała wyznaczony kilka dni później, a dokładnie na 5 stycznia. Błażejek urodził się o 11:30 jako czwarte dziecko państwa Ciebieniów. W domu czekało na niego rodzeństwo: 14-letni Dawid, o rok młodsza Anastazja oraz 8-letni Bartłomiej.

Pani Beata nie ukrywa, że przy takiej gromadce dzieci ma co robić, chociaż te starsze już pomagają rodzicom. Najmłodsza latorośl nie przysparza żadnych problemów, mama chwali chłopczyka, że bardzo ładnie je, przybiera na wadze i robi się coraz bardziej ciekawy świata.

- Ze spaniem to tak różnie bywa - śmieje się Beata Ciebień.

Błażej Ciebień, który skończył już miesiąc, jest pierwszym, ale nie jedynym dzieckiem, które przyszło na świat w gminie Dębica w tym roku. Do końca stycznia zarejestrowano jeszcze 20 urodzeń. W 2020 roku urodziło się tutaj 277 nowych mieszkańców. To porównywalnie z rokiem 2019, kiedy liczba urodzeń wyniosła 286.

(nan)

Mały Błażej z rodzicami i pierwszymi oficjalnymi gośćmi.

INFORMATOR GMINNY

Urząd Gminy w Czarnej
tel. 14 676 10 30

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 676 10 67

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 676 10 67

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 690 901 136 (rejestracja)

Gminny Zakład Gospodarki Komunalnej
tel. 14 676 14 38

Ośrodki zdrowia
Czar-Med Czarna, tel. 14 676 10 95
Róża, 14 681 09 99
Stara Jastrząbka, tel. 14 676 22 84

Policja - Posterunek w Czarnej
tel. 14 670 63 72

INFORMATOR GMINNY

Urząd Gminy w Dębicy
tel. 14 680 33 10, 14 680 33 36

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 680 33 33

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 680 33 37

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 690 901 136 (rejestracja)

Gminny Zakład Komunalny
tel. 14 682 04 20, 14 682 87 32

Ośrodki zdrowia
NZOZ Gumniska, tel. 14 681 66 77
Latoszyn, tel. 14 600 52 79
Elmed Nagawczyna, tel. 14 696 99 88
NZOZ Paszczyna, tel. 14 682 56 84
NZOZ Pustków Osiedle, tel. 14 682 16 16
NZOZ Pustków, tel. 14 681 28 22
NZOZ Zakład Pielęgnacyjno-Opiekuńczy Pustków, tel. 606 670 804
NZOZ Zawada, tel. 14 677 50 92

Policja - Komisariat w Brzeźnicy
tel. 14 670 63 75

Sytuacja zmieni się, kiedy staną tutaj dwa kolejne duże kontenery

Odpady ze Spółdzielni Mieszkaniowej w Przyborowie są wywożone zbyt rzadko.

Tak przynajmniej twierdzi pan Grzegorz, który na dowód prawdziwości swoich słów przesyła w kolejnych mailach zdjęcia.

- Śmieci zalegają kilka dni niewywożone. Smród czuć przy ostatnim bloku. Wieczorami strach podchodzić do śmietnika, bo grasują tam dzikie koty i psy - opisuje sytuację.

Z takim przedstawieniem sprawy nie zgadza się prezes spółdzielni Marta Chęciek. Zauważa, że dzięki pomocy gminy spółdzielnia dysponuje teraz większym i ogrodzonym boksem, gdzie zostały ustawione kontenery.

Problem polega na tym, że jest tylko jeden duży (KP10), do którego trafiają odpady zmieszane. Na papier i plastik są mniejsze.

- Na zastąpienie ich dużymi zbieramy na razie pieniądze - tłumaczy prezeska.

Dodaje, że o obecnej przejściowej sytuacji, wszystkich mieszkańców informowała podczas zebrania. Zapewnia przy tym, że cały czas uczula wszystkich, by np. zgniatali kartony i butelki plastikowe, bo wtedy w pojemnikach zmieści się ich więcej.

Kiedy kontenery są pełne dzwoni do firmy EcoTech, a ta ma 48 godzin na odbiór odpadów. Jeśli wtedy kolejne osoby przyniosą śmieci, to chwilowo może brakować miejsca. Ostatnio z powodu obfitych opadów śniegu firma miała opóźnienie w całej gminie.

- Od dziś będę chodzić codziennie i osobiście sprawdzać, jak wygląda sytuacja w boksie z odpadami - zapewnia Marta Chęciek.

Chce bowiem, by takie skargi już nigdy więcej się nie powtórzyły. Jest pewna, że kiedy uda się wreszcie kupić kolejne kontenery system się ustabilizuje. Będzie to jednak zależeć również od mieszkańców, którzy powinni przyjąć do wiadomości, że np. miejsce opon od samochodów jest w pszoku, a nie w boksie przy spółdzielni.

JAG

Taki widok, zdaniem naszego Czytelnika, na osiedlu pojawia się często.

Stan dróg gminnych znacznie się poprawi

Roboty potrwają do końca czerwca

Do końca czerwca remontu doczeka się dwadzieścia odcinków dróg gminnych.

Na ogłoszony przez Urząd Gminy w Czarnej przetarg wpłynęło sześć ofert. Najtańszą złożyła firma Road System Jacek Niedojadło ze Skrzyszowa. Jest o 200 tys. zł niższa niż oszacowana przez samorząd.

Postępowanie nie jest jeszcze rozstrzygnięte, a zwycięzca prace będzie mógł rozpocząć pod koniec lutego, jeśli pozwolą na to warunki pogodowe. Robotnicy pojawią się w Chotowej, Golemkach, Grabinach, Podlesiu, Starej Jastrząbce, Przerytym Borze i Żdżarach.

W Chotowej w rejonie kościoła, w Golemkach nad rzeką, w Grabinach na Błyszczówce, w pobliżu placu rekreacyjnego (na zdjęciu), wzdłuż torów w stronę Głowaczowej, na Rędzinach i przy granicy z Przyborowem. W Podlesiu w pobliżu domu kultury na osiedlu od strony Starej Jatrząbki, a w Starej Jastrząbce po prawej stronie powiatówki pomiędzy bazą magazynową i kościołem. W Przerytym Borze w kierunku Zdziarca, a w Żdżarach w przysiółku Nowe Zagrody.

JAG

Jedna z dróg do przebudowy.

O ekologii chcą debatować

Program ochrony środowiska dla gminy Dębica będzie tematem spotkania online.

Do udziału w nim zaprasza mieszkańców wójt Stanisław Rokosz. Chodzi o wypracowanie rozwiązań przyjaznych ochronie środowiska, które realizowane będą w gminie do 2024 roku.

Przed opracowaniem programu, władze gminy chcą skonsultować się z mieszkańcami, licząc na wspólne pomysły dotyczące działań ekologicznych w poszczególnych miejscowościach. A także przedstawić jego najważniejsze założenia wraz z inicjatywami z zakresu ochrony środowiska.

Z uwagi na pandemię konsultacje zaplanowane na 1 lutego o 13:30 odbędą się w systemie online. Link do spotkania, który będzie aktywny na 5 minut przed jego rozpoczęciem jest już dostępny na stronie internetowej urzędu gminy.

(nan)

W areszcie jeszcze posiedzi

Prokurator wystąpił o przedłużenie aresztu dla mieszkańca Pustkowa.

Mężczyzna jest oskarżony o pobicie byłej partnerki. W wyniku doznanych obrażeń - między innymi złamania nosa - kobieta doznała trwałego oszpecenia i będzie wymagała operacji plastycznej.

- Dlatego zastanawiamy się nad zmianą kwalifikacji czynu na spowodowanie istotnego trwałego oszpecenia. To zbrodnia zagrożona karą od 3 lat pozbawienia wolności - mówi Mirosław Michno, zastępca prokuratora rejonowego w Dębicy.

33-latek przyznał się do pobicia kobiety. Wyjaśnił, że był zazdrosny, a partnerka nie chciała kontynuować związku. Tego dnia mężczyzna pił alkohol i zażywał środki uspokajające.

(nan)

eprasa.pl 1e65f2279f

Gmina naboru nie prowadzi

- Nie płać za nic z góry i niczego nie podpisuj bez przeczytania umowy- radzą urzędnicy z Pilzna.

Informują przy tym o oszustach, którzy podając się za współpracowników urzędu, zbierają dane na zlecenie związane z fotowoltaiką.

- To kłamstwo, ponieważ gmina Pilzno nikomu nie zleciła tego typu czynności. Gmina nie prowadzi naboru - przekonują, dodając, że na terenie kraju dochodziło już do podobnych wyłudzeń pieniędzy i danych osobowych.

tra

INFORMATOR GMINNY

Urząd Miejski
tel. 14 672 10 36

Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 676 16 88

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 672 20 56

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 690 901 136 (rejestracja)

Miejski Zakład Komunalny
tel. 14 681 57 88

Ośrodki zdrowia
Pilmedic Pilzno, tel. 14 672 10 77
Sumed Pilzno, tel. 14 672 33 33
Dobrków, tel. 14 672 10 35
Łęki Dolne, tel. 14 672 50 03
Strzegocice, tel. 14 681 72 20

Policja - Komisariat w Pilźnie
tel. 14 670 63 74

INFORMATOR GMINNY

Urząd Gminy
tel. 14 680 71 21

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 682 26 35

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 680 71 21

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 690 901 136 (rejestracja)

Gminny Zakład Gospodarki Komunalnej
tel. 14 682 26 38

Ośrodki zdrowia
Gminny Ośrodek Zdrowia, tel. 14 670 12 17
NZOZ Lekarz Rodzinny Krystyna Osuch, tel. 14 68 22 850
Straszęcin, tel. 14 676 86 44
Bobrowa, tel. 14 682 43 00
Nagoszyn, tel. 14 682 88 14

Policja - Posterunek w Żyrakowie
tel. 14 670 63 76

Wiceburmistrz nie chce działać przeciwko mieszkańcom

Radny w parku nie chce sceny, ani tysięcy kawek

Jerzy Curyło, bo o nim mowa, nie po raz pierwszy poruszył ten temat na sesji.

Jerzy Curyło jest w stanie nawet pomóc przy rozbiórce sceny. Obok Czesław Ziaja, przewodniczący rady. fot. arch.

Radny przekonywał, że to już najwyższy czas, by gmina zajęła się parkiem przy Sokole.

- Niedługo zrobi się wiosna i pasowałoby tam zrobić jakieś ławki, scenę rozebrać. Ja bym tam pomógł jakoś ogarnąć, tak, że by to nic nie kosztowało - mówił Jerzy Curyło.

Gdy wiceburmistrz Krzysztof Krawiec zapytał go, co w takim razie proponuje w zamian za zlikwidowaną scenę, ten wyjaśnił, że chciałby tam postawić ławki i zasadzić kwiaty.

- Żeby nie tysiące kawek tam latały, tylko żeby ludzie mogli funkcjonować - stwierdził radny.

Na nic zdały się tłumaczenia wiceburmistrza, że tam gdzie są drzewa - są i kawki. To nie przekonało Jerzego Curyły.

Krzysztof Krawiec nieszczególnie za to zdawał się być przekonany do propozycji radnego dotyczących przebudowy parku. Twierdził, że pilźnianie piętnaście lat temu zdecydowali, by scena powstała, więc trudno dziś działać przeciwko nim i to zniweczyć. Nie mówiąc już o ewentualnych kosztach rozebrania sceny i przewiezienia w inne miejsce, które wyniosłyby około 30 000 zł.

Poza tym, według burmistrza, z uwagi na fakt, że 99% mieszkańców Pilzna ma własne przydomowe ogródki, w których spędza czas, to park pod Sokołem pełni raczej rolę placu zabaw i rekreacji.

- No to może jak ja źle myślę, to może weźmy wszystkich radnych i wspólnie się zastanówmy, co tu zrobić, żeby było dobrze - zaproponował wreszcie radny.

tra

Pandemia nie przeszkodziła w spotkaniu z publicznością

Nie mogli wystąpić przed publicznością w tradycyjny sposób, ale koncert się odbył.

Wykonawcy koncertu tym razem spotkali się z publicznością w internecie.

Koncerty noworoczne w gminie Żyraków powoli stają się tradycją. W tym roku z powodu pandemii nie było możliwe zorganizowanie spotkania wykonawców z publicznością. Przynajmniej nie tak, jak zawsze. Ale koncert się odbył i był transmitowany przez internet.

Pod batutą dyrygenta i prezesa Gminnej Orkiestry Dętej Grzegorza Steca, można było wysłuchać repertuaru złożonego z pięknych kolęd i pastorałek. Zaśpiewali je: Paweł Morawczyński, Kamila Stec, Urszula Stec, Wiktoria Chmura, Wiktoria Marek, Grzegorz Tomaszewski, Marek Smagacz i Grzegorz Stec. Oprawę muzyczną przygotowali członkowie orkiestry w poszczególnych sekcjach instrumentalnych: fletów - Aleksandra Bieszczad, Ewelina Koziara, Kinga Pasternak, Monika Wadas, Katarzyna Szerszeń, Natalia Klimek; smyczkowa - Kamila Stec, Weronika Chmura; klarnetów - Wiktoria Chmura, Karolina Ozga, Jakub Smagacz, Paweł Chmura, Karolina Pociask, Aleksandra Kołodziej; trąbek - Szymon Pieniążek, Ignacy Kamiński, Mariusz Koziara, Grzegorz Tomaszewski, Dominik Mietła; puzonów - Wojciech Chmura, Paweł Rak, Rafał Szreder, Bartek Kozikowski, Franciszek Kamiński, Michał Bułat; saksofonów - Karolina Kosiba, Marcin Grych, Karolina Chmura, Marek Ruda, Kazimierz Węgrzyn, Agnieszka Bieszczad, Przemysław Szczudło; tenorów - Sławomir Mądro, tub - Karol Książek i rytmiczna - Jakub Gąsior, Kamil Krzyżak, Marek Smagacz, Ryszard Pieniążek i Roman Gulis (Gitara basowa). Tegoroczny koncert był transmitowany na profilu facebookowym Centrum Kultury i Promocji w Żyrakowie, gdzie regularnie pojawiają się ciekawe filmy i relacje z wydarzeń w gminie.

(nan)

Drożej za śmieci nie będzie

To bardzo dobra wiadomość dla mieszkańców gminy Żyraków - podwyżka im nie grozi.

A może nawet uda się trochę obniżyć opłaty za odbiór śmieci, ale w tej chwili jest to dopiero na poziomie kalkulacji. Rozstrzygnięty właśnie został przetarg na odbiór śmieci z prywatnych posesji, miejsc publicznych i przystanków oraz , organizację PSZOk-u. Oferent był jeden, firma Dezako z Dębicy, ale - jak zapewnia wicewójt Grzegorz Reguła - zaproponowane kwoty są korzystne dla gminy: 1 mln 88 tys. zł za odbiór od mieszkańców, 161 tys. zł jako opłata za PSZOK oraz 353 tys. zł za usuwanie odpadów z miejsc użyteczności publicznej.

Takie kwoty pozwoliłyby na nieznaczną obniżkę kosztów ponoszonych przez mieszkańców, gdyby nie zaległości. W tej chwili to suma sięgająca 340 tys. zł.

- I jakoś musimy ją zbilansować - mówi Reguła, ale dodaje, że ostateczna wysokość stawki jeszcze nie jest przesądzona.

W tej chwili mieszkańcy gminy Żyraków płacą 23 zł od osoby, w przypadku kiedy w gospodarstwie jest kompostownik to kwota 21 zł. Za niesegregowane odpady trzeba zapłacić 69 zł od osoby każdego miesiąca.

(ag)

eprasa.pl 1e65f2279f

Teraz zarobi więcej

Wojciech Szot nie jest już kierownikiem GZK

Gminny Zakład Komunalny został przekształcony w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością.

Rada Gminy w Jodłowej zagłosowała za tym jednomyślnie. O ewentualnym przekształceniu tego zakładu w spółkę mówiło się od dawna. Jednym z tych, którzy przekonywali, że jest to dobry pomysł był radny Paweł Ciszczoń. W końcu do tego doszło. Jakie zmiany się z tym wiążą?

Przede wszystkim to Gminny Zakład Komunalny, a nie firma zewnętrzna będzie odbierał śmieci od mieszkańców gminy. Wraz z przekształceniem przerzucono to zadanie właśnie na nich - na co pozwalają przepisy - w drodze bezprzetargowej. Wcześniej nie mogli tego robić. Tak samo, jak nie mogli startować w przetargu.

- Zawsze mieliśmy tylko jedną ofertę - mówi wójt Jan Janiga.

Teraz się to zmieni, bo GZK w przetargu będzie mogło stratować. Być może dzięki temu w kolejnych postępowaniach przetargowych będzie możliwe uzyskanie niższej ceny za odbiór.

GZK będzie mogło startować też w innych przetargach, co pozwoli realizować więcej zadań i tym samym zwiększać wpływy do ich budżetu. A to przełoży się bezpośrednio na mieszkańców całej gminy.

- Przed przekształceniem GZK mógł wykonywać zadania jedynie na terenach gminnych. Teraz 10% przychodów będą mogli przeznaczać na świadczenie usług na rzecz mieszkańców - dodaje Jan Janiga.

Więcej zadań to także więcej miejsc pracy. Już teraz, w związku z przerzuceniem obowiązku odbioru odpadów od mieszkańców GZK zatrudnił dwie dodatkowe osoby. W przyszłości być może będą potrzebne kolejne ręce do pracy.

- Czas pokaże, zobaczymy jak to się rozwinie - mówi wójt.

W związku ze zwiększeniem zatrudnienia samorząd zdecydował się dołożyć do budżetu zakładu 200 tys. zł. Pieniądze mają także pomóc w rozkręceniu działalności spółki. Kolejną zmianą jest ta, która dotyczy Wojciecha Szota, kierownika zakładu. Po zmianach zostaje on prezesem, zatrudnionym na kontrakcie, a nie na umowie o pracę. Straci niektóre przywileje, jak np. trzynasta pensja, ale jego łączne zarobki na tym nie ucierpią.

- Będzie zarabiał więcej - mówi wójt.

Grzegorz Król

Po zmianach prezes GZK część przywilejów straci. Ale za to zyska inne.

INFORMATOR GMINNY BRZOSTEK

Urząd Miasta
tel. 14 680 30 26

Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 683 03 77

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 680 89 21

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 690 901 136 (rejestracja)

Zakład Gospodarki Komunalnej
tel. 14 683 01 20

Ośrodki zdrowia
SPGZOZ Brzostek, tel. 14 683 04 72, 14 680 50 80
SPGZOZ Brzostek o/Smarżowa, tel. tel. 14 683 04 72, 14 680 50 80
S-MED Brzostek, tel. 14 639 62 00

Policja - Komisariat w Brzostku
tel. 14 683 09 97, 14 670 63 71

INFORMATOR GMINNY JODŁOWA

Urząd Gminy
tel. 14 683 30 53

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 683 30 45

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 683 30 45

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 690 901 136 (rejestracja)

Gminny Zakład Gospodarki Komunalnej
tel. 14 630 20 28

Ośrodki zdrowia
GK-MED Jodłowa, tel. 14 672 63 23

Poszukiwany przez policję został zatrzymany po dachowaniu

27-letni mieszkaniec Dębicy wpadł w ręce policji po zdarzeniu w Bączałce.

Tuż przed godz. 19, w poniedziałek 25 stycznia do służb ratowniczych dotarła informacja o dachowaniu samochodu. Po obfitych opadach śniegu utrudniony dojazd do poszkodowanego miała załoga pogotowia ratunkowego. Udało się to dzięki pomocy strażaków z OSP. W tym czasie ci z innych jednostek udzielali 27-latkowi pomocy. Z pojazdu pomógł mu się wydostać świadek zdarzenia.

Na miejsce przybył także patrol drogówki, który uznał, że powodem zdarzenia było niedostosowanie prędkości, do bardzo trudnych warunków na drodze. Ale jak się potem okazało, nie tylko to.

- Z relacji świadków wynikało, że w zdarzeniu nie brał udziału inny pojazd, czy też osoba, którą kierujący fiatem chciał na przykład ominąć - mówi st. asp. Jacek Bator, rzecznik Komendy Powiatowej Policji w Dębicy.

Dachowanie w Bączałce było dopiero początkiem problemów mieszkańca Dębicy. Fot. OSP Nawsie Brzosteckie.

Policjanci przebadali na miejscu kierującego fiatem. Wydmuchał 2,45 promila. Został przewieziony do Komisariatu Policji w Pilźnie. Tam poddany został kolejnemu badaniu. Wynik - 2,77 promila.

Na tym jednak nie koniec problemów mężczyzny. W trakcie czynności okazało się, że jest poszukiwany przez policję, w celu odbycia kary pozbawienia wolności. Jakby tego było mało 27-latek miał już wcześniej orzeczony zakaz prowadzenia pojazdów za jazdę pod wpływem alkoholu. Z Pilzna został przewieziony do Komendy Powiatowej Policji w Dębicy, gdzie spędził noc. Z niej trafił do więzienia.

rar

Szukają rachmistrzów

Do 9 lutego można ubiegać się o funkcję rachmistrza w powszechnym spisie.

Taki spis przeprowadzany jest raz na 10 lat. Kandydat na rachmistrza spisowego musi mieć ukończone 18 lat, cieszyć się nieposzlakowaną opinią, posiadać co najmniej średnie wykształcenie, posługiwać się językiem polskim w mowie i piśmie, nie być skazanym prawomocnym wyrokiem za umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe.

Rachmistrzowie poszukiwani są w obu gminach. Na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Brzostku, jak i Urzędu Gminy w Jodłowej znaleźć można formularze dla kandydatów, które należy pobrać, wypełnić i dostarczyć do urzędów albo za pomocą Poczty Polskiej, albo przez platformę ePUAP.

Więcej informacji uzyska można pod numerami telefonów Gminnego Biura Spisowego w Brzostku: 14 68 03 018, a także Gminnego Biura Spisowego w Jodłowej: 14 630 20 01.

rar

Wcielali się w role Gangu Fajniaków

Szkoła w Kamienicy Górnej z nagrodą

Aż 6 999 prac z całego kraju wpłynęło na konkurs Szkolne przygody gangu Fajniaków, organizowany przez sieć sklepów Biedronka.

Wśród nich ta z Kamienicy Górnej. W tym roku zadanie konkursowe polegało na przeprowadzeniu lekcji dotyczącej wybranego żywiołu, na podstawie scenariuszy i materiałów edukacyjnych dostępnych na stronie projektu. Jednym z wymogów było również przygotowanie i przesłanie prac plastycznych wykonanych przez dzieci. Inspiracją do ich przygotowania miały być właśnie żywioły.

Uczniom z Kamienicy Górnej przyznana została nagroda za żywioł ognia, który przedstawiły dzieci z klasy II. Nagrodą były maskotki Fajniaka Soni (słoneczko) oraz magiczne ołówki z nasionami, pamiątkowe dyplomy.

Do konkursu przystąpili uczniowie klas I, II i III. Od 21 września ubiegłego roku pogłębiali oni wiedzę ekologiczną. Dzieciom przekazane zostały informacje o energii słonecznej, czystości wód i znaczeniu wody dla planety. Dowiedziały się też co nieco o zjawiskach atmosferycznych czy świecie roślin. Sami też mogli zostać Fajniakami troszczącymi się o przyrodę. Wszystko to dzięki specjalnym materiałom edukacyjnym, przygotowanym przez Biedronkę we współpracy z metodykiem edukacji wczesnoszkolnej.

Uczniowie klasy II oprócz żywiołu ognia wybrali też drugi - wodę. Z kolei ich koleżanki i koledzy z klasy I wybrali powietrze. Wyborem uczniów z klasy III był żywioł ziemi.

rar

eprasa.pl 1e65f2279f

Przed wyjazdem zebrała osiem tysięcy różańców

Misjonarze proszą o biurka, krzesła i komputery do szkół

Kiedy czytacie ten artykuł, Gabriela Pyzia rozpoczyna pracę na misji w Gambii.

Po miesięcznym wyjeździe na misje do Kamerunu Gabriela Pyzia wiedziała, że chce wrócić do Afryki.

Na wtorek 2 lutego miała zabukowany bilet na samolot. Przez dziesięć miesięcy z koleżanką Asią będą pracować jako wolontariuszki w małej wiosce Kunkujang Mariama położonej na wybrzeżu, a prowadzonej przez księży salezjanów.

Z misjami związana od 12 lat

- Będę prowadzić zajęcia komputerowe i te w oratorium, gdzie każdego dnia przychodzi 150 dzieci. Moja koleżanka zajmie się szkoleniami dla nauczycieli w przedszkolach - mówi Gabriela Pyzia.

W działalność misyjną jest zaangażowana od 12 lat. W 2016 roku była na miesięcznym wolontariacie w Kamerunie. Po powrocie wiedziała, że chce wrócić na misje na dłużej. Trafiła do Salezjańskiego Wolontariatu Misyjnego w Krakowie.

- Misje dają mi wiele radości, kształtują mnie samą, ubogacają, ukazują inne spojrzenie na świat - zdradza powody takiej decyzji.

Do Gambii chciała zabrać różańce, by podarować je podopiecznym. Poprosiła o nie znajomych, ale akcja rozrosła się na całą diecezję tarnowską, a zebranych zostało ich osiem tysięcy, większość całkiem nowych. Wszystkie zostały spakowane, dwa i pół tysiąca zostanie wysłane kontenerem do Gambii, reszta trafiła do SWM, skąd będą je zabierać kolejni wolontariusze wyjeżdżający na misje oraz do wydziału misyjnego kurii, która przekaże je misjonarzom.

- Z serca dziękuję wszystkim zaangażowanym w to przedsięwzięcie - podkreśla Gabriela Pyzia.

Kiedy pytam, w jaki sposób można jej jeszcze pomóc, odpowiada, że przede wszystkim prosi o wsparcie duchowe, modlitewne, które jest dla niej bardzo cenne.

W planach była też Etiopia, ale...

Za kilka tygodni popłynie do Gambii kontener z darami. Jest w nim jeszcze trochę wolnego miejsca, a misjonarze, z którymi będzie współpracować, proszą o komputery oraz biurka i krzesła do szkół. Jeśli ktoś mógłby podzielić się takimi sprzętami, Gabriela Pyzia prosi o kontakt pod numer telefonu 501 082 109.

- Największą radością dla mnie w tej pracy jest uśmiech drugiego człowieka, zwłaszcza dzieci. Jeśli choć jedna osoba, dzięki mnie poczuje się przez chwilę szczęśliwa, to misja będzie spełniona. W końcu jedziemy przede wszystkim po to, by kochać i służyć, takie też obrałyśmy hasło naszej misji i taki cel nam przyświeca, by oddać swój czas drugiemu człowiekowi - podkreśla wolontariuszka pochodząca z parafii św. Jadwigi w Dębicy.

Ten wyjazd był dla niej zdecydowanie trudniejszy logistycznie. Podróż samolotem dużo bardziej skomplikowana, wiele przesiadek, wykonanie testu na covid-19 kilkadziesiąt godzin przed wyjazdem. Przez pandemię wszystko się opóźniło. Początkowo miały lecieć we wrześniu do Etiopii, ale szkoły w Afryce były zamknięte.

- Sporo trudności trzeba było pokonać, ale przed nami już ostatnia prosta i mam nadzieję, że gdy Państwo czytają te słowa, my z Asią jesteśmy w samolocie, w drodze na naszą misję. A może już na miejscu - mówi Gabriela Pyzia.

O ich pracy będzie można poczytać na Facebooku: Kochać i służyć - Gambia 2021.

Janusz Grajcar

Dzień skupienia będzie 7 lutego

To ważna informacja dla osób, które planują w tym roku wziąć ślub kościelny.

Jednym z obowiązków, które muszą wypełnić, jest uczestnictwo w dniu skupienia dla narzeczonych. Taką możliwość będą mieli w niedzielę 7 lutego o godz. 10:00 w Domu św. Jadwigi w Dębicy. Wcześniej muszą jednak zgłosić chęć udziału dzwoniąc do kancelarii pod nr tel. 14 683 34 45 (w godz. 8:30–10:00 i 16:30–18:00). Liczba miejsc jest ograniczona ze względu na epidemię.

W lutym i marcu parafia nie przewiduje przeprowadzenia katechizacji przedmałżeńskiej. W pilnych sytuacjach należy porozumieć się z proboszczem miejsca sporządzania protokołu przedmałżeńskiego, by znaleźć stosowne rozwiązanie.

JAG

Kuria Diecezjalna w Tarnowie decyzji jeszcze nie podjęła

Bierzmowania dopiero za rok?

W styczniu podawane były zawsze terminy bierzmowania w parafiach diecezji tarnowskiej.

Kiedy dzieci i młodzież przystąpią do I komunii świętej i bierzmowania, jeszcze nie wiadomo. (fot. pixabay)

W tym roku próżno ich jednak szukać na oficjalnych stronach kurii. Biskupi nie chcą ich na razie podawać dlatego, że przy obecnie obowiązujących obostrzeniach nie ma możliwości organizacji dużych zgromadzeń liturgicznych.

Ordynariusz diecezji tarnowskiej bp Andrzej Jeż rozważa nawet możliwość przesunięcia bierzmowania na 2022 rok. Chciałby jednak, by młodzież cały czas kontynuowała formację i była jeszcze lepiej przygotowana do przyjęcia tego sakramentu.

Biskup nie potrafi też udzielić konkretnej odpowiedzi odnośnie I komunii świętej. Na dziś sytuacja wygląda tak, że decyzję o jej terminie w każdej parafii będą podejmowali księża proboszczowie po konsultacji z rodzicami dzieci mającymi do niej przystąpić.

Podobnie było w ubiegłym roku, kiedy w części wspólnot sakrament ten dzieciom trzecich klas udzielany był w maju, w innych podczas wakacji, a w kolejnych nawet we wrześniu. A większe grupy były podzielone na kilka mniejszych.

JAG

KRONIKA

ŚWIĘTO PATRONKI KOMINIARZY

W piątek 5 lutego wspomnienie św. Agaty, dziewicy i męczennicy. Po mszach zgodnie z tradycją, święci się sól, chleb i wodę. Za wstawiennictwem świętej mają one chronić nas i nasze domostwa od niebezpieczeństw pożaru i od innych nieszczęść.

W ŚW. JADWIDZE NIE MA

W najbliższych dwóch miesiącach (luty, marzec) nie będzie przeprowadzana katechizacja przedmałżeńska w parafii św. Jadwigi w Dębicy. By znaleźć stosowne rozwiązanie w pilnych sytuacjach należy porozumieć się z proboszczem miejsca sporządzania protokołu przedmałżeńskiego.

W MBA BĘDZIE

W parafii Matki Bożej Anielskiej katecheza przedmałżeńska będzie od 8 lutego, w poniedziałki i środy o godz. 19. Zgłoszenia przyjmowane są w zakrystii po mszach św. oraz w kancelarii parafialnej. Wymagana będzie obecność na wszystkich spotkaniach.

W CZWARTĄ ROCZNICĘ ŚMIERCI

W niedzielę 7 lutego o godzinie 12:00 w kościele Św. Jadwigi w Dębicy zostanie odprawiona msza św. dziękczynna za dar życia Helenki Kmieć, która jako wolontariuszka została zamordowana w 2017 roku na misjach w Boliwii. Fundacja im. Heleny Kmieć przygotowała również wystawę jej poświęcona, którą będzie można oglądnąć na dziedzińcu kościelnym od 6 do 13 lutego. Organizatorem tego wydarzenia są Siostry Służebniczki, u których na misjach w Boliwii przebywała Helenka.

W PILZNIE POMOGLI CHORWATOM

W parafii św. Jana Chrzciciela w Pilznie prowadzona była zbiórka na pomoc poszkodowanym w trzęsieniu ziemi w Chorwacji. Na ten cel złożono 2297 zł.

MSZE POGRZEBOWE W KOŚCIELE

Odbywać się będą w kościele Miłosierdzia Bożego w Dębicy. Ze względu na pandemię w kaplicy cmentarnej może uczestniczyć we mszy św. zaledwie kilka osób. Od najbliższego tygodnia będzie możliwość odprawiania mszy w dniu pogrzebu w górnym kościele z trumną zmarłego. Po mszy przejazd na cmentarz i stacja przy grobie. Niezależnie czy msza pogrzebowa będzie w kaplicy cmentarnej, czy w kościele, ksiądz lub organista pół godziny wcześniej może na życzenie rodziny poprowadzić modlitwę różańcową.

UWAGA NARZECZENI!

W Domu św. Jadwigi w niedzielę 7 lutego o godz. 10:00 rozpocznie się Dzień skupienia dla planujących ślub kościelny. Narzeczeni muszą zgłosić swój udział telefonicznie do kancelarii parafii św. Jadwigi dzwoniąc pod nr tel. 14 683 34 45 (w godz. 8:30 – 10:00 i 16:30 – 18:00). Ilość miejsc jest ograniczona ze względu na epidemię.

eprasa.pl 1e65f2279f

Oświadczenia majątkowe radnych gminy Czarna - część I

Jej zastępcy mają więcej

Oszczędności Anety Feret-Kłyś to nic przy tym, co odłożyli Mirosław Kot, czy nawet Marcin Madura.

Przewodnicząca rady na czarną godzinę ma odłożone 7 000 zł.

Jest współwłaścicielką mieszkania o powierzchni 62 m², które wycenia na 180 000 zł i drugiego, o powierzchni 26,5 m², wartego 80 000 zł. Jeździ samochodem renault clio z 2017 r. Według Anety Feret-Kłys jest on warty 35 380 zł.

W 2018 roku zarobiła 111 054 zł (95 356 zł - pensja, 15 698 zł - pełnienie obowiązków społecznych i obywatelskich). W 2019 - 128 103 zł (111 999 zł - pensja, 16 104 zł - pełnienie obowiązków społecznych i obywatelskich).

Zadłużona jest w dwóch bankach. W pierwszym spłaca kredyt na zakup samochodu, w drugim pożyczkę na zakup mieszkania. Na koniec 2019 roku była winna bankom 68 774 zł.

Wiceprzewodniczący Mirosław Kot to potrafi oszczędzać. Na koncie ma odłożone 111 892 zł.

Ma też dom (90 m²) wart 170 000 zł, działkę (0,69 ha) na którym stoi dom, a także budynek gospodarczy. Te nieruchomości to kolejne 70 000 zł. Jeździ oplem agilą z 2010 roku, ale jego wartości nie podaje w oświadczeniu.

Zarobki wiceprzewodniczącego w 2018 r. wyniosły 57 552 zł (3 990 zł - pensja, 8 700 zł - dieta radnego, 8 862 zł - zasiłek chorobowy). W 2019 r. - 69 155 zł (60 555 zł - pensja, 8600 zł - dieta radnego).

Drugi z zastępców Anety Feret-Kłys - Marcin Madura, w 2019 r. zamiast odłożyć to wydał. Jego oszczędności zmniejszyły się z 70 000 do 50 000 zł.

Na wartości nie stracił za to jego dom o powierzchni 125 m² (280 000 zł), oraz gospodarstwo rolne wielkości 2,55 ha (50 000 zł). Ma też opla astrę III z 2006 r.

W 2018 r. zarobił 90 660 zł (63 554 zł - pensja, 20 966 zł - umowa zlecenie, 6 140 zł - dieta radnego). W 2019 r. - 104 458 zł (69 222 zł - pensja, 26 436 zł - umowa zlecenie, 8 800 zł - dieta radnego).

Dariusz Barnaś przebił Marcina Madurę. W 2018 miał na koncie 285 000 zł. Rok później już 56 000 zł. Ale to dlatego, że wystawił dom w stanie surowym. Wycenia go na 300 000 zł. Poza tym ma jeszcze jeden dom (120 m²) wart 150 000 zł, gospodarstwo rolne (1,46 ha) ze stodołą, budynkiem gospodarczym i garażem warte 15 000 zł, a także las (0,51 ha) wart 5 000 zł.

W 2019 r. zmienił renault megane scenic II z 2005 r. na opla merivę z tego samego rocznika.

74 201 zł zarobił przez 12 miesięcy 2018 roku (64 481 zł - pensja, 9 720 zł - dieta radnego). W 2019 r. na jego konto wpłynęło 84 050 zł (74 040 zł - pensja, 8 910 zł - dieta radnego, 1000 zł - dieta Związku Międzygminnego Wodociągów i Kanalizacji Wiejskich w Woli Rzędzińskiej, 100 zł - wynagrodzenie za udział w komisji).

Marek Ziaja nie ma domu, ani mieszkania. Na koncie ma odłożone 3 200 zł. Jest właścicielem ciągnika zetora 6011 z 1984 roku i daci duster z 2011 r.

W 2018 zarobił 56 359 zł (48 139 zł - pensja, 8 220 zł - dieta radnego).

W 2019 r. - 52 135 zł (42 255 zł - pensja, 7 650 zł - dieta radnego, 2 230 zł - dopłata z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa).

Oszczędności Wojciecha Labaka to 26 017 zł. Dom o powierzchni 188 m², którego jest właścicielem, wart jest 450 000 zł. Ma też działki o powierzchni 0,94 ha i 0,81 ha, które wycenia na 25 000 zł. Jeździ skodą octavią z 2008 roku (17 500 zł). Bankom winny jest 203 746 zł. Spłaca kredyt i pożyczkę hipoteczną.

W 2018 r. zarobił 71 565 zł (68 431 zł - pensja, 974 zł - dopłata z ARMiR, 2 160 zł - dieta radnego).

W 2019 - 85 982 zł (75 866 zł - pensja, 936 zł - dopłata z ARMiR, 9 180 zł - dieta radnego).

Małgorzata Pękala jako jedyna prócz złotówek (9 729 zł), ma też odłożone 67 euro. Jej dom o powierzchni 150 m² wart jest 400 000 zł. Ma dwa samochody - volkswagena tourana z 2006 i volkswagena passata z 2003 roku.

W 2018 r. na jej konto wpłynęło 42 281 zł (36 911 zł - pensja, 5 370 zł - dieta radnego). W 2019 r. - 48 664 zł (39 614 zł - pensja, 9 050 zł - dieta radnego i sołtysa).

Barbara Kuta-Barnaś na koncie ma 6 040 zł. Jej dom o powierzchni 240 m² wart jest 300 000 zł, a gospodarstwo rolne (1,40 ha) z wiatą i garażami - 30 000 zł. Jeździ volkswagenem tiguanem.

W 2018 roku zarobiła 22 860 zł (19 572 zł - pensja, 2 160 zł - dieta radnej, 564 zł - dopłata z ARiMR, 564 zł - dochód z gospodarstwa).

W 2019 r. - 31 524 zł (20 080 zł - pensja, 9 180 zł - dieta, 1 132 zł - dopłata z ARiMR, 1 132 zł - dochód z gospodarstwa).

Szczepan Ciebień w 2018 roku miał odłożone 123 000 zł. Rok później już tylko 50 168 zł. Ale to z tego samego powodu co Dariusz Barnaś, On również w 2019 był w trakcie budowy domu (105 m²). W stanie surowym był on wtedy wart 100 000 zł. Radny ma też kilka działek wartych łącznie 40 000 zł. Jeździ skodą fabią II z 2009 roku.

Jego zarobki w 2018 zamknęły się w kwocie 25 582 zł (23 422 zł - pensja, 2 160 zł - dieta radnego).

W 2019 r. - 32 802 zł (23 798 zł - pensja, 724 zł - zasiłek opiekuńczy, 8280 zł - dieta radnego).

tra

Nieruchomości Anety Feret-Kłyś (trzecia z lewej) warte są 260 000 zł.

Ogłoszenie

OGŁOSZENIE BURMISTRZA PILZNA
o wyłożeniu do publicznego wglądu

projektu IV zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w obrębie miasta Pilzno pomiędzy ulicami: Paderewskiego, Kraszewskiego, Legionów, Węgierską, Kaszubskiego wraz z terenem Klasztoru oo. Karmelitów i Lwowską

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2020 r. poz. 293 z późn. zm.), art. 39 ust. 1 pkt 2-5, art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2020 r. poz. 283 z późn. zm.), w związku z Uchwałą Uchwały Nr XIX/172/2020 Rady Miejskiej w Pilźnie z dnia 3 marca 2020 r.,

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu
projektu IV zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w obrębie miasta Pilzno pomiędzy ulicami: Paderewskiego, Kraszewskiego, Legionów, Węgierską, Kaszubskiego wraz z terenem Klasztoru oo. Karmelitów i Lwowską, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko,
w siedzibie Urzędu Miejskiego w Pilźnie, ul. Rynek 6, 39-220 Pilzno, **w dniach od 10 lutego 2021 r. do 2 marca 2021 r.**, w godzinach pracy Urzędu, oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Pilźnie - BIP.

Granice terenów objętych projektem jak wyżej określają załączniki graficzne nr 1 i nr 2 do niniejszego obwieszczenia, umieszczone na tablicy ogłoszeń Urzędu oraz na wyżej wymienionej stronie internetowej.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi rozwiązaniami w projekcie zmiany planu odbędzie się w dniu **22 lutego 2021 r.** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Pilźnie, ul. Rynek 6, 39-220 Pilzno, **pokój nr 3, o godz. 14.00**.

Z uwagi na zaistniałą sytuację epidemiczną informuję, że w dyskusji publicznej jednocześnie będzie mogła wziąć udział ilość osób przewidziana przepisami obowiązującymi w dniu jej organizacji, przy czym dyskusja potrwa do momentu zapewnienia w niej udziału wszystkim zainteresowanym. Dodatkowe informacje, można uzyskać pod numerem telefonu: 14 680 77 22.

Zgodnie z art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wnosić uwagi do projektu jak wyżej. Uwagi należy składać na piśmie do Burmistrza Pilzna, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 17 marca 2021 r.
Uwagi mogą być wnoszone w formie:

- papierowej na adres: Urząd Miejski w Pilźnie, ul. Rynek 6, 39-220 Pilzno;
- elektronicznej: poprzez platformę usług administracji publicznej ePUAP lub za pomocą poczty elektronicznej na adres e-mail: sekretariat@pilzno.um.gov.pl

Uwagi i wnioski do prognozy oddziaływania na środowisko, w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, stosownie do art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, należy składać w nieprzekraczalnym terminie do dnia 17 marca 2021 r., w formie pisemnej do Burmistrza Pilzna lub ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Miejskiego w Pilźnie, ul. Rynek 6, 39-220 Pilzno, albo za pomocą środków komunikacji elektronicznej, na adres: sekretariat@pilzno.um.gov.pl , bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Pilzna.

Burmistrz Pilzna
mgr inż. Ewa Gołębiewska

eprasa.pl 1e65f2279f

Dzień naleśnika obchodzimy 2 lutego

Ze szpinakiem zielone. Z mąką kukurydzianą dla tych, co na diecie

Jajek, mąki, mleka, czasem cukru i wody potrzebujemy, by stworzyć danie popularne na całym świecie.

- To proste danie, łatwo go przygotować. Ja to wyniosłam z domu rodzinnego, naleśniki były pierwszą rzeczą, jaką się nauczyłam robić w kuchni - mówi Janina Olchawa.

Kiedyś pracowała jako geotronik w Geofizyce Kraków, ale doszła do wniosku, że chce robić coś innego. Otworzyła w Dębicy Naleśnikarnię Janiny. Wcześniej sprawdziła, że takie lokale dobrze prosperują, szczególnie w dużych miastach.

Nie wszyscy lubią kebaby i fastfoody. Była pewna na 99 procent, że odniesie sukces. Ale przekonała się, że prym u nas wiodą jednak kebaby i pizza. Na początku była nawet zadowolona, ale w Dębicy nie ma studentów i turystów, są za to wysokie czynsze. Coraz trudniej było wszystko utrzymać. Po dwóch latach w naleśnikarni pojawiły się pizza, dania z makaronami i placki ziemniaczane. Ale to też za bardzo nie pomogło.

- Nie powiem, że nie było klientów, ale za mało - stwierdza.

Po naleśnikarni został więc tylko profil na facebooku. Znajdziemy tam propozycje przepisów z różnymi dodatkami. Na słono i na słodko, niekoniecznie dietetyczne, ale bez konserwantów, nie odgrzewane, ale świeże.

Janina Olchawa przygotowuje pół kilograma mąki, litr mleka, 3 jajka i pół szklanki cukru (jeśli robimy na słodko). Można też wykonać ciasto niesłodzone, kiedy nadzienie będzie słodkie, np. dżem.

Miksuje jajka z cukrem, później dodaje po połowie mąki i mleka, żeby nie było grudek, na koniec szczyptę soli. Nie dodaje wody.

- Jeśli chcemy, żeby naleśniki były grubsze, robimy gęstsze ciasto, jeśli cieńsze, rzadsze ciasto - tłumaczy.

To jakie wyjdzie zależy też od mąki, bo ta nie zawsze jest taka sama. Można też dodać część takiej z pełnego przemiału, wtedy są bardziej fit i mają trochę inny smak.

Dobrze też, żeby ciasto przed smażeniem postało dziesięć minut i odpoczęło. Każda kucharka zrobi inne naleśniki. Jakie wyjdą, zależy nie tylko od przygotowania, ale i od patelni, na której się je smaży. Janina Olchawa nie daje oleju do ciasta, ale lekko smaruje patelnię. Smaży, obraca na drugą stronę i gotowe.

Naleśniki są jednym z ulubionych dań Janiny Olchawy, ale też całej jej rodziny.

Robiła też bezglutenowe, bo sporo osób o nie pytało. Na jeden duży placek o średnicy 32 cm wchodzi jajko, 2 łyżki mąki kukurydzianej lub ryżowej i mleko bez laktozy. Można dodać szpinaku zblendowanego, wtedy wyjdzie zielony.

Nadzienie może być na słono, np. ze szpinakiem, pieczarkami, piersią kurczaka, sosem meksykańskim. Albo na słodko z masą kokosową.

Janusz Grajcar

Najlepszy na Dzień Barmana będzie klasyczny Manhattan

Choć obecnie nie pracuje w zawodzie, to za barem nadal odnajduje się bardzo szybko.

Michał Kędzior przygodę z tym zawodem rozpoczął prawie 15 lat temu. Do tej pory w większym lub mniejszym stopniu jest zaangażowany w życie baru. Z załogą nowej szkoły TagSchool (www.facebook.com/tagschoolkrakow) organizuje szkolenia i przygotowuje do pracy osoby, chcące zaistnieć na tej scenie. Prowadzą też lokal w samym sercu Krakowa, a w Dębicy najczęściej można go spotkać w Pino.

W pracy za barem najbardziej podoba mu się poznawanie nowych ludzi. Bardzo często nawiązane tam relacje przeradzają się w wieloletnie przyjaźnie lub umożliwiają współpracę na płaszczyźnie biznesowej.

- Dobrego barmana powinno cechować zaangażowanie i chęć do ciągłego szkolenia, bo jest to dość dynamiczna branża - podkreśla.

Powinien być też empatyczny i łatwo nawiązywać kontakty. Pozytywne podejście do życia i umiejętność słuchania uzupełniają tę charakterystykę. Barman ma dziś ogromne możliwości rozwijania się. Prowadzone są ciekawe szkolenia, organizowane konkursy i turnieje w Polsce oraz za granicą.

Michał Kędzior może przygotować każdego drinka.

Jednym z ulubionych koktajli Michała Kędziora jest klasyczny Manhattan. Do jego przygotowania potrzebuje 50 ml bourbon whiskey, 20 ml słodkiego wermutu i 2 krople angostury bitters.

Do szklanicy barmańskiej lub dużego słoika wypełnionego lodem wlewa wszystkie składniki. Miesza długą łyżką przez około 30 sekund. Przelewa do schłodzonego wcześniej kieliszka koktajlowego, dekoruje wisienką. I na zdrowie.

JAG

Dzień Barmana obchodzony jest 6 lutego.

Ogłoszenie

Burmistrz Miasta Dębica informuje, że na tablicach ogłoszeń w budynku Urzędu Miejskiego w Dębicy przy ul. Ratuszowej 2 i na stronie internetowej Urzędu wywieszony został wykaz nieruchomości obejmujący:

- działkę nr 1193/10 obr. 4 położoną w Dębicy przy ul. Strażackiej, działkę nr 1896/1 obr. 5 położoną w Dębicy przy ul. Północnej, działkę nr 365/3 obr. 5 położoną w Dębicy przy ul. Kopernika stanowiące własność Gminy Miasta Dębica, przeznaczone do oddania w dzierżawę w drodze bezprzetargowej na poprawę warunków zagospodarowania działek własnych na rzecz dotychczasowych dzierżawców.

Szczegółowe informacje zamieszczono w wykazie.

Wójt Gminy Dębica informuje, że w siedzibie Urzędu Gminy Dębica przy ul. Stefana Batorego 13 na tablicy ogłoszeń wywieszony został na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy z terenu Pustkowa (działka 3362/2 na cele związane ze składowaniem drewna). Nieruchomości stanowią własność Gminy Dębica. Szczegóły na stronie internetowej www.ugdebica.pl w dziale ogłoszenia oraz pod numerem tel. 14 6803327.

Starosta Dębicki informuje, że na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Dębicy przy ul. Parkowej 28 oraz stronie internetowej BIP Urzędu zamieszczony został wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia/dzierżawy tj.:

- Prawo własności do nieruchomości oznaczonej jako dz. nr 3603/5, 3603/6, 3663/3, 3663/4, 3663/5, 3664/3, 3664/4 i 3664/5 położona w m. Pustków-Osiedle.
- Prawo własności do nieruchomości oznaczonej jako dz. nr 711/7 położona w m. Żyraków
- Prawo własności do nieruchomości ozn. jako dz. nr 890/10 położona w m. Nagawczyna
- Dzierżawa części działki nr 696/33 położonej w m. Straszęcin gm. Żyraków

eprasa.pl 1e65f2279f

Zeznaje...

Karolina Zegar

Zajmuję się
Prowadzę własne biuro rachunkowe - Zegar Finanse.
W dzieciństwie chciałam zostać
Nauczycielką.
W wolnym czasie
Robię wypieki.
Na bezludnej wyspie chciałabym się znaleźć z...
Dobrą książką.
Pies czy kot?
Pies.
Pierwsze zarobione pieniądze
Wydałam na kurs prawa jazdy.
Ulubiony lokal w powiecie
Steak House.
Najchętniej zjadłabym
Makaron w sosie kurkowym.
Podróż marzeń i dlaczego tam?
Brazylia i karnawał w Rio de Janeiro.
Książka lub film, które polecam
Książka - Stephen King - Outsider.
Na urodziny chciałabym dostać
Biżuterię.
Gościom w powiecie pokazałabym
Górki i lasy na południu powiatu.
Tam, gdzie mieszkam brakuje
Internetu światłowodowego.
Wygraną w Lotto wydałabym
Na długie wakacje z rodziną.

Dobry przepis, bo z Jodłowej

Karnawałowy chrust

Poleca: Krystyna Dudek
z KGW w Jodłowej Górnej

Składniki:
1,5 szklanki mąki,
3 żółtka,
3-4 łyżki kwaśnej śmietany,
płaska łyżeczka proszku do pieczenia,
1 łyżka octu lub alkoholu,
0,5 litra oleju do smażenia,
cukier puder do posypania.

Wykonanie:
Z mąki, żółtek, śmietany, proszku do pieczenia i octu lub alkoholu zagnieść ciasto, tak twarde jak na pierogi. Podzielić je na trzy części. Dwie z nich odstawić przykryte do lodówki.
Trzecią cieniutko rozwałkować na ok. 1 mm, pokroić na skośne pasy o długości 10-12 cm i szerokości 2-3 cm. Naciąć wzdłuż przez środek, przez otwór przewijać jeden koniec i przeciągnąć. Tak robić z pozostałym ciastem.
Gdy wszystkie chrusty będą gotowe, rozgrzać tłuszcz w brytfannie. Na próbę wrzucić jeden, gdy wypłynie i się zarumieni można wrzucać po kilka sztuk. Gdy się zarumienią, przewrócić na drugą stronę.
Po usmażeniu ułożyć na ręczniku papierowym dla odsączenia. Przełożyć ostudzone na półmiski i posypać cukrem pudrem.

JAG

CHCESZ, ABY TWÓJ PRZEPIS ZNALAZŁ SIĘ NA ŁAMACH OBSERWATORA LOKALNEGO? ZADZWOŃ: 14 670 27 87.

Twoja galeria

Karnawałowe przebranie Inki. **fot. Julia Przybysz**

Chcesz, by Twoje zdjęcie ukazało się w OL? Ta galeria przeznaczona jest na fotografie wykonane przez Czytelników. Można je przesyłać do redakcji. Temat jest dowolny i niczym nieograniczony.
Przesyłając zdjęcia prosimy koniecznie o podanie imienia i nazwiska autora. Tych danych nie będziemy przetwarzać, ale ich przesłanie oznacza zgodę na publikację w Obserwatorze Lokalnym w podpisie pod zdjęciem.
Co tydzień autor jednej z przysłanych fotografii otrzyma nagrodę w wysokości 30 złotych.
W tym tygodniu otrzymuje ją **Julia Przybysz** za zdjęcie: **Karnawałowe przebranie Inki**.
Nagrody będą do odebrania osobiście w redakcji Obserwatora Lokalnego, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10, III piętro (nad kwiaciarnią Róża), w terminie miesiąca od zniesienia stanu epidemii.
Na ten sam adres prosimy przesyłać zdjęcia wywołane metodą tradycyjną, natomiast fotografie cyfrowe na e-mail: **rozrywka@ol.com.pl.**
Uwaga: redakcja nie zwraca przesłanych zdjęć.

HOROSKOP OBSERWATORA

Baran (21.03 - 20.04)
Ktoś będzie próbował wpłynąć na wasze życie i decyzje. Nie pozwólcie sobą manipulować, bądźcie sobą.

Byk (21.04 - 20.05)
W tym tygodniu przed wami pojawi się mnóstwo nowych możliwości – wykorzystajcie je. Wasze życie znacząco się poprawi.

Bliźnięta (21.05 - 20.06)
Uwolnijcie się wreszcie od przeszłości i wyciągnijcie wnioski. Myślcie pozytywnie, a osiągniecie sukces w każdej dziedzinie.

Rak (21.06 - 22.07)
Nie rezygnujcie z ambitnych celów nawet wtedy, kiedy napotykacie przeszkody. Można je pokonać dzięki uporowi i konsekwencji.

Lew (23.07 - 22.08)
Najbliższe dni to czas świętowania, cieszenia się sukcesem. Pamiętajcie, każda chwila może być magiczna, jeśli bardzo chcecie.

Panna (23.08 - 22.09)
Doceńcie dary jakie przynosi wam los i to, co już macie. Znajdźcie chwilę na odpoczynek. Praca to nie wszystko, liczycie się też wy.

Waga (23.09 - 23.10)
W waszym życiu pojawi się osoba, która dokona w nim znaczącego przełomu. Bądźcie bardzo uważni i czujni.

Skorpion (24.10 - 21.11)
Trzeba wreszcie uporządkować wszystkie sprawy, umocnić swoją pozycję. Czeka was zasłużona nagroda za wieloletni wysiłek.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Tylko wy wiecie, w jakim kierunku chcecie podążać. Nie warto słuchać fałszywych doradców, którzy dbają tylko o własne interesy.

Koziorożec (22.12 - 20.01)
Nie warto brać zbyt dużo na siebie, bo można się załamać pod za dużym ciężarem. Nie warto też tłumić emocji.

Wodnik (21.01 - 19.02)
Starajcie się żyć pełnią życia. Wykorzystujcie swoje doświadczenia z przeszłości – mogą pomóc w osiągnięciu sukcesu.

Ryby (20.02 - 20.03)
Sprawy, nad którymi pracowaliście od lat wreszcie przyspieszą. Wiele z nich przyniesie sukces i da ogromną satysfakcję.

Wicewróżka Maga

Informacja. Przesyłając zdjęcie do Twojej Galerii wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji konkursu oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska na łamach Obserwatora Lokalnego. Dane te będą przechowywane do zakończenia konkursu, zaś dane zwycięzców w terminie wymaganym przez przepisy podatkowo-księgowe. Administratorem danych jest Agencja Wydawnicza Agard, wydawca tygodnika Obserwator Lokalny. Dane te nie będą przekazywane innym podmiotom.
Szczegóły w regulaminie konkursu na stronie: www.ol.com.pl

eprasa.pl 1e65f2279f

Nowa publikacja o naszym mieście

Wspomina co dobre, gani co złe

Książka Józefa Ambrozowicza to nie tylko powrót do czasów młodości spędzonej w Dębicy.

Bo choć im właśnie poświęcił chyba najwięcej uwagi, to nie zapomniał również o współczesnej Dębicy, a właściwie o tym, co mu się w niej nie podoba.

Ale tom zatytułowany: Powroty do zdarzeń, zaczyna od roku 1951, gdy miał 5 lat i z rodzicami zamieszkał w pierwszym wybudowanym w Dębicy po wojnie bloku obok Zakładów Chemicznych. Wspomina dziecięce zabawy, sąsiadów i rozwój fabryki, w której pracował jego ojciec i oczywiście samo miasto.

- Dębica była po wojnie zrujnowanym miastem. Na Wielopolskiej był rozwalony przez bombę dom, a wzdłuż ulicy Kościuszki ciągnęły się na wpół zniszczone obskurne magazyny Gminnej Spółdzielnie Samopomocy Chłopskiej. W dni targowe wszechobecny był zapach końskiego łajna, jako że wozy konne były głównym środkiem lokomocji - pisze Józef Ambrozowicz.

Nie sposób nie wspomnieć tu również o powrocie autora do czasów szkolnych. Czasów, gdy prócz książek, największą rozrywką zaczynało stawać się kino.

Książka Józefa Ambrozowicza pełna jest nie tylko wspomnień, ale i archiwalnych fotografii Dębicy.

- Owa filmowa magia działa się w kinie Uciecha, jedynym wtedy w Dębicy. Już samo posiadanie biletu dawało miły przedsmak przygody, ale prawdziwe emocje zaczynały się, kiedy już weszło się do sali kinowej, gasło światło i słyszało się potrójny dźwięk gongu. Za chwilę zaczynało się misterium - czytamy w Powrotach do zdarzeń.

Józef Ambrozowicz z lubością wraca też do czasów wieczorków w Klubie Fabrycznym WSK, kawiarni Bajka, gdzie odbywały się dancingi, oraz działających wtedy zespołów: Sport-Jazz, czy Melodix, którego solistką była Joanna Ożóg, dziś miejska radna.

Ostatnie jego lata w Dębicy to te, kiedy zaczął pisać do Echa Załogi, którego w końcu został redaktorem naczelnym.

W tym miejscu zresztą kończy się część wspomnieniowa tej książki, a zaczyna ta, w której autor rozprawia się z tym, co nie podoba mu się w dzisiejszej Dębicy. .

Józef Ambrozowicz nie szczędzi krytyki tym, którzy zdecydowali o przekształceniu placu poświęconego rodzinie Mikołajkowów, którzy w czasie wojny ratowali Żydów, w miejsce pamięci katastrofy w Smoleńsku. O zburzeniu domu, w którym ukrywali swoich żydowskich sąsiadów. Nie podoba mu się również, że na placu zamiast rzeźby prof. Antoniego Hajdeckiego stoi teraz Memoriał Smoleński.

Ale to nie wszystko. Autor nie pozostawia też suchej nitki na osobach odpowiedzialnych za zniszczenie obelisku postawionego w XX rocznicę wyzwolenia Dębicy, ale i poświęconego pamięci 1486 Kozaków Płastuńskich. Temat ten zresztą ilustruje fotografią naszego redakcyjnego kolegi Grzegorza Króla, któremu udało się uwiecznić moment niszczenia obelisku.

Józef Ambrozowicz chwali rządzących miastem za odsłonięty w Rynku Pomnik Niepodległości, gani natomiast za ten wystawiony w hołdzie straconym tam w 1946 roku żołnierzom z oddziału Jana Stefki Mściciela. Rozdział im poświęcony zatytułował zresztą: Wyklęci czy Przeklęci?

Tomasz Ratuszniak

Malowały ilustracje do ulubionych utworów Juliana Tuwima

To był pierwszy taki konkurs zorganizowany przez Zespół Szkół w Zawadzie.

Mimo tego na brak zainteresowania organizatorzy nie mogli narzekać. Prace na międzyprzedszkolny konkurs plastyczny przysłało aż 47 autorów.

W konkursie, którego hasłem był cytat z Juliana Tuwima - W mojej głowie, w mojej wyobraźni, wzięły udział przedszkolaki z miasta i gminy Dębica. Dzieci miały za zadanie stworzenie ilustracji do ulubionego utworu Juliana Tuwima. Prace oceniane były w dwóch kategoriach wiekowych: 3-4 lata i 5-6 lat.

W młodszej wygrała Nadia Wątorek z Niepublicznego Przedszkola Tęczowa Kraina w Pustyni.

Drugie miejsce należało do Emilii Machały z Publicznego Przedszkola w Zawadzie, a trzecie do Leny Zych z PP w Zawadzie.

Wyróżnienia otrzymali: Maja Pełczyńska z PP w Pustkowie i Filip Ligęzka ze Szkoły Podstawowej w Stasiówce.

Wśród prac 5 i 6-latków najlepsza okazała się ta przygotowana przez Kacpra Węgrzyna reprezentującego PP w Pustkowie Osiedlu.

Drugie miejsce jurorzy przyznali Stefanowi Garbulińskiemu z Przedszkola Miejskiego nr 4 w Dębicy, a trzecie Oliwii Mądro z PP w Latoszynie.

Małgorzata Szczudło, dyrektor ZS w Zawadzie z uczestniczkami konkursu.

Wyróżnione przedszkolaki to: Sławomir Krawczyk z NP Królestwo Malucha w Paszczynie, Zofia Wnęk z SP w Nagawczynie, Zuzanna Bukowska z PP w Zawadzie, Szymon Herba z PP w Pustkowie, Iga Mormol z SP w Stobiernej, Hanna Świątek z SP w Gumniskach, Alina Wyzina z SP w Brzeźnicy, Jagoda Wiatr z Przedszkola Artystycznego Baltima Montessori w Dębicy i Lena Misiura z PP w Zawadzie.

Upominki i pamiątkowe dyplomy otrzymali nie tylko laureaci, ale wszyscy uczestnicy konkursu. Zadbali o to sponsorzy: Firma Oponiarska, Darco, Starostwo Powiatowe i Gmina Dębica.

Wszystkie prace obejrzeć można na stronie ZS w Zawadzie, pod adresem: zawada.ugdebica.pl.

tra

Zdjęcia zobaczysz w sieci

Żydzi w muzeum

Żydowscy mieszkańcy miasta są bohaterami zdjęć publikowanych przez muzeum w Pilźnie.

Przy okazji Międzynarodowego Dnia Pamięci o Ofiarach Holocaustu, który obchodzony jest 27 stycznia, Muzeum Regionalne na swoim facebookowym profilu pokazuje zdjęcia z lat dwudziestych i trzydziestych, m.in. uczniów Talmud Tory, polskich i żydowskich uczniów I klasy Szkoły Podstawowej w Pilźnie, czy świadectwo ukończenia Państwowej Szkoły Rolniczej w Pilźnie przez Aarona Chilowicza.

tra

Cheder w Pilźnie - 1924 r. fot. MR

Z babskim przekrętem przyjadą w marcu

Spektakl ma zostać wystawiony 27 marca na scenie Domu Kultury Mors w Dębicy.

Jest to historia włoskiego biznesmena Luigiego Caruso, który chce odzyskać od Francuzów obraz Mona Lisy. Chce go przechwycić, gdy ten będzie pokazywany w Polsce. W tym celu zbiera ekipę złożoną z czterech, lekko niezorganizowanych kobiet.

W obsadzie spektaklu (wymiennie): Olga Borys, Joanna Chułek, Matylda Damięcka, Ewa Kuklińska, Alicja Kwiatkowska, Małgorzata Lewińska, Laura Samojłowicz i Agata Załęcka.

tra

eprasa.pl 1e65f2279f

Analityka

Diagnostyka Tarnów
Badania analityczne, mikrobiologiczne, mykologiczne, cytologia, wymazy ginekologiczne
Czynne od pon.-pt. 6:45-14:15
sobota 7:00-11:00
Dębica ul. Rzemieślnicza 2
Centrum Medyczne "Pod Akacjami"
tel.14 676 04 45
Najniższe ceny w regionie.
www.diagnostyka.tarnow.pl

Chirurgia

Lek med. Stanisław Plata
specjalista chirurg
Pracownia Endoskopii
Dębica, ul. Paderewskiego 2
• porady gastroenterologiczne /gastroskopia/
• porady proktologiczne /rektoskopia/
• małe zabiegi chirurgiczne
Przyjmuje w poniedziałki i piątki
Rejestracja codziennie od 16.00 do 20.00
Tel. 604 489 052

Dermatologia

Lek. med. Małgorzata Krasoń
specjalista dermatolog - wenerolog
przyjmuje od poniedziałku do czwartku
Dębica, ul. Żołędziowa 3,
rejestracja telefoniczna 14 670 41 83
- porady dermatologiczne
- kriochirurgia
- fototerapia dermatologiczna
- zabiegi dermatologii estetycznej

lek. med. Marek Haslinger
specjalista dermatolog
LASERY
usuwanie owłosienia, tatuaży, naczynek, brodawek, plam, piegów it.
BOTOX - zmarszczki, nadpotliwość, mezoterapia i inne zabiegi dermatologii estetycznej
Dębica, ul. Rynek 32, tel. 602 789 581

Lek. med. Bogusława Rydzewska
Dermatolog
Gabinet prywatny
Dębica, ul. Sobieskiego 13/40
wt. i czw. 16.00 - 17.30
Tel: 14 68 12 643 (dom), 14 670 50 50 (gab.)
609 284 184
ROPCZYCE – NFZ
Ropczyce, ul. Grunwaldzka 9
tel. (17) 2228 288
wt.-czw. 8.00 - 12.00
poniedziałek 12.00 - 17.00.

Dietetyka

Poradnia dietetyczna ProDiet
ul. Krakowska 7a (II piętro, gabinet nr 2),
39-200 Dębica
tel. 881 584 171;
www.poradnia-prodiet.pl
* Poradnictwo dietetyczne
* Dietoterapia w chorobie
* Skuteczne odchudzanie

Endokrynologia

Lek. med. Bolesław Komorowski
spec. chorób wewnętrznych – endokrynolog
choroby tarczycy i cukrzyca
Dębica, ul. Paderewskiego 2,
środa od 15.00
informacja: +48 14 670 52 71
rejestracja +48 887 807 566

Lek. med. Jadwiga Niemiec-Kulij
Endokrynolog
Spec. chorób wewnętrznych
Dębica, ul. Królewska 55
Poniedziałek od 17.30.
Rejestracja tel. 608 879 367

dr nauk med. Zofia Grażyna Żyła
specjalista endokrynolog i chorób wewnętrznych
Przyjmuje:
1. Dębica, ul. Rzemieślnicza 2 we wtorki od 15.00, tel. 509 648 757
2 Mielec, ul. Mickiewicza 40 w poniedziałki od 15.00, tel. 17 586 23 78
3. Rzeszów, ul. Słowackiego 24 w piątki od 14.00, tel. 17 864 17 45
Lekarz robi USG i biopsję tarczycy; tel. 604 588 920

Ginekologia

Ginekologia:
Lek med. Anna Siwińska
specjalista ginekolog położnik
poniedziałek 9-11 i 16-18;
wtorek 9-11 i 16-18;
środa 9-11 i 16-18;
czwartek 9-11; piątek 9-11
USG i USG piersi, badanie ginekologiczne, cytologia
POGOTOWIE GINEKOLOGICZNE tel. 606 453 528
Dębica, CENTRUM POD AKACJAMI, ul. Rzemieślnicza 2

Kardiologia

KARDIOLOG
Lek. med. Krystyna Moskal
kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych
Poniedziałek 15-18
Dębica, ul. Sobieskiego 3 *(obok Kaprysu)*
REJESTRACJA tel. 14 676 35 71
517 408 805

Lek. Marcin Urbański,
specjalista kardiolog
Echo serca, EKG, Holter EKG
Holter ciśnieniowy
Gabinet Kardiologiczny
Nagawczyna 24 a,
tel. 570 623 580
Miejsce pracy: Oddział Kardiologii, Szpital MSW Rzeszów

Medycyna pracy

SPECJALISTA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH
lek. med. Jan Marć
BADANIA PROFILAKTYCZNE WSTĘPNE, OKRESOWE, KONTROLNE, SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNE, BADANIA DLA KIEROWCÓW WSZYSTKICH KATEGORII
Dębica, ul. Krakowska 88 A
(przy aptece Medella)
przyjmuje w poniedziałek i środę 16.00-18.00
Inne terminy po uzgodnieniu tel. 604 472 462

MEDYCYNA PRACY
PEŁEN ZAKRES BADAŃ PRACOWNIKÓW
UMOWY DLA FIRM
www.vivere-usg.pl
Tel : 14 648 37 00
oraz sms 603 994 449

Neurochirurgia

DR N. MED. SYLWIA ŚLIWONIK
specjalista neurochirurg
* leczenie chorób układu nerwowego: mózgu, kręgosłupa, nerwów obwodowych
Dębica, Mielec, Sandomierz,
rejestracja tel. 695 944 434
* badanie EMG - Mielec, rejestracja pn - pt w godz. 15:00 - 18:00, tel. 725 455 100

Neurologia

SPECJALISTA NEUROLOG
Krzysztof Bałabuszek
Dębica, ul. Wielopolska 123 A,
Rejestracja tel. 507 971 563,
14 676 97 40
EEG badanie głowy

dr n. med. Sławomir Kroczka
NEUROLOG DZIECIĘCY
PEDIATRA
rejestracja telefoniczna
14-670-30-98
„Domed" - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa
Dębica, ul. Sobieskiego 31

Pracownia EEG
badanie u dzieci, młodzieży i dorosłych
tel. 661 675 000
Dębica, ul. Nosala 4, gabinet 4

Neurologia

SPECJALISTA NEUROLOG
Lek. med. Jacek Składzień
telefoniczna rejestracja pacjentów:
14 677 92 76
696 48 12 56
Dębica, ul. 3 Maja 10/17

Okulistyka i optyka

Badanie wzroku
Soczewki kontaktowe
Okulary
REALIZACJA RECEPT NFZ
Kolejowa 30c, Dębica
14 670 27 07
optyk- debica.pl
6-optyk Pokorna-Stafin

dr n. med.
Barbara Brożyna-Żyłka
specjalista chorób oczu
rejestracja od 9.00 do 10.30
tel.: 14 677 65 60, 502 071 715
Dębica, ul. 3 Maja 12/11

OPTYK
Wiesława Kędzior
39-200 Dębica
ul. Sobieskiego7
zapraszamy:
tel. 14 681 76 00, kom. 502 869 454
pn. -pt. 9.00 - 17.00
sob. 9.00-12.00

Zakład Optyczny „OPTI"
Pocica-Niziołek
Dębica, Rynek 24.
pn. - pt. 9.00-17.00,
sob. 10.00-13.00
Komputerowe badanie wzroku - dobór szkieł rejestracja
tel. 14 676 42 74

6-optyk Pokorna-Stafin
Rynek 18, Dębica
14 670 35 00
Rynek 40, Dębica
534 451 880
optyk- debica.pl
kontakt@optyk-debica.pl

Ortopedia

Lek. med. Maksymilian Chmura
specjalista ortopeda - traumatolog
Przyjmuje: środa od 15.00 do 18.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: 609 051 589

Lek. med. Marcin Dec
Specjalista Ortopedii i Traumatologii, Chirurg
usg narządu ruchu, stawów i mięśni
diagnostyka i leczenie ortopedyczne
Sędziszów Młp ul. 3 Maja 29
czwartek od 15:00
rejestracja 603-757-452

Lek med. Paweł Jasiński
specjalista-ortopeda traumatolog
Asystent Oddz.Ortopedii Szp. Woj.Nr 2 w Rzeszowie
-USG stawów biodrowych u dzieci
-USG innych stawów i narządu ruchu
-artroskopie
-leczenie operacyjne po urazach
Centrum Medyczne Pod Akacjami
tel. kom. 509 648 757
tel. kom. 602 471 187

Ortopedia

Lek. med. Zbigniew Kiebała
specjalista chirurg urazowy,ortopeda
- USG stawów kolanowych, barkowych, mięśni, ścięgien, bioderek u dzieci
- leczenie i diagnostyka urazów i schorzeń narządu ruchu oraz wad postawy
Przyjmuje: wtorek, czwartek
16.00-18.00
Dębica, ul. Rynek 32
Rejestracja tel. 503 157 841 po 17.00

Pediatria

PEDIATRA
lek. med. Amelia Jasek- Piątkowska
ul. Ks. Nosala 4
gab. nr 5 (budynek Openmed)
Rejestracja telefoniczna:
692 622 524

Psychiatria

Gabinet Lekarski
Agnieszka Żaba–Susz
Specjalista psychiatra
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Przyjmuje: poniedziałki od 15.00
Rejestracja telefoniczna
607 366 336

Lek med.
Anna Czarnecka–Ożóg
specjalista psychiatra
Rejestracja telefoniczna
Tel. 536 308 387
MOŻLIWOŚĆ TELEWIZYT
Dębica, ul. Paderewskiego 2
lub
Sędziszów Młp., ul. 3 Maja 29

Agnieszka Orechwo
LEKARZ SPECJALISTA PSYCHIATRA
Kompleksowa pomoc psychiatryczna
Dębica, ul. Kolejowa 30C
Rejestracja telefoniczna
664-445-406
Możliwe wizyty online

Psychologia

Biofeedback
terapia zaburzeń koncentracji uwagi, pamięci, nadpobudliwości u dzieci i dorosłych wspomagająco przy dysleksji i dysortografii
Dębica, ul. ks. Nosala 4, Gabinet nr 4
rejestracja telefoniczna tel. 661 675 000

Psychoterapia

Gabinet Psychoterapeutyczny
Dobry Kontakt
mgr Magdalena Krajewska
Psychoterapeuta Gestalt
specjalista psychoterapii uzależnień
Dębica, ul. ks. Nosala 4
- Openmed, parter gabinet nr 6
Rejestracja telefoniczna:
731 279 187
kontakt@dobry-kontakt.pl

Radiologia

Prywatny rentgen ogólny i stomatologiczny
Nowoczesny sprzęt pełnoochronny
- zdjęcia:
pantomograficzne, cefalometryczne zębów, płuc, kręgosłupa, kończyn, czaszki, zatok, stawów skroniowo-żuchwowych,
Czynne: pon.-pt. 16.00-18.00.
Dębica, ul. Bławatowa 12
tel. 14 677 81 38, kom. 509 181 373

Rehabilitacja

Fizjo-Med Studio Terapii
Manualnej i Rehabilitacji
mgr Jurek Podgórski
mgr Norbert Podgórski
Terapia schorzeń kręgosłupa i stawów obwodowych
Dębica, ul. Kościuszki 18
Tel. 602 481 553, 14 676 96 96

Rehabilitacja

Gabinet Rehabilitacji
fizykoterapia, masaż
Małgorzata Barnaś
tel. 661 675 000
Dębica, ul. Ks. Nosala 4 gabinet 4

Stomatologia i protetyka

Pracownia Protetyki Stomatologicznej
tech. dent. Jakub Franczyk
Usługi protetyczne, naprawa protez
Dębica, ul. Północna 88
Tel.: 886-706-886, 14-677-87-71

JANECZKO profesjonalna stomatologia
dr n. med. Ewa Janeczko
lek. dentysta
Pełny zakres usług stomatologicznych w tym abrazja powietrzna i leczenie kanałowe w mikroskopie
D-ca, ul. Konarskiego 17 a,
rej. tel. 14 670 87 88, 604 298 923
D-ca, ul Grottgera 3. rej. tel.: 500 038 130 NFZ

STOMATOLOGIA LEWICCY
Diana i Paweł Lewiccy
pn. - pt. 9.00-19.00, sobota 9.00-13.00
Leczenie kanałowe pod mikroskopem
Tel. 500 526 800
Dębica, ul. Rzeszowska 26,
(naprzeciw kościoła św. Jadwigi)

Specjalista protetyk
Jadwiga Naziemiec
Dębica, ul. Cmentarna 40
Kontrakt z NFZ
Tel. 14 670 86 49

PRYWATNY GABINET DENTYSTYCZNY
„APARACIK"
Jerzy Żabicki, spec. ortodonta
ORTODONCJA
STOMATOLOGIA
PROTETYKA
Dębica, ul. Kolejowa 29,
tel. 14 670 87 80, 602 176 852

Prywatny Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. Mariusz Pogorzelski
Dębica, ul. Słowackiego 8
14 670 35 50, 602 557180
Umowa z NFZ

Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. EWA POŁOMSKA
przyjmuje codziennie
ul. Paderewskiego 2
rejestracja telefoniczna
14 677 98 20, tel.kom 693 461 770
www.dentysta-debica.pl

RAMUT STOMATOLOGIA
tel. 668 988 870
ul. Prof. Gawrysia 5/1, Dębica
www.ramutstomatologia.pl

eprasa.pl 1e65f2279f

Stomatologia i protetyka

STOMATOLOGIA openmed
ORTODONCJA / IMPLANTY KOMPLEKSOWE LECZENIE
Dębica, ul. Ks. Nosala 4
Tel: 570 208 708
www.openmed.eu

Urologia

Gabinet Urologiczny
lek. Daniel Łukaszewski
przyjmuje w soboty 14:00-18:00
i poniedziałki 17:00-20:00
39-200 Dębica, ul. Paderewskiego 2
rejestracja tel. 530 309 303
USG, diagnostyka, leczenie chorób układu moczowego i płciowego m.in. prostaty
PROFESJONALIZM I MIŁA ATMOSFERA!

USG

USG NARZĄDU RUCHU
lek. Maksymilian Chmura
Diagnostyka: uszkodzeń układu mięśniowo więzadłowego; stawów barkowych, kolanowych i innych; torbieli dołu podkolanowego (cysty Bakera)
Profilaktyka: dysplazji stawów biodrowych u dzieci
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: **609 051 589**

Lek. Marcin Gajewski
specjalista chorób wewnętrznych i chorób naczyń
- **USG** jamy brzusznej, piersi, tarczycy
- **USG** doppler (przepływy) tętnic i żył
- **ECHO** serca

Gabinet lekarski **ULTRAMED**
Dębica, ul. Sobieskiego 3 *(obok Kaprysu)*
REJESTRACJA: **517 408 805**

Pracownia USG
dr n. med. Robert Undas
Dębica, ul. Ks. Nosala 6
Tel. 14 676 32 63, 538 363 127
USG jamy brzusznej, tarczycy, tętnic szyjnych (Doppler), inne
ELASTOGRAFIA

GABINET LEKARSKI
USG DZIECI I DOROSŁYCH
węzły chłonne, szyja, jama brzuszna, piersi
badania naczyniowe (żyły, tętnice)
lek.med. Tomasz Krzyżanowski
specjalista medycyny rodzinnej
specjalista medycyny transportu
Umawianie badań:
tel. 603 994 449, 14 648 37 00
oraz **www.vivere-usg.pl**

Uroda

SALON URODY MAGNIFIQUE
Zapraszamy na trwałe usuwanie włosów najnowocześniejszym laserem na rynku oraz na inne zabiegi kosmetyczne.
ul. Głowackiego 51
Tel. 608 361 545

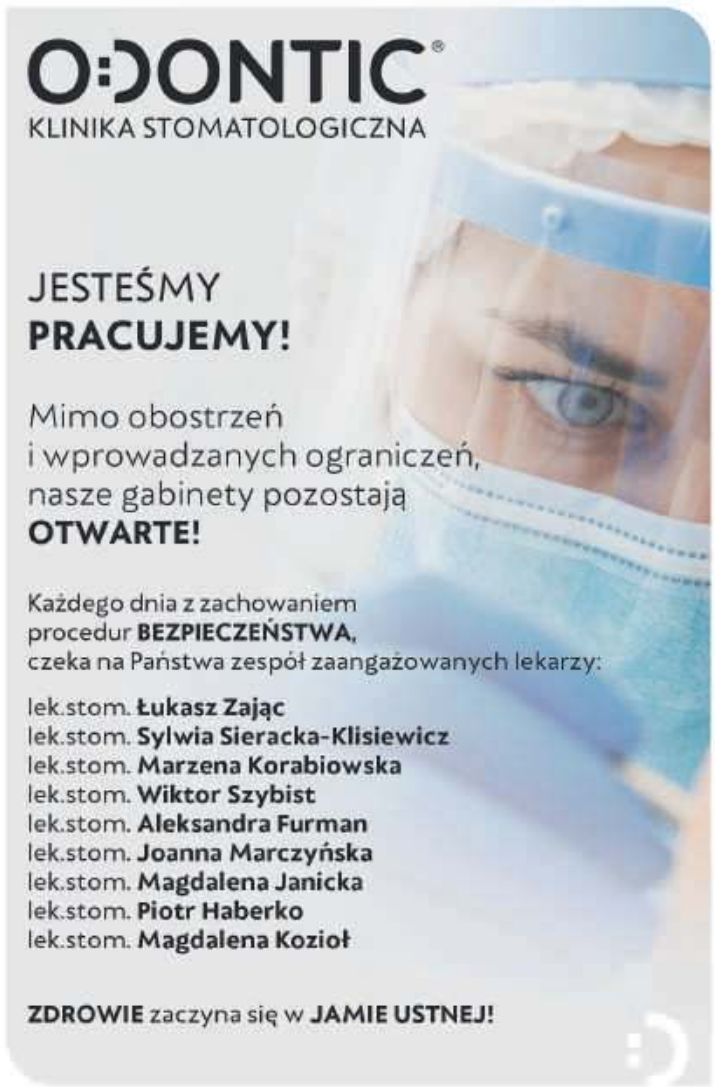

ul. Głowackiego 17A
39-200 Dębica (parter budynku Endorfina obok Lidl)
tel: 500 828 228
rejestracja@odontic.pl

Ogłoszenia medyczne

przyjmujemy drogą elektroniczną:
reklama@ol.com.pl
Tel. 609 516 600

NOCNE DYŻURY APTEK

1-7.02.2021
Apteka „Centrum”, Dębica, ul. Krakowska 10; tel. 14 670 34 02

8-14.01.2021
Apteka „Dbam o zdrowie”, Dębica, ul. Głowackiego 19; tel. 736 697 714

Ogłoszenia drobne przez SMS w Obserwatorze Lokalnym.

Wyślij SMS na nr 79567 wpisując w treści:
DEBICA.INNE spacja treść ogłoszenia.
Koszt SMS – 11,07 zł (9,00 zł + VAT 23%).

Regulamin na www.debica24.eu lub w redakcji

Informacja dotycząca ochrony danych osobowych

Informujemy osoby fizyczne, zlecające druk ogłoszenia drobnego lub reklamy w tygodniku Obserwator Lokalny, że administratorem Państwa danych osobowych jest Agencja Wydawnicza Agard, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10; kontakt: pajura@ol.com.pl. Dane te będą przetwarzane tylko w celu realizacji umowy, czyli druku ogłoszenia/reklamy, na podstawie otrzymanego zlecenia. Będą przekazywane odbiorcom zewnętrznym tylko w celu wykonania obowiązków księgowych. Okres przechowywania danych - 5 lat, wymagany przepisami prawa podatkowego.
Ogłoszeniodawcom przysługuje prawo dostępu do swoich danych osobowych, do ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, prawo do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych oraz prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego.
Podanie danych osobowych jest warunkiem druku ogłoszenia/reklamy, wynikającym z przepisów podatkowo-księgowych.

Ogłoszenia drobne

KREDYTY, POŻYCZKI

- Kredyty hipoteczne, gotówkowe, ekspresowo na oświadczenie, również działalność.Tel. 531 411 512, Tel. 531 646 259.

MIESZKANIA, DOMY

- Kupię BUDOWĘ lub DOM w Dębicy, najlepiej w opcji salon + 4 pokoje. Bez pośredników. Telefon +48 793 447 684.
- Kupię kawalerkę w Dębicy, może być do generalnego remontu. Gotówka od ręki. Tel. kontaktowy 788 158 098.
- Poszukuję mieszkania, domu do wynajęcia w Pilźnie, Słotowej i okolicach. nr tel.: 886 284 978.
- Wynajmę mieszkanie (piętro w domu jednorodzinnym). Kontakt: 14 682 40 92.
- Wynajmę mieszkanie w Dębicy, ul. Rynek 31; umeblowane, komfortowe 34 m^2; 950 zł plus media. Od 1 lutego 2021. Tel. 799 255 913.

MOTORYZACJA

- Skup samochodów uszkodzonych, skorodowanych, bez aktualnych badań technicznych, **kasacja pojazdów, zaświadczenia**. Tel. 572 829 444.
- Skup samochodów w każdym stanie. Płacimy najwięcej. Tel.: 574 283 937.
- Skup samochodów: zniszczone, skorodowane, po wypadku. Kasacja. Tel. 605 899 431.

NIERUCHOMOŚCI, RÓŻNE

- aokazja.pl szuka: mieszkanie, działka, las, pole, lokal, gospodarstwo, dom. Tel. 607 720 930.
- Szukamy do dzierżawy min. 2 ha gruntów rolnych. Czynsz 10.000 złotych/hektar/rocznie. Tel. 604 150 043.

PRACA

- Firma budowlana zatrudni operatora żurawia samojezdnego 30 ton z doświadczeniem. Kontakt: 668 155 652.
- Firma budowlana zatrudni osoby z orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności min. na stanowiska: zaopatrzeniowiec, kierowca kat. B, magazynier, elektryk, robotnik budowlany. Kontakt tel.: 664 740 723.
- Firma zatrudni murarzy, cieśli. inżyniera budowy, monterów konstrukcji stalowych, spawaczy. Tel. 14 682 28 02.
- HURTOWNIA ELEKTRYCZNA PEX – POOL Dębica, ul. Drogowców 6 zatrudni pracownika na stanowisko: PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY SYSTEMÓW FOTOWOLTAICZNYCH. Wymagana komunikatywność, prawo jazdy kat. B. CV proszę składać drogą mailową: rekrutacja@pex-pool.pl lub osobiście w siedzibie firmy ul. Drogowców 6.
- Poszukiwana osoba do obsługi magazynu w firmie budowlanej. Wymagane: prawo jazdy kat. B, uprawnienia na wózek widłowy, mile widziane: umiejętność drobnej naprawy sprzętu, uprawnienia SEP do 1kv. Kontakt: 668 155 652.
- **Pracownik produkcji.** Producent okien i drzwi z drewna zatrudni osobę do pracy fizycznej. Kontakt tel.: 668 682 828.
- Producent okien i drzwi z drewna zatrudni operatora maszyn CNC. Kontakt tel.: 668 682 828.
- Przyjmę osobę do obsługi koparki i koparko – ładowarki. Wymagane uprawnienia, mile widziane doświadczenie. Kontakt: 668 155 652.
- Sklep z materiałami budowlanymi poszukuje osoby na stanowisko: sprzedawca – magazynier. Mile widziana znajomość kasy fiskalnej oraz programu Optima. Zainteresowanych prosimy o przesłanie cv na e-mail: dominika@pan-bud.pl lub kontakt tel. 664 787 527.
- **Stolarz**. Producent okien i drzwi z drewna zatrudni stolarza. Wymagane doświadczenie na ww. stanowisku. Może być rencista. Kontakt tel. 668 682 828, 14 674 70 81.
- **Zatrudnię kierowcę kat. C**. Może być emeryt, rencista. Praca dorywcza (1/5 etatu). Wyjazdy do 500 km w jedną stronę. Kontakt tel.: 668 682 828, 14 674 70 81.
- Zatrudnię do pracy; monterów wentylacji, klimatyzacji, elektryków. Tel. 602 758 025.
- Zatrudnimy kierowcę kat. C + E z uprawnieniami na HDS. Praca na miejscu – Dębica i okolice. Kontakt: 668 155 652.

SPRZĄTANIE

- Czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, ozonowanie samochodów. Jerzy Matłok, Dębica, Szkotnia 2. Tel. 604 244 919.
- Czyszczenie kostki brukowej, posadzek przemysłowych, hal magazynowych, itp. F-ra vat. Tel. 733 433 311.

cd. na str. 22

eprasa.pl 1e65f2279f

- EWA LUX czyszczenie dywanów i wykładzin oraz tapicerek meblowych i samochodowych. Myjnia parowa. Wstawiamy faktury Vat, Dębica, Bojanowskiego 3. Tel. 696 952 833.

SPRZEDAM RÓŻNE

- Sprzedam futra naturalne stan bardzo dobry – nutria obszyta lisem – norki, rozmiar M-L, cena 500 zł za sztukę, do negocjacji. Tel. 691 175 519.
- Sprzedam drewno miękkie, opałowe. Tel. 661 536 379.
- Tani opał, zrzyny dębowe, cena 80 zł/m^3 Tel. 607 611 868.

TŁUMACZENIA

- Alemannia Centrum Tłumaczeń. Wszystkie języki. Dębica, ul. Kolejowa 18; pon. – pt.: 8:00 – 16:00. Tel. 14 682 18 08, 785 992 307.

UBEZPIECZENIA

- UBEZPIECZENIA na każdą okazję, dla CIEBIE i TWOJEJ RODZINY. Ponad 20 firm w ofercie, na rynku od 1992 r. Zapraszamy pn. – pt.: 8:30 – 17:00, 39 – 200 Dębica, Rynek 16. Tel.: 14 682 65 15, 14 670 22 01. www: ubezpieczenia-marco.pl

USŁUGI KOMINIARSKIE

- Czyszczenie kominów, doradztwo, ekspertyzy, opiniowanie. Mistrz kominiarski Dariusz Pieniążek. Tel. 664 492 296.
- Frezowanie (rozwiercanie) kominów. Montaż i sprzedaż wkładów kwasoodpornych, żaroodpornych i ceramicznych. Tel. 505 871 128.

USŁUGI BUDOWLANO – REMONTOWE

- Adaptacja poddaszy, bezpyłowe tarcie, malowanie, szpachlowanie, płytki, panele. Tel. 668 437 530.
- Adaptacja poddaszy, elewacje, malowanie, szpachlowanie, tynkowanie, układanie płytek itp. Tel. 500 823 660.
- Adaptacja poddaszy, podwieszane sufity, szpachlowanie, malowanie, układanie płytek, paneli podłogowych, ściennych, przeróbki elektryczne, hydrauliczne. Tel. 537 268 782.
- **Atrakcyjne ceny**, malowanie, szpachlowanie, regipsy, remonty. Tel. 691 419 597.
- Bezpyłowe cyklinowanie, kompleksowa renowacja podłóg, parkietów. Usuwanie subitu. Tel. 14 676 03 31, 880 597 732.
- **Budjan.** Remonty, adaptacja poddaszy, docieplenia budynków, tynki gipsowe i cementowo – wapienne (maszynowe). Tel. 668 854 123.
- Budowa domu, budynków gospodarczych, docieplenia. Dębica Tel. 721 788 135.
- Malowanie, szpachlowanie, adaptacja poddaszy, płytki, panele, regipsy. Tel. 692 930 325.
- **Montaż** ogrodzeń panelowych, ogrodzenia ozdobne, kostka brukowa, odwodnienia, usługi remontowo – budowlane. Tel. 730 633 756.
- Oferujemy profesjonalne układanie płytek ceramicznych, gres porcelanowy, terakota, glazura, klinkier szkliwiony, cotto. Tel. 517 307 659.
- Szpachlowanie, malowanie, tapetowanie, regipsy, układanie płytek. Tel. 792 309 545.
- Świadczymy usługi HDS-em, wywrotką, dźwigiem (10 i 30 ton) oraz koparko – ładowarką. Kontakt: 668 155 652.

Ogłoszenia drobne przyjmujemy drogą elektroniczną:
reklama@ol.com.pl
lub przez sms na nr 79567 wpisując w treści:
DEBICA.INNE spacja treść ogłoszenia
Koszt SMS - 11,07 zł (9,00 + Vat 23%)
Regulamin na www.debica24.eu

- „Cama" adaptacja poddaszy, pełen zakres prac wykończeniowo – remontowych. Jesień/zima znaczne rabaty. Tel. 600 975 532.
- Docieplenia pianką poliuretanową. Izolacja idealna. Izolacja poddaszy, hal, przechowalni. www.piotrowski-okna.pl, tel. 509 655 100.
- Firma remontowo – budowlana oferuje: malowanie, szpachlowanie, układanie płytek, adaptację poddaszy. Tel. 732 705 149, 888 899 190.
- Kopalnia Kruszywa Wola Żyrakowska, sprzeda: piasek zasypowy, piasek płukany, piasek żółty, żwir, kamyk, ziemię ogrodową, kliniec, tłuczeń, grysy, korę kamienną. Transport. Tel. 510 457 303.
- Malowanie, mycie, dachów, obróbki kominów, malowanie elewacji, wymiana orynnowania. Tel. 575 783 406.
- Układanie płytek, szpachlowanie, malowanie, drobne remonty, Dębica. Tel. 721 788 135.
- Wylewki anhydrytowe. Tel. 509 655 100, www.piotrowski-okna.pl.
- Wylewki maszynowe, niwelowanie laserem, zacieranie mechaniczne, wysoka jakość, krótkie terminy. Tel. 509 655 100, www.piotrowski-okna.pl.

USŁUGI OGRODNICZE

- Przycinanie drzew i krzewów, ozdobne formowanie roślin, wycinka małych drzew, porządkowanie działek. Tel. 609 797 306.

Wypożyczalnia przyczep, skup złomu
w Głowaczowej
zaprasza firma Tomex Tomasz Czapla
Rewelacyjne ceny wynajmu przyczep i skupu złomu.
Usługa ważenia - waga do 30 ton.
Tel. 508 461 117

- Wycinka i pielęgnacja drzew trudnych, metodami alpinistycznymi, usługi ogrodnicze. Tel. 663 198 971.
- Wykonuję różne prace ogrodowe i porządkowe odpłatnie oraz prace fizyczne (w tym rozbiórki drewniane). Tel. 661 536 379.

USŁUGI RÓŻNE

- Czyszczenie pierza, przeróbka pierzyn, szycie kołder, poduszek. Tel. 14 683 11 17, 669 885 762.
- Montaż i naprawa anten satelitarnych, telewizyjnych, instalacje wewnętrzne. Tel. 14 683 34 10, 602 199 038.
- Montaż, naprawa anten satelitarnych, naziemna telewizja cyfrowa, instalacje. Tel. 728 392 010.
- Skupujemy antyki – starocie: radia, zegary, aparaty, maszyny itp. Tel. 698 693 846.

USŁUGI STOLARSKIE

- Meble na wymiar: kuchnie, szafy wnękowe, meble nietypowe itp. Tanio, szybko, solidnie. FPHU Vega, Brzeźnica, ul. Złota 1, www.meble-tobola-krzysztof.pl. Tel. 663 795 727.

USŁUGI TRANSPORTOWE

- Przeprowadzki kompleksowo, transport, bus 9 – osobowy. Tel. 14 681 64 91, 607 231 561.

WYNAJEM

- Do wynajęcia lokal usługowo – biurowy, samodzielny z własną łazienką, ok. 45 m^2, I piętro, ul. Kolejowa, wejście bezpośrednio z ulicy. Tel. 664 728 781.
- Do wynajęcia lokal handlowo – usługowo – gastronomiczny, 120 m^2, ul. Kolejowa, witryna, wejście bezpośrednio z chodnika. Tel. 664 728 781.

ZWIERZĘTA

- Ferma Drobiu Machowa – Beata Fornal oferuje: kokoszki, brojlery, kaczki, gęsi, perliczki. Tel. 600 137 375, 14 626 50 87.

Ogłoszenia drobne przyjmujemy do piątku poprzedzającego wydanie wtorkowe do godz. 13:00

eprasa.pl 1e65f2279f

Radek Rak mierzy się z problemem

Prześladowania w szkołach opisał laureat nagrody Nike z Dębicy.

Kiedy dotarło do niej, co się dzieje, przepisała córkę do innej szkoły. Do dziś ma żal, że nikt jej nie pomógł.

Ofiary przemocy ze strony rówieśników często nie znajdują wsparcia w dorosłych.

Temat przemocy w szkole poruszył w swoim ostatnim opowiadaniu pt: Małe zwierzątka Radek Rak; na portalu: wolnelektury.pl. Pisarz nie ukrywa, że na każdym etapie edukacji zetknął się z tym problemem - jako świadek, ale i ofiara prześladowań ze strony rówieśników. Co więcej - także nauczycieli.

- To opowiadanie jest tylko próbą podejścia do tematu, który jest ciągle aktualny. Piszę o rzeczach, które widziałem na własne oczy i których doświadczyłem - zaznacza pisarz.

I dodaje, że chociaż akcja Małych zwierzątek toczy się w Dębicy, jego zamiarem nie było stygmatyzowanie miasta, z którego pochodzi i szkół, w których się uczył. Doskonale zdaje sobie sprawę, że takie sytuacje zdarzają się wszędzie - w każdym mieście i w każdej szkole. Potwierdza to odzew czytelników.

- Coś jest na rzeczy, skoro po publikacji napisało do mnie 68 osób, które w taki, czy inny sposób miały do czynienia z przemocą w szkole - mówi.

Pani Weronika* z Dębicy przeczytała opowiadanie i napisała do nas. Nawet teraz, kilka lat po zdarzeniach, które w jednym z dębickich gimnazjów dotknęły jej córkę, nie potrafi o nich spokojnie opowiadać.

- Z dnia na dzień widziałam, jak moja piękna, kochana dziewczynka staje się cieniem samej siebie. Bała się wchodzić do szatni, przestała jeść. Powodem był chłopak, który się w niej zakochał, a odrzucony - zaczął prześladować na różne sposoby - opowiada kobieta.

Podkreśla, że najbardziej przerażająca była obojętność dyrekcji i nauczycieli.

- Pani pedagog poradziła, żeby córka zakładała do szkoły dłuższe bluzy. A kiedy przeniosłam ją do innej szkoły, nazwała to tchórzostwem - opowiada pani Weronika.

Mimo że od tamtych wydarzeń upłynęło już sporo czasu, 17-letnia dziś dziewczyna, nie potrafi o nich mówić. To wciąż dla niej za trudne, zmierzyć się ze wspomnieniami koszmaru, przez który przeszła w gimnazjum.

- Niestety jest wszechobecne przyzwolenie na krzywdzenie maluchów, a rodzice czują się bezradni. I tak jak Radek napisał, ważne jest oparcie w rodzinie - mówi Elżbieta Kęsik, była nauczycielka MG nr 1, która zabrała głos w dyskusji. I podkreśla, że ona w takich sytuacjach zawsze reagowała i mogła liczyć na wsparcie dyrekcji.

Marta Wardęga, pedagog z 25-letnim stażem dodaje, że najważniejsze jest zareagować szybko, kiedy problem się rodzi.

Agnieszka Majba-Pochwat

Czy kryteria punktowania wniosków o dotacje dla klubów sportowych powinny się zmienić?

Wyniki nie zawsze są brane pod uwagę

Miasto na dotacje dla klubów sportowych w 2021 r. przeznaczy 800 tys. zł. Ale nie tylko mała kwota sprawia, że są niezadowoleni.

- Jak się ma podział środków dla dębickich klubów sportowych w stosunku do wyników sportowych - pyta przedstawiciel jednego z nich.

Rzuca też pomysł, by sprawdzić, ile punktów zdobyli reprezentujący je zawodnicy w najważniejszych ogólnopolskich zawodach dla młodzików, juniorów i młodzieżowców. Bo według niego to właśnie osiągane wyniki powinny być jednym z głównych kryteriów przy ocenie wniosków w konkursach ogłaszanych przez miasto.

Dlatego postanowiłem się przyjrzeć, jak szło reprezentantom dębickich drużyn w Młodzieżowych Mistrzostwach Polski, Mistrzostwach Polski Juniorów, Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży i Międzywojewódzkich Mistrzostwach Młodzików. Pod uwagę wziąłem ostatnie cztery lata, żeby nie ograniczać okresu do jednego roku, który dla jakiegoś klubu mógł być po prostu słabszy.

Bazowałem na informacjach opublikowanych na stronach internetowych Podkarpackiego Wojewódzkiego Szkolnego Związku Sportowego i dostępnych w bazie wyników Systemu Sportu Młodzieżowego prowadzonej przez Instytut Sportu w Warszawie. W tabelce obok zestawiłem dotacje, które w tym roku miasto wypłaci stowarzyszeniom sportowym, punkty z czterech ostatnich lat i średni koszt jednego punktu.

Zastrzegam przy tym, że daleki jestem od stwierdzenia, by kluby, które nie zdobyły ostatnio żadnych punktów, nie uzyskały dotacji. W każdym z nich trenerzy pracują bowiem z dziećmi i młodzieżą. Jeśli nawet ich podopieczni nie uzyskują wysokich wyników, to bardzo ważny jest też aspekt dbania o kondycję fizyczną młodego pokolenia.

Wiceburmistrz Maciej Małozięć podkreśla, że w każdym konkursie kryteria oceny są podawane do publicznej wiadomości. Przedstawiciele klubów, którzy składają wnioski, wiedzą, jakie warunki muszą spełnić, by otrzymać pieniądze.

Poszczególne koszty, które chcą pokryć z dotacji, zdaniem wiceburmistrza, zwykle znajdują akceptację. Wśród wszystkich znajdują się także opłaty za korzystanie z miejskich obiektów sportowych z 90-procentowym rabatem.

Dotacje dla dębickich klubów w stosunku do liczby zdobytych punktów*

Klub	Dotacja	Punkty	Średnia
UKS Kępa	136 600 zł	4	34 150 zł
LKS Igloopol	93 000 zł	7	13 286 zł
MKS	37 000 zł	6	6 167 zł
DAP	51 000 zł	28	1 821 zł
KS Wisłoka	206 000 zł	136	1 515 zł
MKSz Gryf	4 000 zł	5	800 zł
DAKT	5 000 zł	13	385 zł
UKS Morsy	25 600 zł	68	376 zł
UKP Gryf	57 700 zł	211	273 zł
MUKLA	12 500 zł	136	92 zł
Klub Hokejowy	83 500 zł	0	x**
UKSŁF Mors	58 800 zł	0	x**
MKP Bobry	20 100 zł	0	x**
UKS Olimp	12 500 zł	0	x**
UKS Kung-Fu	2 100 zł	0	x**

* punkty w systemie sportu młodzieżowego (za udział w Młodzieżowych Mistrzostwach Polski, Mistrzostwach Polski Juniorów, Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży, Międzywojewódzkich Mistrzostwach Młodzików) za lata 2017-2020

** w przypadku, gdy klub nie zgromadził żadnych punktów, nie można też wyliczyć średniej

- Komisje konkursowe dokonują oceny w oparciu o wspomniane kryteria, przyznając punkty za poszczególne elementy oferty lub wniosku, wśród których są także osiągnięcia sportowe - zapewnia Maciej Małozięć.

Sprawdzam. W konkursie na rozwój sportu punkty za wyniki komisja może przyznać, ale już w tym na upowszechnianie kultury fizycznej nie. W pierwszym nie mogą jednak startować te kluby, które nie zapewniają ciągłości szkolenia we wszystkich grupach wiekowych. Jeśli któryś nie ma np. seniorów, nie może.

Oferty o dotację z kultury fizycznej są punktowane za wkład własny w formie rzeczowej i finansowej wnioskodawcy, udział wolontariatu i pracę społeczną, ocenę zakładanych rezultatów podejmowanych działań, ale też atrakcyjność i nowatorstwo proponowanej oferty.

- Ciekawe tylko jak komisja ocenia tę atrakcyjność, czy jej członkowie byli kiedykolwiek na treningu - zastanawia się przedstawiciel dębickiego klubu.

Dodaje, że jeśli miasto będzie przeznaczać coraz mniej pieniędzy na szkolenie dzieci i młodzieży, to za kilka lat żaden klub nie będzie mógł zapewnić ciągłości szkolenia.

Janusz Grajcar

eprasa.pl 1e65f2279f

Łukasz Szpala: najważniejsze jest wspieranie własnej drużyny, a nie obrażanie przeciwnej

Kultury na trybunach możemy się uczyć

Od pięciu lat sędziuje mecze w USA. Łukasz Szpala marzy, żeby na stadionach w Polsce było tak, jak tam.

Łukasz Szpala prowadzi m.in. mecze NWSL. Na zdjęciu z zawodniczką klub OL Reign Bethany Balcer.

Podkreśla, że nigdy nie prowadził zawodów w Polsce na poziomie profesjonalnym, więc może tylko opowiedzieć, jak to wygląda w Stanach. Uważa, że jest trudniej ze względu na obecność piłkarzy z różnych narodowości.

- Ciężej jest zapanować nad tymi z Ameryki Południowej, którzy mają duży temperament - twierdzi.

Często musi szukać innych sposobów, by do nich dotrzeć. Utrudnia to bariera językowa, ważna jest więc też mowa ciała.

Największą rożnicę dostrzega jednak w kulturze na trybunach. Kibice niektórych klubów nie przepadają za sobą, ale nie ma nienawiści, wulgarnych piosenek i chamstwa. Ludzie szanują się nawzajem.

- Dla nich najważniejsze jest wspieranie swojej drużyny, a nie obrażanie przeciwnej - stwierdza.

Bardziej sprawiedliwy, jego zdaniem, jest też system awansów sędziowskich. Każdy mecz jest transmitowany w telewizji, można go później odtworzyć. Jest wiele kamer, można zrobić zbliżenie, zwolnienie i zobaczyć coś pod innym kątem. Nic się nie ukryje.

- A ja pamiętam, jak na mecze IV czy III ligi przyjeżdżali obserwatorzy, siedzieli na trybunach i potem oceniali jakąś decyzję z kilkudziesięciu metrów. I nie można było z nimi polemizować - zauważa.

W USA jako sędzia grupy PRO 2 ma wiele obowiązków. Codziennie rano wykonuje pomiar tętna spoczynkowego. Po każdym treningu wprowadza dane do aplikacji, którą nadzoruje osoba odpowiedzialna za przygotowanie fizyczne.

Raz w tygodniu uczestniczy w szkoleniu i analizie klipów. Przed każdym meczem ma telekonferencję z mentorem i członkami drużyny sędziowskiej dotyczącą przygotowania i taktyki.

Co tydzień może liczyć na uaktualnione raporty na temat drużyn. Po spotkaniu robi samoocenę, wycinając i analizując klipy. Mecze ogląda obserwator i jego mentor, więc odbywa rozmowy z nimi. Odległości sprawiają, że na niemal wszystkie zawody lata samolotem.

- Nadmiar meczów i podróży, w połączeniu z obowiązkami poza boiskiem potrafią być przytłaczające. Dzięki temu, że robię to, co kocham, jest to dla mnie przyjemność - mówi Łukasz Szpala.

W erze covidowej jest trudniej. Wszystkie zgrupowania odbywają się wirtualnie. Technika pozwala, ale to nie to samo, co na żywo.

Jako pierwsza po przerwie turniej w Salt Lake City zorganizowała NWSL (kobieca). Przyjechało osiem drużyn i dwudziestu sędziów. Wszyscy byli w tzw. bańce przez 44 dni. Izolacja miała zapobiec zakażeniom i przyniosła skutek.

- Miałem zaszczyt poprowadzić mecz otwarcia, który był pierwszym po kilku miesiącach zamknięcia sportu w USA - podkreśla.

Pobił rekordy oglądalności tej ligi. Przed telewizorami w całym kraju zasiadło ponad 700 tysięcy ludzi. Wtedy rozgrywki z obostrzeniami wznowiły pozostałe ligi. Robi test na covid co drugi dzień w domu. Na mecz leci dwa dni wcześniej, by poddać się testowi dzień przed spotkaniem. Taki wyjazd wiąże się z czterodniowym pobytem poza domem. A jeśli dojdzie coś w środku tygodnia, to do domu wraca tylko po to, by się przepakować.

Janusz Grajcar

Ogłoszenie

OFERTA PRACY

Firma TABOR Dębica poszukuje aktualnie kandydatów na stanowiska:

1. MECHANIK TABORU KOLEJOWEGO,

2. PNEUMATYK WAGONÓW/LOKOMOTYW,

3. ŚLUSARZ,

4. SPAWACZ,

5. MECHANIK MASZYN I URZĄDZEŃ (OBRABIARKI/UTB).

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt:
telefoniczny: *tel. 014 680 37 33* lub mailowy: *rekrutacja@tabor-debica.pl*
W treści wiadomości prosimy o wpisanie odpowiedniego stanowiska.

TABOR Dębica Sp. z o.o. świadczy usługi w zakresie naprawy, modernizacji i produkcji taboru kolejowego. Spółka współpracuje z licznymi przewoźnikami kolejowymi, ale również z kopalniami, hutami i elektrowniami. Lata doświadczeń oraz ciągły rozwój pozwoliły na zyskanie mocnej pozycji Spółki w branży kolejowej.

TABOR DĘBICA

OFERTA PRACY

Poza tym prowadzimy rekrutację na stanowiska techniczno-administracyjne:

GŁÓWNY MAGAZYNIER

Zakres obowiązków:
- Planowanie i organizowanie prac magazynowych,
- Kontrola dostaw magazynowych,
- Zapewnianie prawidłowego obiegu dokumentacji magazynowej,
- Inwentaryzacja i kontrolowanie stanów magazynowych.

Wymagania:
- Wykształcenie min. średnie,
- Doświadczenie zawodowe min. 2 lata na podobnym stanowisku,
- Znajomość zasad gospodarki magazynowej,
- Umiejętność obsługi komputera, w tym znajomość pakietu MS Office,
- Prawo jazdy kat. B., uprawnienia do obsługi wózka jezdniowego kat. II WJO (zalecane).

METROLOG/ SPECJALISTA DS. WZORCOWANIA

Zakres obowiązków:
- Sprawowanie stałego nadzoru nad przyrządami pomiarowymi znajdującymi się na wyposażeniu spółki,
- Sprawdzanie, kontrolowanie i wzorcowanie przyrządów pomiarowych,
- Opracowywanie wyników pomiarów i obserwacji,
- Wystawianie świadectw wzorcowania zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Wymagania:
- Wykształcenie wyższe techniczne,
- Doświadczenie zawodowe min. 1 rok na podobnym stanowisku,
- Ogólna wiedza z zakresu metod pomiarowych,
- Umiejętność obsługi komputera, w tym znajomość pakietu MS Office.

TABOR Dębica Sp. z o.o.

eprasa.pl 1e65f2279f

JRW PARTNERS

Apartamenty ŁĄKOWA

POWIERZCHNIA 58-95 m²

www.mieszkania-debica.pl
tel. 730 015 505

LEWIATAN
Twój dobry sąsiad

1,11
Smalec wyborowy
200g kostka Lewiatan
[5,55 zł/1kg]

2,69
Powidła węgierkowe
290g Lewiatan
[9,28 zł/1kg]

4,19
Olej uniwersalny
0,9 L Lewiatan
[4,66 zł/1l]

3,19
Sok pomarańcza-mandarynka-ananas
1L Lewiatan [3,19 zł/1l]

4,99
Ręcznik papierowy
60 m, 2 warstwy
Lewiatan

3,33
Marmolada różana, wieloowocowa 600g
Lewiatan [5,55 zł/1kg]

Oferta ważna w dniach od 02.02.2021 r. do 08.02.2021 r. lub do wyczerpania zapasów.

eprasa.pl 1e65f2279f

Euro Pilzno 2021

Gospodarze triumfują

W sobotę rywalizowali chłopcy z rocznika 2012, w niedzielę najmłodsi.

Zwycięzcy w kategorii chłopców z rocznika 2012 - Legion Pilzno I. Fot. Krzysztof Kosowski.

Wyniki spotkań:
Legion Pilzno I - Legion II 5:1
MULKS Pustynia - Team Przecław 1:3
MKS Tarnovia Tarnów - AP Igloopol Dębica 2:0
CKM+ Sport Mielec - Termalica Nieciecza 1:4
Legion I - Team 3:0
Legion II - AP Igloopol 1:3
MULKS - Termalica 0:3
Tarnovia - CKM+ Sport 2:2
Legion I - AP Igloopol 2:1
Team - Termalica 3:2
Legion II - CKM+ Sport 1:2
MULKS - Tarnovia 1:2
Legion I - Termalica 4:0
AP Igloopol - CKM+ Sport 1:0
Team - Tarnovia 2:0
Legiona II - MULKS 1:2
Legion I - CKM+ Sport 5:0
Termalica - Tarnovia 2:3
AP Igloopol - MULKS 2:2
Team - Legion II 3:1
Legion I - Tarnovia 2:0
CKM+ Sport - MULKS 1:2
Termalica - Legion II 9:0
AP Igloopol - Team 3:2
Legion I - MULKS 5:1
Tarnovia - Legion II 3:2
CKM+ Sport - Team 0:2
Termalica - AP Igloopol 3:1

Klasyfikacja końcowa:
1. Legion I - 21 pkt. (26-3)
2. Team - 15 pkt. (15-10)
3. Tarnovia - 13 pkt. (12-11)
4. Termalica - 12 pkt. (23-12)
5. AP Igloopol - 10 pkt. (11-12)
6. MULKS - 7 pkt. (9-17)
7. CKM+ Sport - 4 pkt. (5-18)
8. Legion II - 0 pkt. (7-27)

Legion I: trener Wojciech Sztorc

Zwycięska drużyna zagrała w składzie: Kacper Jałowiec, Igor Kiełbasa, Szymon Klucznik, Dawid Kluza, Jakub Kuta, Patryk Łączyński, Dawid Mądro, Kacper Miczek, Karol Ozga, Kacper Reguła, Jakub Soprych, Sebastian Surdel, Igor Ździebło. W roczniku 2015 klasyfikacja nie była prowadzona. Na parkiecie zaprezentowały się drużyny: Legion Pilzno, Team Przecław, AP Igloopol Dębica, Westovia Tarnów, GAP Chemik Pustków, SMS Stal Mielec, Wisłoka Dębica i FKS Stal Mielec.

JAG

PLHFD

Przerwa wydłużona do połowy lutego

Nadal nie zostaną wznowiowe rozgrywki Piłkarskiej Ligi Halowej Firm Dębickich.

Początkowo przerwa w nich miała zakończyć się 17 stycznia. Rząd przedłużył jednak okres obowiązywania obostrzeń najpierw do końca stycznia, a później do 14 lutego. Do tego czasu drużyny nie mogą wejść na halę MOSiR-u.

- Sprawdzałem, jak to jest w innych miastach i wszędzie rozgrywki są zawieszone - mówi organizator PLHFD Waldemar Puzio.

Liczy, że po tym jak liczba zachorowań na covid-19 zacznie systematycznie spadać, otrzyma zgodę na kontynuację gier choćby przy pustych trybunach. Gdyby liga ruszyła w połowie lutego, to jest szansa, że udałoby się rozegrać wszystkie mecze do końca kwietnia.

Jeśli obostrzenia zostaną przedłużone, decyzję o ewentualnym sposobie jej dokończenia Waldemar Puzio podejmie w uzgodnieniu z kapitanami drużyn.

Na razie rozważa dwa warianty. Rozgrywki kontynuowane byłyby w maju, by rozegrać wszystkie kolejki, albo też np. zostałyby przełożone na jesień. Wtedy zaczęłyby się we wrześniu, a skończyły w listopadzie. Od grudnia mógłby zaś wystartować kolejny sezon.

JAG

Piłka nożna

Honorowe odznaczenie związkowe dla Janusza Bednarczyka

Dla Czarnovii to jeden z bardziej zasłużonych działaczy w historii.

W spotkaniu wzięli udział (od lewej): Andrzej Dymek, Janusz Bednarczyk, Wiesław Lada i Paweł Jaosz. (fot. FB/Wiesław Lada)

Zawsze jest blisko klubu. Przez dwa lata (1997-1998) był jego prezesem. Ale zajmował też stanowisko wiceprezesa. Czarnovii przysłużył się również jako sponsor, a wiadomo, że bez takich ludzi gry w piłkę na ligowym poziomie by nie było. Dziś jest jednym z najwierniejszych kibiców.

Dopóki z powodu pandemii nie zostały zamknięte stadiony, był niemal na każdym meczu. Wiesław Lada, wiceprezes Podkarpackiego Związku Piłki Nożnej podkreśla jednak, że czas pandemii to nie tylko czas wielkiej smuty, ale także czas bliskich relacji z kolegami, z którymi nie widział się od wielu miesięcy.

W wąskim gronie, zgodnie z obowiązującymi ograniczeniami, spotkali się w Czarnej, aby podziękować i wręczyć zaległe Honorowe Odznaczenie Podkarpackiego Związku Piłki Nożnej Januszowi Bednarczykowi.

W spotkaniu uczestniczył również były piłkarz m.in. Zagłębia Lubin, a później trener Czarnovii, ale też Igloopolu Dębica Andrzej Dymek, który ze Śląska przeprowadził się do Czarnej.

- Andrzej to nie tylko żywa historia wielu polskich klubów, ale także pasjonat historii polskiej i podkarpackiej piłki nożnej - podkreśla Wiesław Lada.

Prezes Podokręgu Piłki Nożnej w Dębicy zauważa, że takie chwile spędzone na rozmowach i wspomnieniach dają nadzieję, że już wkrótce wszyscy spotkamy się na piłkarskich boiskach i będziemy mogli dopingować swoje drużyny.

JAG

Siatkówka: Podkarpacka I Liga

Kępa nadal liderem

Zawodnicy z Dębicy pewnie pokonali gości z Marmaksu Czudec.

Kępa MOSiR Dębica - ProSport Marmax Czudec 3:0 (25-17, 25-20, 25-18)

Kępa: Pichla, Pazdan, Czaja, Solecki, Popiela, Szymanik, Dzwierzyński (l), Jurczyński (l) oraz Karnas.

Siatkarze UKS Kępy MOSiR Dębica w znakomitym stylu pokonali najlepszą drużynę poprzedniej edycji I Ligi Podkarpackiej ProSport Marmax Czudec 3:0 i umocnili się na prowadzeniu w obecnych rozgrywkach. Dębiczanie nie zaznali jeszcze goryczy porażki na swoim parkiecie w tym sezonie, stracili na nim zaledwie jeden punkt. Siatkarze Kępy w rundzie rewanżowej odnoszą zwycięstwo za zwycięstwem zdobywając jedenaście na dwanaście możliwych oczek. W premierowej odsłonie gospodarze odskoczyli gościom na kilka punktów po udanych atakach na kontrach Pazdana i Soleckiego oraz asie serwisowym Czai. Gospodarze sukcesywnie w tej partii powiększali przewagę świetnie spisując się w bloku i wykorzystując szanse po obronach. Przy stanie 24:17 zawodnik Marmaxu pomylił się z prawego skrzydła i na tablicy świetlej widniał wynik 1:0 w setach. W drugiej partii od stanu 16:15 Kępa powiększyła swoją przewagę, dzięki rewelacyjnemu zbiciu z lewego skrzydła wspomnianego Czai, jak i pomyłce w ataku siatkarza z Czudca. Znakomicie w tym spotkaniu rozgrywał Bartosz Pichla, który rozdzielał piłki między siatkarzy dębiczan. Gospodarze wykorzystali pierwszą piłkę setową, gdy po bardzo długiej akcji atakujący Paweł Szymanik zakończył tę odsłonę bombą w ataku, z drugiej linii. Podrażniony Czudec nie spuścił głów i w trzecim secie objął prowadzenie 13:10. Na szczęście potem Kępa zdobyła sześć punktów z rzędu. Siatkarze z Dębicy wykorzystali piłkę meczową, gdy blok gości obił Pazdan. Dębiczanie udadzą się w tym tygodniu na wyjazdowe starcie z AKS V LO Rzeszów.

rar

1	Kępa	14	34	38-16
2	Anilana	14	33	38-18
3	Lubcza	14	31	34-19
4	Marmax	13	26	32-21
5	TSV Sanok	14	24	30-21
6	Klima	14	21	24-24
7	Wisłok	14	19	26-31
8	Głogovia	13	13	19-32
9	Siarka	13	11	20-33
10	Pruchik	14	8	14-37
11	AKS V LO	13	5	15-38

eprasa.pl 1e65f2279f

Badminton: Grand Prix w Żyrakowie

Dla Orbitka Straszęcin tym razem jeden medal

Na Grand Prix do Żyrakowa przyjechało 193 badmintonistów.

Mikołaj Krystek (Orbitek Straszęcin) zajął trzecie miejsce w deblu.

W hali szkoły podstawowej rywalizowali juniorzy młodsi (U17) i młodzicy młodsi (U13). W grze podwójnej (U13) Mikołaj Krystek grał w parze z Maksymilianem Piekarczykiem z Mazańcowic. Wygrali grupę eliminacyjną pokonując deble: Kwieciński/Sacha (Kraków) 21:21, 21:9 i Kozłowski (Białystok)/Kucicki (Zalesie Górne) 21:5, 21:14.

W meczu o półfinał pokonali warszawski duet Goraj/Goraj 21:19, 21:17. W boju o finał nie sprostali późniejszym złotym medalistom Kiszczykowi (Głubczyce) i Perkowskiemu (Białystok) przegrywając 13:21, 4:21. Zajęli więc bardzo dobre trzecie miejsce.

W mikście partnerką Mikołaja była Dominika Bartłomiejczuk z Suchedniowa. W pierwszej rundzie pokonali Łobodę i Maślankę (Kędzierzyn-Koźle) 21:12, 21:14. Spotkanie o ćwierćfinał wygrali z parą Piekarczyk (Mazańcowice)/Treder (Bytów) 21:9, 21:11. Półfinałowych rywali Dulemba (Suchedniów)/Wilczewska (Suchedniów) już nie przeszli przegrywając 17:21, 14:21.

Mikołaj Krystek wystąpił również w singlu. Po zwycięstwie i porażce w fazie grupowej został sklasyfikowany na miejscach 15-28.

W turnieju juniorów młodszych Bartosz Kufel i Oliwia Krystek w mikście po dwóch porażakach nie wyszli z grupy. Bartek w deblu z Krystianem Wąsikiem z Nowej Dęby jeden mecz wygrali a drugi przegrali zajmując miejsca 9-16. Oliwia grająca z Ewą Bartłomiejczuk przegrały obydwa pojedynki.

- Wszyscy nasi zawodnicy to młodzicy (U15), poprzez występ w starszej kategorii wiekowej zbierali doświadczenie, które z pewnością zaprocentuje w turniejach w ich kategorii wiekowej - podkreśla trener Piotr Skrzek.

Organizatorem imprezy był Podkarpacki Związek Badmintona przy współpracy z Uczniowskim Klubem Sportowym Orbitek Straszęcin. Za wsparcie dziękują Urzędowi Marszałkowskiemu w Rzeszowie, Gminie Żyraków, Centrum Kultury i Promocji w Żyrakowie, Starostwu Powiatowemu w Dębicy oraz firmom Tabsol Straszęcin i Polishstyl Nowa Dęba.

JAG

Sparingi

Kapryśna pogoda im nie przeszkadza

Dwa zwycięstwa i jedna porażka to dorobek Wisłoki w kolejnych sparingach.

Wisłoka - Glinik Gorlice 2:1 (0:1)

Dla Wisłoki: Rębisz, Sojda.

Wisłoka: Mrózek - Partyka, zaw. test. 3, zaw. test. 1 - Zygmunt, zaw. test. 2, Mazur, Prokop, Sojda - Lubera, Siedlik oraz Libera, Król, Potyrała, Łanucha, Fedan, Rębisz, Palonek, Pawlak, zaw. test. 4.

Stal Rzeszów - Wisłoka 6:0 (2:0)

Bramki: Kotwica, Głowacki (k), Maciejewski 2, Reiman 2

Wisłoka: Libera - Król, zaw. test., zaw. test, - Rębisz, Łanucha, Prokop, Zygmunt - Sojda, Kamiński, Siedlik oraz Mrózek, Partyka, Mazur, Rębisz, Fedan, Lubera, Pawlak.

Przebywający na testach w I-ligowym GKS-ie Jastrzębie Dariusz Kamiński pozostanie jednak w Wisłoce. Pomocnik wypełni obowiązujący kontrakt i będzie bronić biało-zielonych barw do końca sezonu 2020/2021. Później skorzysta prawdopodobnie z opcji przejścia do śląskiej ekipy.

Wisłoka - Poprad Muszyna 3:1 (1:0)

Dla Wisłoki: Zygmunt 2, Kamiński.

Wisłoka: Mrózek - Król, zaw. test. 1, zaw. test. 2 - Zygmunt, Łanucha, Fedan, Kamiński, Rębisz - Sojda, Pawlak oraz Libera, Prokop, Lubera, Potyrała, Lis, Mazur, Żmuda, dwóch zaw. test.

W meczu rozegranym na euroboisku dwie bramki dla biało-zielonych zdobył Patryk Zygmunt, któremu asystowali Hubert Król i Sebastian Fedan. Jedno trafienie dołożył Dariusz Kamiński po podaniu Sebastiana Pawlaka. W 20. min Damian Łanucha nie wykorzystał rzutu karnego, uderzając w poprzeczkę. W 40. min Dawid Sojda i zawodnik gości obejrzeli czerwone kartki.

W barwach Wisłoki w rundzie wiosennej zobaczymy Dawida Sojdę, a także Huberta Króla, którzy pozostaną w drużynie z Parkowej.

Legion w kolejnym sparingu w sobotę 6 lutego będzie miał za rywala Stal II Mielec. W tym tygodniu pierwszy mecz kontrolny rozegra też Igloopol, który tego samego dnia zmierzy się z Wisłokiem Strzyżów.

JAG

Ogłoszenie

PREMIUM CAR

Serwis Samochodowy
Premium Car
zatrudni mechanika samochodowego,
wymagane doświadczenie.
Praca w pełnym wymiarze godzin.
Tel. 14 672 10 01
lub 517 090 878

Reklama

Możesz kupić
Obserwatora Lokalnego
przez Internet:
www.egazety.pl www.eprasa.pl

MASZ PROBLEM, POTRZEBUJESZ POMOCY

majba@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87

kruszynska-idzior@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87

krol@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87

grajcar@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80

ratuszniak@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80

Tygodnik powiatu dębickiego **Obserwator** lokalny

Wydawca:
Agencja Wydawnicza AGARD

Adres redakcji:
39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10
tel. 14 670 27 87, 14 670 27 80, 14 670 42 38, fax.14 670 42 34
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Biuro Reklam i Ogłoszeń:
Agnieszka Olsza
tel/fax 14 670 42 34
e-mail: reklama@ol.com.pl
Czynne:
pn., wt. 8^{00}-15^{00}; śr., czw., pt. 8^{30}-15^{30}

Redaguje zespół: Ryszard Pajura (red. naczelny), Agnieszka Kruszyńska-Idzior, Agnieszka Majba-Pochwat, Janusz Grajcar, Grzegorz Król, Tomasz Ratuszniak.
Red. techniczny: Artur Barwacz

Redakcja nie zwraca nie zamówionych tekstów i zastrzega sobie prawo do ich dowolnego redagowania i skracania. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.

ISSN 1507-1049
Druk: Polska Press oddział Poligrafia Drukarnia w Sosnowcu
Nakład: 8 600 egz.

eprasa.pl 1e65f2279f

Wcale nie na marginesie

Nie histeryzuj, to przecież tylko zima

Agnieszka Majba-Pochwat

Tegoroczna zima poczyna sobie bardzo śmiało - na tyle, że udało jej się zaskoczyć nie tylko drogowców, ale chyba wszystkich. Może poza Mateuszem Lewartowskim, który znaki zwiastujące pogodę czyta nieomylnie. Ale cała reszta zdziwiona. A jeśli nie cała, to przynajmniej większość.

Aura okazała się na tyle niezwykła, ze przyćmiła nawet koronawirusa, od którego to zaczynały się do niedawna wszystkie rozmowy podczas spotkań ze znajomymi. Nawet jeśli na wstępie konwersacji pada coś w rodzaju: szczepisz się?, to zaraz płynnie przechodzi w temat pod tytułem: ale zima, co nie? Kto by się spodziewał?

Ta niespodzianka, jaką zafundowała nam aura, jest o tyle dziwniejsza, że wcale nie powinniśmy jej traktować jako niespodzianki. Taki mamy klimat i każdy z nas, może poza kilkuletnimi dziećmi, ma w pamięci zimy o wiele bardziej srogie, niż ta obecna.

Spotykam ostatnio w Dębicy znajomą: ona ze wsi, ja ze wsi (obie napływowe wprawdzie) i zaczyna się rozmowa.

- Babuś, jak mnie zasypało, ledwo do domu dojeżdżam. Co te służby robią, jasna cholera, że ani trochę piaskiem nie posypane? - pyta ona.

Nie znam odpowiedzi na to pytanie, zatem tylko przytakuję, że u mnie to samo, ślisko i biało, i my na wsi to teraz mamy gorzej.

Największym paradoksem niespodzianki, jaką sprawiła nam zima, jest to, że żadna to niespodzianka

Całkiem przy tym z głowy mi wyleciało, że kwadrans wcześniej wycięłam popisowego orła na śliskim chodniku w centrum miasta na Kolejowej. Czyli wszyscy mamy tak samo. Biało, ślisko, ciężko się jeździ i w ogóle, po co ta zima tak nagle dosłownie spadła z nieba w postaci śniegu, jakiego w tych ilościach dawnośmy już nie widzieli? Był czas odwyknąć i odwykliśmy.

Moja przyjaciółka Sylwia Najsztub, znakomita psia behawiorystka i bardzo mądra kobieta, jak mantrę powtarza opiekunom czworonogów: nie histeryzuj. Wprawdzie najczęściej w odniesieniu do relacji z psami, ale kiedy przedzieram się śliską drogą do domu, powtarzam sobie te słowa, zamiast złorzeczyć na zimę i nieposypaną ani ziarnkiem piasku drogę. Myślę sobie, że to świetne zaklęcie. I bardzo je Państwu polecam. Tym bardziej, że zamiast histeryzować i urągać pogodzie, można w tej zimie odnaleźć tyle plusów dodatnich, że te ujemne bledną przy nich do barwy świeżo spadłego śniegu.

I to wcale nie na siłę trzeba ich szukać. Wystarczy rozejrzeć się dookoła i zobaczyć, jak jest ładnie, jak czysto, ile radości mają dzieciaki, które wreszcie mogą śmigać na zakurzonych przez kilka lat w piwnicach sankach. A las! Las ubrany w białą czapę wygląda jak z bajki. Wcale nie trzeba daleko jechać, by to zobaczyć i przystanąć w niemym zachwycie. Oddychając głęboko, w spokoju i ciszy nacieszyć się zimą. Zaraz jej przecież nie będzie.

majba@ol.com.pl

Reklama
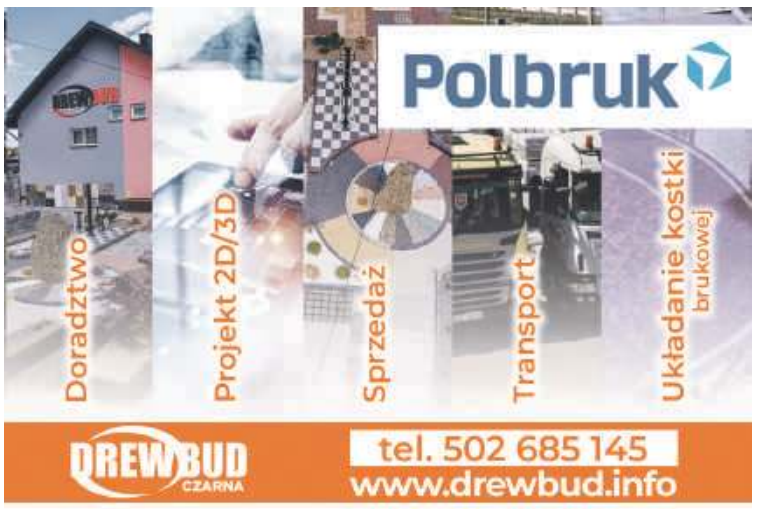

Obserwatorium

Są tacy, którzy chcieliby, abyśmy w tej rubryce zajęli się cenzurą na lokalnych portalach internetowych. Ale co nam do nich? Portal mamy swój, a tamte, jeśli nie są finansowane z publicznych pieniędzy, kompletnie nas nie interesują. Co innego urzędnicy, czy radni. Sami ich finansujemy, więc i rozliczać, w taki lub inny sposób, mamy prawo.

Ale jak już przy internetach jesteśmy, to miasto sobie instagrama i twittera założyło. I co z tego wynika? No właśnie niewiele. Instagram jeszcze jakoś dycha, nawet kilka zdjęć na profilu jest. Ale twitter? Martwy jak niekarmiony kanarek. Widocznie nie ma komu ćwierkać w Ratuszu.

Żeby nie było, to o przewodniczącym Rady Miejskiej w Dębicy w tym tygodniu nie wspominamy. Nawet o tym, że swoim wyborcom żyć nie da i im do skrzynek ulotki podsumowujące jego osiągnięcia w radzie w czasie ostatnich 12 miesięcy chce powrzucać. No nie napiszemy i tyle!

Choć z drugiej strony to jemu przynajmniej się chce. Bo są też w radzie tacy, których nawet głosu nie znamy, bo im się odzywać nie chce. Nie mówiąc już o jakimkolwiek działaniu.

Reklama

Reklama

Reklama

eprasa.pl 1e65f2279f